

przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



Noście maseczki, dbajcie
o seniorów i o siebie

CHRZANÓW

**ZLA za bogaty,
żeby mu
pomagać**

s. 11

TRZEBINIA

**Nurkowie
wywołali burzę
na Bałatonie**

s. 9

ALWERNIA

**Staruszka
wypadła
z kolejki**

s. 10

KRZESZOWICE

**Dlaczego
Potoccy
są nie fair**

s. 12

TRZEBINIA

**Śmierdzący
Pstrużnik
w prokuraturze**

s. 5

LIBIĄŻ

**Żwirownia
w ogniu
protestów**

s. 13

TRZEBINIA

**Rafineria
uruchomiła
własną
oczyszczalnię**

s. 3

Szpital w Chrzanowie i zakłady pogrzebowe przygotowują więcej chłodziń na zwłoki

Fala zgonów dopiero przed nami

Właściciele lokalnych zakładów pogrzebowych mówią, że już teraz liczba pochówków wzrosła o 20-30 procent. A może być jeszcze gorzej. Dlatego inwestują m.in. w dodatkowe chłodziń na zwłoki. Również chrzanowski szpital przygotowuje nowe miejsca do przechowywania ciał.



FOT. MAREK ORATOWSKI

Więcej na s. 6

Nekrologi przy kościele Matki Bożej Różańcowej w Chrzanowie

Ile jeszcze pociągnie komunikacja

Marek Dyszy, przewodniczący zarządu ZKKM, odpowiada na trudne pytania o finansową przyszłość związku komunikacyjnego.

s. 2

Jak jesteśmy załatwiani w urzędach

W czasach koronawirusa urzędnicy unikają bezpośredniego kontaktu z mieszkańcami, ale nie wszystko da się zdalnie załatwić.

s. 5

**Wodociągi
tracą ważnego
klienta
i podnoszą
ceny**

**Ścieki
+35%**

**Woda
+5%**

O przyczynach podwyżek rozmawiamy z Tadeuszem Arkitem, szefem Chrzanowskich Wodociągów.

s. 8

INWESTYCJE

**Kolej kończy prace
na odcinku Krzeszowice
-Trzebinia**

s. 3

KOMUNIKACJA

**Igranie
z koronawirusem
w „dziewiątce”**

s. 7

PODATKI

**Przedsiębiorcy
apelują,
samorządowcy
robią swoje**

s. 6

W WOLNEJ CHWILI

**Spacer zamiast
hucznego
świętowania
niepodległości**

s. 26

SPORT

**Trener powalczy
w sądzie**

s. 27

ROZMOWY PRZEŁOMU



FOT. MAREK ORATOWSKI

Odpust zupełny w skafandrze i masce

Ks. Edward Toman, salwarianin z Trzebinia, mówi o kulisach pracy szpitalnego kapłana w czasach pandemii.

s. 15



FOT. MICHAŁ KORZAN

Wójt czuł się, jakby go ktoś obił pałką

Radosław Warzecha, wójt Babic, opowiada, jak pokonał koronawirusa. A momentami nie było łatwo bez snu i wężu.

s. 14



Magda Gessler dała im szansę na przetrwanie

Klaudia i Michał Kulińscy, właściciele restauracji „4 Smaki” w Libiążu, opowiadają o pierwszych w Polsce „Kuchennych rewolucjach” na wynos.

s. 16



MOIM ZDANIEM

Gotowi na wszystko?

ALICJA MOLENDĄ

Wiele lat temu, u znajomych w Izraelu, wypatrzyłam domowy zestaw ochrony indywidualnej. To była stojąca pod łóżkiem każdego z domowników kaszeta z rzeczami przydatnymi na wypadek wojny, częściej w tamtym rejonie świata. Nie pamiętam dokładnie, co w niej było, ale każdy obywatel musiał ją mieć i odświeżać jej wyposażenie.

Teraz my mamy swoją wojnę z nieznaną chorobą, a w domach przeróżne rzeczy i zapasy, których przydatność weryfikuje właśnie koronawirus. Co warto mieć?

Na pewno przyda się sprawny termometr, ze dwa rodzaje nieprzeterminowanych leków przeciwgorączkowych i przeciwbólowych, syrop łagodzący kaszel. Cenne są domowe soki i czosnek. Konieczny jest zapas wody i dobrych herbat, bo pić trzeba dużo więcej niż zwykle. Koronawirus ponoć nie lubi wilgoci.

Duże zapasy jedzenia na czas choroby się nie przydadzą, bo słabość organizmu powoduje brak apetytu, a jednym z objawów bywa utrata smaku i węchu, więc można jeść cokolwiek, byle zdrowo. Dobrze mieć fajnych sąsiadów, na wypadek, gdyby czegoś zabrakło.

Obserwację własnego organizmu ułatwia pulsoksymetr (pozwala kontrolować natlenienie krwi i tętno). Dobrze mieć także test na COVID, a nawet kilka. Najlepiej tyle, ilu jest w domu dorosłych domowników. To spory wydatek, ale zakup powiązany jest zwykle z teleporadą, podczas której usłyszymy od żywego człowieka instrukcje postępowania w zależności od objawów. Bywa, że jest to zalecenie rozmowy z lekarzem pierwszego kontaktu, który lepiej zna historię naszych chorób towarzyszących i zaleci odpowiedni dobór leków. Takie testowanie w warunkach domowych przy pierwszych objawach pozwala na szybką samoizolację. Ważne jest, aby zarazić jak najmniej osób ze swojego otoczenia, oddzielić zdrowych od chorych. Czasem to się może udać.

Trzeba być jednak gotowym na wszystko, mając z tyłu głowy również wariant szpitalny chorowania przy silnych objawach. Co zabrać ze sobą do szpitala, podpowiadamy na s. 8.

Do antyCOVID-owej, domowej „kaszki” polecam dołączyć muzykę. Np. nową płytę Taco Hemingwaya „Jarmark”. Świetne dzieło młodych, polskich artystów, żywo reagujących na rzeczywistość. Na pewno doda animuszu do walki także z chorobą.

Nie jest tajemnicą, że najgorsze dopiero przed nami. Koronawirusem zakaziło się do tej pory zaledwie pół miliona Polaków, czyli 1,5 proc. populacji. Ekspert mówi, że zbiorową odporność społeczeństwo uzyska, gdy zakazi się ponad połowa populacji. To nie brzmi dobrze.

W izolacji będąc, wszystkim życzę zdrowia, a jeśli już Was dopadnie, to życzę bardzo łagodnego przebiegu tej paskudnej choroby.



MOIM ZDANIEM

Teraz wszystko jest w naszych rękach

GRAŻYNA KAIM

Podczas czytania materiału przygotowanego przez Ewę Solak na s. 6, ciarki chodziły mi po plecach. Informacja, że szpital i lokalne zakłady pogrzebowe zbroją się w dodatkowe chłodnie na zwłoki, podziałała na mnie jak lodowaty prysznik. Pobudziła moją wyobraźnię zdecydowanie bardziej niż ta o niebezpiecznie rosnącej liczbie zakażonych koronawirusem. Do tej pory mówiło się głównie o konieczności zwiększania miejsc COVID-owych w szpitalach. O braku lekarzy i personelu do obsługi specjalistycznego sprzętu. O trudnościach z dostępem do specjalistów. Ale chodziło o życie i jego ratowanie. Dziś te nierozwiązane problemy wchodzi w kolejny etap - konsekwencji. A te są takie, że trzeba myśleć o zabezpieczeniu zwłok.

To dla mnie najmocniejszy sygnał, że system nie jest już wydolny (bez względu na to, co słyszymy w oficjalnych, rządowych komunikatach).

Jak przeczytacie na s. 6, już teraz zakłady pogrzebowe organizują 20-30 proc. więcej pogrzebów niż w porównywalnym okresie ubiegłego roku. Na przykład w Krzeszowicach w październiku i początku listopada sporządzano dwa razy więcej aktów zgonów, niż parę miesięcy wcześniej.

To nie jest straszenie ani sianie paniki. To się dzieje. Nie gdzieś w Europie, nie gdzieś w Polsce, tylko u nas - w chrzanowskim szpitalu i lokalnych, znanych Wam - choćby ze słyszenia - zakładach pogrzebowych.

Teraz już naprawdę wszystko jest w naszych rękach, bo system ledwie zipie. Bez względu na kolejne ograniczenia jakie zapewne rząd za chwilę na nas nałoży, sami ograniczymy kontakty do niezbędnego minimum. To nie takie wielkie wyrzeczenie, a jak twierdzą specjaliści, jedyny sposób, by odciąć wirusowi możliwość przenoszenia się na kolejne osoby. Chodzi głównie o te starsze, dla których ciągle stanowi on śmiertelne zagrożenie.

Nie myślę o seniorach. Pomyślę o swoich rodzicach i dziadkach. To powinno być wystarczającą motywacją.



FOT. LUKASZ DULOWSKI

Rezygnujemy z podnoszenia jakości

O sytuacji finansowej związku, nowych przetargach na usługi komunikacyjne i obawach z tym związanych, z przewodniczącym zarządu ZKKM w Chrzanowie Markiem Dyszym, rozmawia Michał Koryczan.

Michał Koryczan: Uczniowie, czyli podstawowy klient ZKKM, nie jeżdżą autobusami, bo, podobnie jak w marcu, przeszli na zdalne nauczanie. Jak długo pociągnie komunikacja, skoro w kwietniu sprzedaż biletów była aż o 64 proc. niższa niż planowano?

Marek Dyszy: To największy spadek. W kolejnych miesiącach był już niższy, bo na poziomie 51 czy 47 proc. W październiku wyniósł 22 proc. Mimo całej tej sytuacji, w budżecie na ten rok mamy zabezpieczone fundusze na funkcjonowanie komunikacji, dzięki ograniczeniu ilości połączeń od kwietnia do końca sierpnia.

Jak duży spadek może być w listopadzie i grudniu?

- Szacuję, że wpływ mogą być odpowiednio o 134 tys. zł i 131 tys. zł mniejsze, niż powinny, czyli o 29 proc. w każdym z tych miesięcy. Ale spadek może być jednak okazały jeszcze większy.

Gminy zapowiedziały, że w przyszłym roku dadzą na komunikację tyle samo, co w roku obecnym.

- Założenia były takie, że do przyszłorocznego budżetu ZKKM gminy powinny wpłacić o 2,5 mln zł więcej niż w 2020 roku. Zabraknie co najmniej tej kwoty. Niemożliwe



Marek Dyszy

wiec będzie realizować przewozy na takim poziomie ilościowym i jakościowym jak dotychczas.

Oznacza to, że pasażerowie powinni się spodziewać podwyżki cen biletów?

- Na ten moment nie bierzemy tego pod uwagę. Podwyżka była już w lutym tego roku.

Budżet trzeba jednak dopiąć, a tak jak pan wspomniał, nie będzie 2,5 mln zł. To dużo.

- Jesteśmy przed ogłoszeniem i rozstrzygnięciem dwóch przetargów na obsługę linii komunikacyjnych od 1 marca 2021 roku. Planowane w nich było podniesienie jakości usług. Chodziło m.in. o dodatkowe autobusy oraz montaż biletomatów we wszystkich. Rezygnujemy z tego, bo to podwyższyłoby koszty. W przetargu będziemy wymagać co najmniej takiego standardu usług, jaki jest obecnie.

A może być gorzej?

- Może tak być. Wobec braków w budżecie podchodzę do

Życie uszło z galerii

W sobotnie popołudnie zazwyczaj tłum ludzi kręci się po chrzanowskim MAX-ie. W miniony weekend galeria wyglądała miejscami jak kraina duchów.

Zgodnie z obowiązującym od soboty rozporządzeniem Rady Ministrów, zakazana jest działalność sklepów w centrach handlowych z wyłączeniem tych, których przeważająca działalność polega na sprzedaży: żywności, produktów kosmetycznych, artykułów toaletowych, środków czystości, produktów leczniczych, wyrobów medycznych, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia

żywnościowego, gazet lub książek, artykułów budowlanych lub remontowych, artykułów dla zwierząt domowych, usług telekomunikacyjnych.

W MAX-ie otwarte są: dorabianie kluczy, Rossmann, ciastka i kawa (na wynos), Empik, optyk, pizzeria (na wynos), sklep z kosmetykami, mydlarnia, fryzjer, sklep zoologiczny, salony: Plus, T-Mobile, Canal+, Play, Orange, a także kantor, piekarnia, kwiaciarnia, salonik prasowy i Carrefour.

W parku handlowym Kasztelania zrobimy zakupy w Media Expert, w markecie Carrefour, Rossmannie i w sklepie Action. (ŁD)

WAŻNE LICZBY

442

pacjentów z COVID-19 było w małopolskich szpitalach 5 października 2020 r.

2538

pacjentów z COVID-19 było w małopolskich szpitalach 5 listopada 2020 r.

83

procent wzrosła liczba pacjentów COVID-owych w małopolskich szpitalach w ciągu miesiąca

78

procent zwiększyła się baza łóżek dla zakażonych pacjentów w regionie. Z 712 (5 października) do 3244 (5 listopada).

3000

łóżek COVID-owych było w szpitalach w regionie na początku listopada. Z początkiem nadchodzącego tygodnia będzie ich ponad 3800, zaś w okolicach połowy listopada liczba ta wyniesie około 4000.

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

• KUPIE ciągnik rolniczy stan obojętny - 696-033-800

• FIATA 125p, 126p, kupię - 604-754-418



Reporter
dyżurny

697 351 999



e-mail:
gazeta@przelom.pl



Messenger na „Przełomowym”
profilu na FB

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

MĘŻCZYNA Z CHRZANOWA ZMARŁ W PONIEDZIAŁEK NA COVID-19

Nie doczekał osocza, którego poszukiwali jego bliscy. Osocze ludzi, którzy wyzdrowieli, pomaga ciężko chorym na koronawirusa. Niestety, jest go za mało, dlatego tak ważne jest, by osoby, które przeszły chorobę, oddawały krew.

WIADUKT PO ODBIORZE



We wtorek prowadzony był odbiór techniczny wiaduktu przy Słowackiego w Trzebinii. Wykonawca musi jeszcze dokonać pewnych poprawek. Jedną z nich - to pomalowanie pasów na krawężnikach jezdni.

WANDALIZM NA OBIEKcie SPORTOWYM

Na obiekcie klubu sportowego Korona Mętków chuligani zniszczyli obiekty, w których mieszczą się szatnie, malując na nich pseudograffiti.

W MIEŚCIE MOŻNA WYPOŻYCZYĆ ELEKTRYCZNE HULAJNOGI



Chrzanów dołączył do miast, w których zaimplementowała się firma Bird. Teraz chrzanowianie mogą skorzystać z hulajnogi, bez konieczności jej zakupu. Mogą ją po prostu wypożyczyć. W jaki sposób? Pobierając na swój smartfon aplikację Bird.

ZAŚPIEWA ANDRZEJ SIKOROWSKI

Wystąpi w Libiążu 11 listopada z okazji Święta Niepodległości. Ze względu na okoliczności, koncert będzie można obejrzeć tylko online. Będzie transmitowany od godziny 17 na stronie www.lck.libiaz.pl

ZMARŁO TRZECH KSIĘŻY

Nie żyje ks. prałat Tadeusz Czarnota. Był Kapłanem Ho-

norowym św. Jana Pawła II, a także budowniczym nowego kościoła w Płazie. Odszedł ksiądz Krzysztof Zajac z parafii św. Mikołaja w Chrzanowie. Pracował w niej od 1995 roku. Miał 70 lat. Od kilku miesięcy formalnie przebywał na emeryturze, ale dalej posługiwał wśród wiernych. Nie żyje ks. Ryszard Gaweł, były proboszcz parafii św. Barbary w Trzebinii Krystynowie. Ostatnio pracował w Zaskalu. Spoczął na cmentarzu w Wieprzu k. Andrychowa.

KRWIODAWCY Z LIBIĄŻA OKAZALI SERCE

W stołowie ZG Janina odbyła się kolejna akcja z udziałem krwiodawców, organizowana przez zrzeszający ich klub działający przy kopalni. 18 osób oddało 8,1 l krwi. Była to piąta i ostatnia akcja w tym roku.

POWSTAJĄ BOISKA I SIŁOWNIA

Dobiegają końca prace na terenie rekreacyjnym za domem kultury w Myślachowicach. W poprzednich latach powstało tam wielofunkcyjne boisko, grill, altana i plac zabaw. Wkrótce mają być gotowe boiska do gry w piłkę siatkową i koszykówkę. Stanie też siłownia na świeżym powietrzu oraz plac do gry w szachy. Finał prac spodziewany jest w drugiej połowie listopada.

ZMARŁ BYŁY MER FRANCUSKIEGO HARNES

Harnes w regionie Pas-de-Calais to miasteczko partnerskie Chrzanowa zamieszkiwane m.in. przez potomków polskich emigrantów pracujących tam niegdyś w górnictwie. Polonusów było w Harnes w latach 90. ok. 35 procent. Yvan Druon zarządzał w Harnes w latach 1991-2008. To w tym czasie, za sprawą wicemera Józefa Łysika i Ryszarda Kurka - pracownika samorządowego i redaktora miejscowej gazety oraz Towarzystwa Przyjaźni Polsko Francuskiej w Chrzanowie, nawiązane zostały kontakty partnerskie obu miast. Yvan Druon mocno je wspierał. Wielu chrzanowian go знаło i zapamiętało jako sympatycznego, otwartego człowieka. Zmarły polityk i samorządowiec był członkiem Francuskiej Partii Komunistycznej. Miał 75 lat.

(taj)

Koniec coraz bliższy

Trwa modernizacja linii kolejowej E30 z Krakowa do Zabrza przez Katowice. Kiedy zobaczymy efekt finalny?

Na odcinku Kraków Mydlniki - Krzeszowice prace zostały już ukończone. Obecnie koncentrują się przede wszystkim na odcinku Trzebinia - Krzeszowice. Koszt prac to 734 mln zł.

- Za kilka dni otwarty zostanie drugi tor na tym odcinku, a podróżni będą mogli korzystać z nowych peronów m.in. w Trzebinii, Dulowej i Woli Filipowskiej. Prace budowlane dobiegają końca również przy innych elementach inwestycji, takich jak przejazdy kolejowo-drogowe, przejścia podziemne i wiadukty drogowe. Wykonawcy planują je zakończyć jeszcze w tym roku. Poszczególne elementy będą oddawane do użytku w różnych terminach - informuje Piotr Hamarnik z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe SA.

Przypomnijmy, że w ramach inwestycji modernizowane są m.in. przystanki kolejowe



Modernizowana stacja kolejowa w Trzebinii

w Woli Filipowskiej i Dulowej oraz stacja w Trzebinii. Prace obejmują budowę nowych torowisk, peronów i przejść podziemnych. Powstały także nowe wiadukty w Krzeszowicach, Woli Filipowskiej oraz na Słowackiego w Trzebinii (ten ostatni nie został jeszcze

otwarty). Do użytku nie zostały oddane jeszcze przebudowywane wiadukty kolejowe nad ul. Dworcową w Trzebinii oraz budowany nad ul. Wodziańską w Chrzanowie i Sikorskiego w Trzebinii, na granicy dwóch gmin.

(MK)

● Wartość modernizacji linii E30 to ponad 2 mld zł. Jest współfinansowana przez UE, w ramach CEF „Łącząc Europę”. Zgodnie z zapowiedzią, przejazd między Krakowem a Katowicami ma zająć około 50 minut. Pociągi między stolicami Małopolski i Śląska pojadą z prędkością 160 km/h.

Orlen uruchomił własną oczyszczalnię

Trzebińska rafineria nie odprowadza już ścieków do miejskiej oczyszczalni. Zbudowała własną. Tym samym Wodociągi Chrzanowskie straciły ważnego klienta.

Inwestycja trwała półtora roku. W tym czasie powstał kompleks zbiorników, budynków i pompowni.

- Prace polegały na zaprojektowaniu i wybudowaniu oczyszczalni ścieków przemysłowych, socjalnych i wód deszczowych - informuje Michał Chojnacki, kierownik komunikacji i Public Relations w ORLEN Południe SA.

Dlaczego ORLEN Południe zdecydował się na wybudowanie własnej oczyszczalni?

Z dwóch powodów. Po pierwsze - by w pełni samodzielnie móc przeprowadzić cały proces oczyszczania. Po drugie - by zaoszczędzić.

- Miesięcznie zakład produkcyjny w Trzebinii odprowadza do kanalizacji ogólnospławnej w zależności od poziomu opadów od 40 do 110 tys. m3 ścieków. Przy takich ilościach, budowa własnej oczyszczalni oznacza dla spółki duże oszczędności. Przede wszystkim jednak instalacja zapewni bezpieczeństwo technologiczne, a także zamie-



Pierwsze metry sześciennego oczyszczonego ścieku trafiły do odbiornika powierzchniowego latem tego roku

nia część kosztów związanych z oczyszczaniem, w zysk w postaci ciepła ze ścieków biogazu - tłumaczy Michał Chojnacki.

To nie koniec inwestycyjnych planów Orlenu związanych z oczyszczaniem ścieków.

W kolejnym etapie spółka zamierza zbudować instalację do wytwarzania wody w oparciu o oczyszczony strumień ścieków. Obecnie trwają testy, które pokażą, jaki poziom doczyszczania będzie możliwy do uzyskania. Orlen chce

osiągnąć takie parametry wody, by ta mogła być wykorzystywana w zakładowej elektrociepłowni jako woda surowa do stacji uzdatniania wody. Pierwsze wyniki wypadły pomyślnie. Potwierdzają wysoką jakość oczyszczonego ścieku, a to oznacza możliwość zastosowania zamkniętego obiegu wody na terenie trzebińskiej rafinerii.

Budowa oczyszczalni wpisuje się w kierunek, w jakim zmierza ORLEN Południe.

A zmierza w stronę biorafinerii, stawiającej na ekologiczne produkty i odnawialne źródła energii. Jednym z takich produktów będzie zielony glikol propylenowy. Budowa instalacji do jego produkcji zakończy się w IV kwartale 2021 roku. W efekcie powstanie instalacja do produkcji glikolu propylenowego wraz z wytwórnią wodoru oraz stacją jego doczyszczania do najwyższej czystości dla branży automotive.

Agnieszka Filipowicz

ogłoszenie

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA

FREZJA

Jacek Gwizdała

**bukiety ślubne
wiązanki okolicznościowe
imieninowe i urodzinowe
wieńce i wiązanki pogrzebowe**

Z dostawą do Klienta
**32-540 Trzebinia
ul. Targowa 10**
tel. 32 611 04 86
693 344 261

Burmistrzowi Miasta Trzebinii
Panu Jarosławowi Okoczekowi
 i całej Rodzinie
 wyrazy głębokiego współczucia
 i słowa wsparcia w trudnych chwilach po stracie

Mamy

składają
 Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej
 im. Adama Asnyka w Trzebinii
 wraz z Pracownikami

Panu Jarosławowi Okoczekowi
 Burmistrzowi Miasta Trzebinii
 wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
 z powodu śmierci

MAMY

składają
 Członkowie Zgromadzenia, Zarząd i pracownicy
 ZKKM w Chrzanowie

Z ogromnym smutkiem i bólem
 przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani Jolanty Okoczek

Tym samym składamy wyrazy współczucia i żalu
synowi Jarosławowi Okoczekowi,
Burmistrzowi Miasta Trzebinii,
całej Jego Rodzinie oraz Bliskim.

Niełatwo znaleźć słowa pociechy w tych trudnych
 dniach. Możemy jednak życzyć sił do zniesienia bólu
 i wyrazić nadzieję, że czas złagodzi poczucie straty.

Pracownicy
 Urzędu Miasta w Trzebinii

Burmistrzowi Trzebinii
Panu Jarosławowi Okoczekowi
 kondolencje i wyrazy współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają
 Przewodniczący Rady Powiatu Chrzanowskiego
 Włodzimierz Korczyński
 Starosta Chrzanowski Andrzej Uryga
 Wicestarosta Bartłomiej Gębala

Panu Jarosławowi Okoczekowi
 Burmistrzowi Miasta Trzebinii
 Rodzinie i Bliskim
 z powodu śmierci
 MAMY

wyrazy głębokiego żalu i współczucia,
 otuchy i siły w tych najtrudniejszych chwilach
 składają
 Wójt Gminy Babice
 Przewodniczący Rady Gminy Babice

Burmistrzowi Trzebinii
Jarosławowi Okoczekowi
 wyrazy współczucia
 z powodu śmierci

MAMY

składają
 sołtys Franciszka Witoń
 wraz z Radą Sołecką
 oraz Koło Emerytów
 i Rencistów w Karniowicach

Panu Sołtysowi Psar
Anatolowi Okoczekowi
 wyrazy współczucia
 z powodu śmierci

ŻONY

składają
 sołtys Franciszka Witoń
 wraz z Radą Sołecką
 oraz Koło Emerytów
 i Rencistów w Karniowicach

Panu Anatolowi Okoczekowi
Sołtysowi Psar

wyrazy głębokiego współczucia
 z powodu śmierci

ŻONY

składają
 Pracownicy Urzędu Miasta w Trzebinii

Panu Jarosławowi Okoczekowi
 Burmistrzowi Miasta Trzebinii
 wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
 w tych trudnych chwilach po stracie

MAMY

składają
 Przewodniczący Rady Miasta Trzebinii
 wraz z Radnymi

Wyrazy głębokiego żalu
 i szczerze wyrazy współczucia
 dla **Burmistrza Miasta Trzebinii oraz Jego Rodziny**
 z powodu śmierci **MAMY**

ŚP. JOLANTY OKOCZUK

składają
 Rada Nadzorcza, Prezes i Pracownicy Miejskiego Zarządu
 Nieruchomości Spółka z o.o. w Trzebinii

Z żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani Jolanty Okoczek

Wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci
Mamy
Burmistrzowi Trzebinii
Panu Jarosławowi Okoczekowi
 w imieniu Samorządu Libiąża
 składa
 Burmistrz Jacek Latko

Panu Jarosławowi Okoczekowi
 Burmistrzowi Miasta Trzebinii
 łącząc się w żałobie i smutku po śmierci

MATKI

kondolencje i wyrazy współczucia
 składają
 Andrzej Bieda
 Przewodniczący Rady Miejskiej w Chrzanowie wraz z Radnymi
 Robert Maciaszek
 Burmistrz Miasta Chrzanowa
 wraz ze współpracownikami

Burmistrzowi Trzebinii
Jarosławowi Okoczekowi
 wyrazy współczucia
 z powodu śmierci

MAMY

składają
 sołtys sołectwa Dulowa
 Waldemar Wszolek
 wraz z Radą Sołecką

Burmistrzowi Trzebinii
Jarosławowi Okoczekowi
 wyrazy współczucia
 z powodu śmierci

MAMY

składa
 Przewodniczący
 Wojciech Hajduk
 wraz z Radą Osiedla Piaski
 w Trzebinii

Panu Jarosławowi
Okoczekowi
 Burmistrzowi Miasta Trzebinii
 najszczerze wyrazy
 współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają
 Dyrektor i Pracownicy
 Trzebińskiego Centrum
 Administracyjnego

Panu Burmistrzowi
Jarosławowi Okoczekowi
 kondolencje
 i wyrazy współczucia
 z powodu śmierci

Mamy

składają
 Zarząd, Zgromadzenie i Pracownicy
 Związku Międzygminnego
 „Gospodarka Komunalna”
 w Chrzanowie

Z powodu śmierci

Stanisława Zygadły

ZASŁUŻONEGO DLA ROZWOJU ZIEMI CHRZANOWSKIEJ,
WIELOLETNIEGO RADNEGO RADY MIEJSKIEJ W CHRZANOWIE,
ORAZ WIELKIEGO SPOŁECZNIKA

wyrazy głębokiego współczucia
 oraz kondolencje dla najbliższych
 składają

Andrzej Bieda
 Przewodniczący Rady Miejskiej w Chrzanowie
 wraz z Radnymi

Robert Maciaszek
 Burmistrz Miasta Chrzanowa
 wraz ze współpracownikami

KWIACIARNIA
„OGRODNIK”
 - wiązanki okolicznościowe
 - wieńce
 - artykuły ogrodnicze
 - nasiona
 - środki ochrony roślin
 - kwiaty balkonowe (w sezonie)
 Barbara Gwizdała
 Trzebinia
 ul. Targowa 12 A
 tel. 32-612 23 09
 608 483 889

Wyrazy głębokiego współczucia
 z powodu śmierci

Mamy

oraz słowa wsparcia i otuchy w tym
 ciężkim czasie
 panu Burmistrzowi Miasta Trzebinii
 Jarosławowi Okoczekowi i Rodzinie
 składają
 dyrekcja oraz pracownicy
 Trzebińskiego Centrum Kultury

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Pana Józefa Bachowskiego.
 Słowa otuchy oraz wyrazy współczucia z powodu odejścia

Męża

Przewodniczącej Rady Nadzorczej
 Banku Spółdzielczego w Chrzanowie
 Pani Irenie Bachowskiej i Jej Rodzinie
 składają Członkowie Zarządu i Rady Nadzorczej
 oraz Pracownicy Banku Spółdzielczego w Chrzanowie

Piana i smród z potoku

Rozpoczęło się śledztwo w sprawie zanieczyszczonego potoku Pstrużnik. Organy ścigania sprawdzają, czy nie doszło do przestępstwa przeciw środowisku.

Przypomnijmy: płynący przez osiedle Salwator w Trzebini Pstrużnik od co najmniej kilku lat jest systematycznie zanieczyszczany. Fetor ze strumyka to z mora działkowiczów i właścicieli znajdujących się w pobliżu domów jednorodzinnych.

W połowie tego roku Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska przeprowadził kontrolę, przy udziale przedstawicieli gminy i wodociągów. Ujawniono, że w dwóch miejscach mogło dojść do nielegalnego zrzutu ścieków. Ba-



Pstrużnikiem wciąż płynie brudna i spieniona woda

dania próbek pobranej wody z potoku wskazywały na przemysłowe zanieczyszcze-

nie Pstrużnika substancjami powstałymi w procesie przetwarzania gliceryny. Policja, a dokładniej – wydział do walki z przestępczością gospodarczą, rozpoczął tzw. czynności sprawdzające. Chodziło o ustalenie, czy mogło dojść do celowego zanieczyszczenia Pstrużnika.

- Zostało wszczęte śledztwo z art. 182 par. 3 Kodeksu Karnego – informuje Iwona Szelechiewicz, rzecznik prasowa Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

Dodaje, że na razie jest to początkowy etap i wymaga on przeprowadzenia dodatkowych działań policji. Tymczasem mieszkańcy nadal uskarżają się na smród i brudną wodę w potoku. W ostatnich dniach znów Pstrużnikiem płynęła ciemna, spieniona woda.

(af)

Odwołanie w sprawie wiaduktu

Wciąż nie jest znany termin oddania do użytku wiaduktu przy ulicy Słowackiego w Trzebini. Jak się dowiedzieliśmy, sprawa utknęła w nadzorze budowlanym.

Obiekt przeszedł kilka dni temu odbiór techniczny z udziałem inwestora, wykonawcy i zarządcy drogi, czyli Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie. Sprzeciwu wo-

bec użytkownika obiektu nie wniósł też Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Krakowie. Jednak inwestycja sięga swym obszarem także działek, które są objęte zakresem odbioru przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Jeszcze we wrześniu przedstawiciele powiatowej inspekcji przeprowadzili kontrolę budowy. Ustali- li, że w części inwestycji nadal prowadzone są roboty budowlane, więc obiekt nie nadaje się

do bezpiecznego użytkowania. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Chrzanowie zawiadomienia o zakończeniu budowy.

Jak poinformował nas Andrzej Macała, Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego, obecnie w Krakowie toczy się postępowanie administracyjne w tej sprawie, bo inwestor, czyli PKP PLK SA, odwołał się od decyzji PINB w Chrzanowie.

af

Roczny poślizg parkingu

Projekt parkingu przy dworcu PKP w Trzebini miał być gotowy w grudniu zeszłego roku. Minęło 11 miesięcy od tego terminu, a projektant wciąż jeszcze nie wywiązał się z zadania.

Gmina planowała rozpocząć w tym roku budowę brukowanego parkingu o powierzchni 2800 m² i wymiarach 35x80 m. Na ten cel zapisano w tegorocznym budżecie 777 tys. zł. Plany wzięły w łeb, bo prace projektowe bardzo się opóźniały.

Przetarg na opracowanie projektu wygrała w zeszłym

roku firma z Ostrowca Świętokrzyskiego. Usługę wyceniła na 33 tys. zł. Nie zdołała jednak wywiązać się z umowy i wciąż nie przekazała kompletnej dokumentacji projektowej.

Gmina zapowiada naliczenie kar umownych projektantom.

af

Rejestracja pojazdów wciąż budzi emocje

Lokalne urzędy namawiają mieszkańców do unikania bezpośrednich wizyt. Jednak nie zawsze zdalne załatwienie sprawy jest wykonalne. Sprawdziliśmy, jak obsługiwani są mieszkańcy oraz jaki jest tryb pracy urzędników.

W Powiatowym Urzędzie Pracy w Chrzanowie bezrobotni mający umówione terminy zgłoszenia się w sprawie ofert pracy załatwiają to telefonicznie.

- W niektórych przypadkach konieczny jest kontakt osobisty, ale po wcześniejszym umówieniu. Mam na myśli rejestrację lub konieczność podpisania umowy. Staramy się normalnie pracować. Na przykład cały czas wypłacamy dotacje na doposażenie miejsc pracy – informuje Jerzy Kasprzyk, wicedyrektor PUP w Chrzanowie.

Do tej pory zdalnie pracowały tylko osoby przebywające na kwarantannie. W najbliższym czasie z tej formy mają korzystać także doradcy zawodowi.

- Przedejmiemy tym samym na działalność hybrydową, bardziej bezpieczną. Chodzi o to, że gdyby jedna lub dwie osoby nagle oznajmiły, że mają COVID, byłibyśmy uzienieni jako urząd. Tego oczywiście nie chcemy – dodaje wicedyrektor.

Jednak nie we wszystkich sferach administracji praca zdalna jest możliwa.

- Ewidencja ludności, dowody osobiste i rejestracja stanu cywilnego to te sfery, które muszą normalnie zabezpieczyć obsługę. Dlatego mieszkańcy do nas normalnie przychodzą. Nasi pracownicy z reguły wykonują obowiązki na miejscu. W domu można jedynie zajmować się pewnymi sprawami archiwalnymi. By załatwić te bieżące, musimy mieć dostęp do systemu „Źródło” – tłumaczy Mirosława Stawarz, kierownik USC w Chrzanowie.

Z naszej sondy wynika, że mieszkańcy najczęściej uwag wciąż mają do pracy wydzia-

SONDA

JAKIEGO RODZAJU SPRAWY URZĘDOWE TRUDNO WAM BYŁO OSTATNIO SPRAWNIE ZAŁATWIĆ?

● Związane z rejestracją pojazdu	17,45 procent
● Związane z budową	3,69 procent
● W geodezji	4,03 procent
● Związane z aktami stanu cywilnego (USC)	0,34 procent
● W Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych	7,05 procent
● W Powiatowym Urzędzie Pracy	1,34 procent
● W Urzędzie Skarbowym	3,02 procent
● W sądzie, prokuraturze, na policji	2,01 procent
● Na poczcie	1,34 procent
● W opiece społecznej	2,01 procent
● W sanepidzie	9,73 procent
● W innej instytucji	5,70 procent
● Załatwiłam/em sprawę bez problemu	16,11 procent
● Nie miałam/em nic do załatwienia	26,18 procent

łu komunikacji starostwa.

- Od czasu gdy przywróciliśmy internetową kolejkę, załatwianie rejestracji pojazdów zostało usprawnione. Na jedną osobę jest przeznaczonych pół godziny. Trzeba jednak pamiętać, że jeden termin oznacza jedną rejestrację. Gdy planujemy dokonanie dwóch, konieczne jest wzięcie dwóch numerków. Pracownicy wydziału oraz portier stojący przy wejściu mają wydrukowaną listę interesantów i wszystko przebiega dość sprawnie. Od pewnego czasu dwie panie obsługują osoby z kolejki internetowej. Wcześniej była jedna. Czyli de facto na jedną godzinę są umawiane dwie osoby. Być może niedługo będą to trzy, gdy nasza kadra się doszkoli. Oczywiście, osoby niekorzystające z internetu dalej mogą wrzucać dokumenty do skrzynki podawczej – informuje Ryszard Leśniak, dyrektor wydziału komunikacji i paszportów starostwa.

W piątek 6 listopada w kolejce internetowej były jeszcze wolne terminy na 18, 19 i 20 listopada. Bo termin można „zaklepać” z maksymalnie dwutygodniowym wyprzedzeniem.

Opinie mieszkańców

zawarte na „Przełomym” FB:

Katarzyna Ryś-Opalińska: Nie da się dodzwonić do sanepidu, policja nie kontroluje i nie ma żadnej pomocy dla osób na kwarantannie.

Sławomir Gruca: Wydział Komunikacji. W lecie załatwiałem dodatkową tablicę rejestracyjną na bagażnik, instruktaż przez „domofon”, wrzutka wymaga-

nych dokumentów do skrzynki podawczej i po pięciu dniach była tablica do odbioru. Miesiąc temu rejestracja sprowadzonego samochodu wyglądała podobnie. Warunkowo dopuszczony do okienka otrzymałem informacje, że albo online, albo skrzynka. Online trzeba zaklepywać wcześniej rano. Nie udało mi się próba, więc wszystkie dokumenty do skrzynki i po tygodniu telefon, że tablice do odbioru. Muszę zatem przyznać, że zważywszy na sytuację, wydział spisał się znakomicie.

Irena Kura: Paranoja. Sądy mają takie terminy, że ponad pół roku temu składałam pismo i ani odzewu, a jak dzwonię, to na razie każą czekać i nic nie wiadomo.

Vanessa Starczynowska: Super sprawa załatwić z terminami zamiast stać w kolejce. Czasem trudno się dodzwonić do urzędów, ale za to nie trzeba czekać pół dnia w kolejkach.

Sebastian Ulman: Starostwo w Chrzanowie to istna kpina z obywateli. Nie można się tam dodzwonić w ogóle. Ponad miesiąc czasu czekam na rejestrację auta, to są jakieś jaja.

Justyna Niedziela: Starostwo od lipca nie wyrejestrowało mi samochodu. Pomimo pisemnych zażaleń nic nie załatwione. Najlepiej zamknijmy sklepy spożywcze, naklejmy kartkę z numerem telefonu i z dopiskiem „teleporada zakupowa”. Porażka co się dzieje.

Stanisław Ciołczyk: Poczta Polska od początku pandemii nie dostarcza przesyłek poleconych, tylko pozostawia awizo w skrzynce na listy (przy obecności wszystkich domowników i otwartej bramce). Wiąże się to dojazdem 9 km do poczty przy dworcu (dodatkowe koszty, strata czasu i przede wszystkim narażenie zdrowia, a nawet życia w przypadku zarażenia). Co ciekawe, kurierzy z innych firm nie mają problemów z dostarczaniem przesyłek.

Marek Oratowski

ogłoszenie

DOM POGRZEBOWY „STYKS”

Własna bezpłatna kaplica pożegnań

Formalności ZUS na miejscu

Własna kwiaciarnia

CZYNNE CAŁODOBOWO



Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96,
604 421 928,
600 465 773

www.stykschrzanow.pl

FIRMA POGRZEBOWA

MARIA

www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia, kaplica do pożegnań i eksportacja zmarłego z powiatu chrzanowskiego

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie „BRATEK” Tomasz Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkusa 62
32-543 Myślachowice

Fala zgonów przed nami

W ostatnich tygodniach przybywa zgonów. Widać to po liczbie nekrologów na tablicach przy kościołach. Chrzanowski szpital zaczął przygotowywać dodatkowe pomieszczenia do przetrzymywania zwłok. Doposażają się również firmy pogrzebowe.

Pandemia koronawirusa sprawiła, że w całym kraju znacząco wzrosły statystyki zgonów. I nie chodzi tu tylko o chorych umierających z powodu COVID-19, ale także osoby cierpiące na inne schorzenia. Ukryte ofiary epidemii.

30 procent więcej pogrzebów

Na ziemi chrzanowskiej od października są sygnały o rosnącej liczbie zgonów. Zauważyli to nie tylko urzędnicy wypisujący akty zgonu. Odczuli to także właściciele firm pogrzebowych.

- W porównaniu do analogicznego okresu ubiegłego roku, liczba pogrzebów wzrosła o 20-30 procent – przyznaje Marek Majer, współwłaściciel firmy pogrzebowej Styks w Chrzanowie.

Sądzi, że to dopiero początek trudnej sytuacji. Dlatego doposażył już firmę w dodatkowe chłodnie do przechowywania ciał. Dokupił też karawany. Wydał sporo pieniędzy, ale wie, że naprawdę mogą się przydać.

Więcej zgonów w szpitalu

Chłodnie powiększa także chrzanowski szpital. Obecnie dysponuje 16 miejscami na zwłoki. Przygotowuje się na trzy razy większą liczbę.

- Dostosowujemy do tego pomieszczenia przy prosekutorium. Kupiliśmy już za 50 tys. zł specjalne urządzenia do schładzania, a także odpowiednie stelaże do przechowywania ciał – mówi Izabela Kiełbalska, zastępca dyrektora ds. lecznictwa w chrzanowskim szpitalu.

Szpital prawdopodobnie będzie musiał także rozwiązać umowy z zakładami pogrzebowymi, nieposiadającymi własnych chłodni i korzystającymi z chłodni szpitalnych. Chodzi o to, żeby dla osób umierających w szpitalu nie zabrakło miejsc.

Więcej w ostatnich tygodniach

O śmierć bliskich, członko-

wie rodziny obwiniają pracujących na zasadzie teleporad lekarzy, kiepski dostęp do specjalistów, personel szpitalny i całą służbę zdrowia. Mają ogromny żal, że w ostatnich chwilach życia nie mogli być z umierającymi, bo odwiedzić ich w szpitalach są zabronione.

Na ziemi chrzanowskiej ogólnopolski trend gwałtownie rosnącej liczby zgonów nie jest jeszcze aż tak odczuwalny, ale nawet urzędnicy zwrócili uwagę, że ostatnie tygodnie sporo pod tym względem zmieniły. Tylko w Krzeszowicach, w październiku i początkiem listopada sporządzano dwa, a nawet trzy razy więcej aktów zgonów, niż parę miesięcy wcześniej. Podobnie jest w innych, okolicznych urzędach. Ta sytuacja na razie się nie poprawi.

Z pacjentem w karetce po pięć godzin

Konrad Chechelski, szef chrzanowskiego pogotowia ratunkowego, przyznaje, że w niektórych wypadkach czas dojazdu do chorego się wydłużył. Głównie przez to, że konieczna jest dezynfekcja pojazdów, ubranie się w kombinezony i zabezpieczenie przed zakażeniem COVID-19. Problem

Liczba zgonów w chrzanowskim szpitalu



jest również podczas przyjazdu na SOR. Oczekiwanie na przyjęcie zakażonego pacjenta do szpitala trwa nieraz po pięć godzin. Chyba, że stan jest krytyczny, to dzieje się to szybciej.

- Oczywiście w karetkach mamy pełne wyposażenie, dzięki któremu pacjenci są odpowiednio zabezpieczeni do czasu przyjęcia, ale obłożenie oddziału ratunkowego jest nieraz bardzo duże – mówi ratownik.

Na razie nie zdarzyło się, żeby szpital zamknął przed karetką drzwi, jak działo się m.in. w Warszawie. Wierzy, że nigdy się tak nie stanie.

Środki zabezpieczające podrażają koszty

Marek Majer z chrzanowskiej firmy pogrzebowej mówi, że większa liczba zgonów sprawiła, iż na pogrzeb czeka się trochę dłużej, niż pół roku

temu. Koszty też są nieco wyższe.

- Przestrzegamy wszystkich procedur związanych z epidemią. Zarówno kombinezony, jak i środki dezynfekujące, podrażają koszty – mówi przedsiębiorca.

Zmarli z powodu COVID-19 są zwykle spopieleni. Pozostałe osoby wciąż częściej chowane są w trumnach.

Ewa Solak

materiał informacyjny Ministerstwa Zdrowia



powiększyły. Zapisalam się do dermatologa, który skierował mnie na zabieg wycięcia pięciu pieprzyków, które jego zdaniem były niepokojące. Badanie histopatologiczne nie wykazało zmian nowotworowych, ale przez kilka tygodni miałam stracha. Każde opalanie dla osób z wrażliwą skórą jest niebezpieczne, a co dopiero smażenie się w solarium. Teraz rozważam korzystanie z naturalnego słońca, ale zawsze używam kremów z filtrem, a moje pieprzyki, których jeszcze trochę mi zostało smaruję koniecznie pięćdziesiątką. Opalenizna z solarium jest niezdrowa, bo nie tylko wysusza skórę i przyspiesza jej starzenie, ale przede wszystkim może być przyczyną rozwoju czerniaka. WHO wpisała promieniowanie ultrafioletowe na listę kancerogenów, czyli czynników bezpośrednio wywołujących nowotwory skóry.

W niektórych krajach (Brazylia i Australia) solaria są całkowicie zakazane, a w wielu krajach Unii Europejskiej (w tym w Polsce) mogą z nich korzystać tylko dorośli.

Komu grozi czerniak

Na czerniaka najczęściej chorują młodzi, bo to oni chętnie się opalają, ale także osoby w średnim wieku i starsze, zwłaszcza o jasnej skórze i włosach. Do tej grupy należy większość mieszkańców Polski.

Ryzyko zachorowania na czerniaka zwiększa się, gdy w rodzinie już wcześniej występowały nowotwory skóry. Powstawaniu czerniaka sprzyjają również:

- JASNA KARNACJA, • JASNE OCZY, • RUDE LUB BLOND WŁOSY, • NIEGI TOLERANCJA DLA SŁOŃCA I UTRUDNIENIE OPALANIE, • ŁATWOŚĆ ULEGANIA POPARZENIOM SŁONECZNYM, • URAZY SKÓRNE, • BLIZNY PO STANACH ZAPALNYCH I OPARZENIACH, • ZAKAŻENIE WIRUSEM HPV (BRODAWCZAKA LUDZIEGO).

U około połowy chorych na czerniaka występuje mutacja genu BRAF, odpowiedzialnego za niekontrolowany

wzrost komórek rakowych. Obecnie dostępne są terapie czerniaka oddziałujące bezpośrednio na komórki rakowe z tą mutacją genetyczną.

Profilaktyka czerniaka

Podstawowym sposobem zapobiegania czerniakowi, zwłaszcza dla osób z grupy podwyższonego ryzyka (czyli w praktyce – dla większości Polaków), jest ochrona przed nadmiarem promieniowania ultrafioletowego. Wystarczy konsekwentnie trzymać się kilku prostych zasad:

- 1 Unikaj przebywania na intensywnym słońcu, szczególnie w godzinach 11:00-16:00.
- 2 Stosować kremy z wysokimi filtrami UVA i UVB na całe ciało.
- 3 Nosić okulary przeciwsłoneczne, nakrycie głowy i zakrywać ciało przewiewną odzieżą.
- 4 Nie opalać się w solarium.
- 5 Regularnie, raz w miesiącu, oglądać swoją skórę, aby szybko rozpoznać nowe i podejrzanym zmiany.
- 6 Skonsultować się z dermatologiem lub chirurgiem-onkologiem, jeśli coś niedobrego dzieje się ze skórą, pojawiają się nowe znamiona lub przebarwienia.
- 7 Odbywać kontrolne coroczne wizyty u dermatologa lub chirurga-onkologa.

Szczególne uwagi należy zwrócić na dzieci, które spędzają dużo czasu na powietrzu i powinny chronić się przed słońcem i promieniami ultrafioletowymi tak samo, jak dorośli.

Ponad 80 proc. Polaków słyszało o czerniaku, który jest nowotworem złośliwym skóry o największej dynamice zachorowań w Polsce. Co roku odnotowuje się u nas około 4000 nowych przypadków, z czego 25-30 proc. kończy się zgonem. A przecież wcześniej wykryty czerniak jest prawie w 100 proc. wyleczalny, dlatego tak ważne jest szybkie i prawidłowe rozpoznanie nowotworu. Nie bez znaczenia jest także rozsądne opalanie i uważne obserwowanie naszej skóry.

Jesienią pomyśl o skórze

Dlatego na jesieni, gdy skóra nabrała wakacyjnej opalenizny, warto poświęcić czas na jej kontrolę. Najpierw trzeba samodzielnie przyjrzeć się wszystkim pieprzykom i zmianom na ciele, a w razie potrzeby skonsultować się z lekarzem specjalistą. Niepokój powinny budzić wszelkie nowe wykwyty skórne, w kolorach od jasnobrażowego do czarnego, które mogą pojawić się na całym ciele, na rękach, nogach, tułowi, nawet na głowie czy pod płytkami paznokciowymi. Trzeba uważać na nieregularne i niesymetryczne zmiany na skórze, o poszarpanych brzegach, większe niż 6 mm (niegroźne pieprzyki są na ogół mniejsze, okrągłe i o gładkich brzegach), często wypukłe, z grudkami i wybrzuszeniami.

Podstawowym czynnikiem zwiększającym ryzyko zapadnięcia na czerniaka jest promieniowanie ultrafioletowe pochodzące ze słońca. Dlatego tak ważne jest unikanie oparzeń słonecznych i odpowiednie zabezpieczenie skóry podczas opalania, nie tylko na wolnym powietrzu.

Solaria jak papierosy

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) przestrzega przed dawkami do opalania, bowiem badania naukowe dowiodły, że ich używanie wpływa na występowanie raka skóry, w tym zwłaszcza czerniaka. Solaria są dla czerniaka tym, czym palenie papierosów dla raka płuc.

Promieniowanie ultrafioletowe w solarium jest 10-15 razy silniejsze niż słoneczne w trakcie największych upałów. Zatem 15-minutowa sesja na łóżku do opalania daje dla skóry taki sam efekt, jak 2,5-3 godziny leżenia plackiem na otwartym słońcu w tropikach. Szczególnie niebezpieczne jest korzystanie z solarium w okresie jesienno-zimowym, gdy skóra jest nieprzygotowana na silne promieniowanie ultrafioletowe.

Wiele dziewcząt i młodych kobiet, jak maturzystka Ola (19 lat), wciąż stara się o sztuczną opaleniznę: Przed studniówką wszystkie dziewczyny chodziły do solarium. Chciałyśmy pięknie się prezentować w sukniach, zwłaszcza, że nasza gazeta publikuje zdjęcia z balu maturalnego. Inne dziewczyny nie narzekały, ale mnie potwornie piekła skóra już po pierwszym opalaniu. Jednak poszłam znów, ale było jeszcze gorzej. Do tego zaczęły mnie boleć wszystkie pieprzyki na plecach. Wyraźnie się

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ, WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Tłok w czasach zarazy

Poranna podróż autobusem linii nr 9 z Trzebinia Sierszy do Chrzanowa to było igranie z koronawirusem. Pasażerowie gnietli się w pojeździe jak śledzie w puszcze. Po naszej interwencji sytuacja trochę się poprawiła.

Problem zgłosiła Czytelniczka. Codziennie rano, czasem również w soboty i niedziele, dojeżdża do pracy „dziewiątką” z trzebińskiego osiedla Energetyków do Chrzanowa. Chodzi o kurs kilka minut po piątej rano.

Na początku zeszłego tygodnia relacjonowała, że już w Gaju autobus zapełnia się, a na Wodnej i Trzebieńce drzwi ledwo się domykają. I tak podróżuje się w czasach zarazy do Valeo, gdzie sporo osób wysiada.

- Jadąc dalej z Valeo, dziewiątką na Trzebińską i Zieloną w Chrzanowie, wszystkie miejsca siedzące są zajęte, a kilka osób stoi – podkreślała.

Interwencję zgłosiliśmy Markowi Dyszemu, przewodniczącemu zarządu ZKKM w Chrzanowie. Zareagował bardzo szybko. Od czwartku 5 listopada, na linii nr 9 jeżdżą w dni robocze równocześnie dwa autobusy. Chodzi o kurs



Miniona sobota, autobus linii nr 9, godz. 5:07, osiedle Energetyków w Trzebinia. Zdjęcie zrobione przez naszą Czytelniczkę, jeżdżącą „dziewiątką” do pracy

z przystanku Trzebinia KWK Siersza o godz. 5:14 do dworca ZKKM przy Zielonej w Chrzanowie (kurs dublujący nie będzie obsługiwał przystanku Chrzanów Szpital). Natomiast kurs odjeżdżający z przystanku początkowego Czyżówka Pętla o godz. 4:57 realizowany będzie z obsługą przystanku Chrzanów Szpital.

- W tygodniu jest o wiele lepiej, jak dołożono drugą

„dziewiątkę”. Ale w soboty nadal tłoczno, bo wtedy poranny kurs obsługuje nadal tylko jedna „dziewiątką” - komentuje nasza Czytelniczka.

Przypomnijmy, że w związku z pandemią koronawirusa obowiązuje ograniczona liczba osób w transporcie publicznym - zajętych może być 50 proc. miejsc siedzących lub 30 proc. liczby wszystkich miejsc.

Łukasz Dulowski

materiał informacyjny Ministerstwa Zdrowia



Szybkie życie i szybkie jedzenie jest dla choroby nowotworowej jak turbodoładowanie. Rak, który u wielu osób nie musiałby się rozwijać, trafia na podatny grunt tam, gdzie nie celebrowanie posiłków i nie pilnuje diety, a sport ogranicza się do klikania w konsolę, czyli do e-sportu. Dotyczy to zwłaszcza raka jelita grubego, który w Polsce każdego dnia zabija 33 osoby.

Zwolnij, żeby żyć dłużej

Przyczynę występowania raka jelita grubego upatruje się głównie w stylu życia. Brak ruchu, otyłość, tłuste potrawy, stoczone i przetworzone wyroby spożywcze takie jak chipsy, wędliny, konserwy mięsne, sery pleśniowe, jasne pieczywo i słodkie napoje gazowane – to brzmi jak recepta na raka. Jeśli do tego dodamy siedzący tryb życia umiłowany drinkami i papierosami, to choroba może wręcz czuć się zaproszona do naszego organizmu. Dziedziczenie tej skłonności dotyczy zaledwie 20 proc. pacjentów, więc nie można winić za tę chorobę, tylko naszych przodków.

Co zmienić?

Przede wszystkim pilnować obwodu talii. Otyłość brzuszna jest sygnałem, że najwyższa pora coś zmienić, jeśli wybieramy długie życie, a nie zmaganie się z chorobami. Warto zacząć od diety. Wybierać warzywa zielone i kasze zamiast schabowego z ziemniakami. Owoce zamiast tortów. Paszty tylko warzywne,

JOANNA, LAT 56:

Poszłam na kolonoskopię, bo akurat w mojej rodzinie rak jelita grubego może być dziedziczny. Na tę chorobę zmarła moja mama. Samo badanie jest bezpłatne dla osób w moim wieku i z historią występowania nowotworów w rodzinie, trzeba się tylko wcześniej zapisać. Na szczęście teraz lekarz nie stwierdził u mnie żadnych zmian nowotworowych, ale za kilka lat na pewno powtórzę to badanie. Moja mama miała niestety bardzo późno wykrytego raka jelita grubego i nie mogła być już operowana, bo była za słaba. Byłam zła na siebie, że nie pomyślałam o tym, żeby wystąpić na badania, jak tylko zaczęła tak niepokojąco chudnąć. Zawsze była szczupłą, wysportowaną, chodziła z plecakiem po górach. Gdyby wcześniej wykryto tego raka, jeszcze razem wybrałybyśmy się w jej ukochane Góry Stołowe.

PODATKI. Przedsiębiorcy apelują, samorządowcy robią swoje

30 października Chrzanowska Izba Gospodarcza zaapelowała do burmistrzów o niepodnoszenie podatków na rok 2020, ale radni z Trzebinia dwa dni wcześniej już to zrobili.

Wiceprezydent Krakowa powiedział kilka dni temu dziennikarzom, że przyszłoroczny budżet miasta może być na poziomie 80 proc. tegorocznego, i że spodziewa się dużego spadku przychodów w czwartym kwartale 2020. Miasto szykuje się więc do dużego cięcia wydatków bieżących i inwestycji. Krach czeka miejską komunikację, bo Kraków bez studentów i turystów zamarł.

Lokalni samorządowcy na razie nie wysyłają sygnałów dotyczących oszczędzania. Na razie próbują zwiększyć dochody. Z ustaleniem stawek podatków na rok 2020 najszybciej uporała się Trzebinia. Uzasadnienie jest takie, że „od czterech lat podatki nie były podnoszone”, i że u niektórych sąsiadów są wyższe! Tylko dwóch radnych się sprzeciwiło, dwóch wstrzymało od głosu.

- Podczas, gdy każdego z nas dotyczą, czy chcemy czy nie, tematy są zaufaniem pandemicznym i całe mnóstwo idących wraz z nimi absurdów, lokalnie też również się dzieje. Otóż, nasi radni, samorządowcy, na środowym głosowa-

niu w sprawie podniesienia podatku od nieruchomości zagłosowali większością głosów, o ich uwaga: O ICH PODNIESIENIU!!! Lokale stoją puste, ludzie zamykają firmy, pracują dorabiając sobie na tzw. „boku”, pandemia wróciła z podwojoną siłą, a tymczasem.... włos się jeży, jakim trzeba być cynikiem oddając własnie głos o podwyżce. Załączam listę, w jaki sposób zagłosował - komentuje przedsiębiorca z Trzebinia Mirosław Szostek.

Na podniesieniu stawek podatkowych Trzebinia zyska 900 tys. zł, o ile podatnicy będą je w stanie płacić. Gdyby te pieniądze samorząd spróbował znaleźć wskazując jakieś oszczędności bieżące, przedsiębiorcom na pewno byłoby lżej na sercu. Jak widać, rezygnować jest trudno.

STAWKI PODATKU OD BUDYNKÓW ZWIĄZANYCH Z DZIAŁALNOŚCIĄ GOSPODARCZĄ

Tak jest w 2020 (za 1m2 rocznie)

stawka maksymalna **23,90 zł**
Chrzanów 22,31 zł
Trzebinia 21,40 zł
Olkusz 20,50 zł
Alwernia 23,90 zł
Krzeszowice 20,71 zł
Jaworzno 23,90 zł
Zabierzów 23,50 zł
Libiąż 21,61 zł
Babice 22,15 zł

Tak ma być w 2021 (za 1m2 rocznie)
stawka maksymalna **24,84 zł**
wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych 103,9 (wzrost cen o 3,9%)
KRZESZOWICE 21,66 zł (już uchwalona)
TRZEBINIA 22,30 zł (już uchwalona)
BABICE

W Babicach uchwała dotycząca nowych stawek podatkowych będzie podejmowana na sesji rady gminy w ostatnią środę listopada. Wójt Radosław Warzecha mówi, że brane pod uwagę są dwa rozwiązania. Pierwsze zakłada niepodnoszenie podatków. Drugi przewiduje podniesienie stawek tak jak w poprzednich latach - o stopień inflacji, czyli o kilka groszy.

ALWERNIA
Burmistrz Beata Nadziej-Szpila zapewniła, że w gminie Alwernia na 100 procent podatki nie zostaną podniesione.

CHRZANÓW
Burmistrz Maciaszek chciałby tak spać budżet, żeby nie podnosić podatków lokalnych, z uwagi na koronawirusa.

LIBIĄŻ
Decyzja zapadnie pod koniec listopada. Projektu uchwały dotyczącej stawek podatkowych jeszcze nie ma.

(AM)

zwłaszcza z fasoli i soi, zamiast czerwonego mięsa. Ponadto jedzmy ryby i owoce morza, sałaty, jogurty, pieczywo pełnoziarniste. I jedzmy wolno, przeżuując dokładnie każdy kęs, ciesząc się smakiem. Trzeba przy tym pić dużo wody, a także unikać słodzonych soków, kaw, herbat i wszelkich napojów alkoholowych, zwłaszcza piwa.

Czy to wystarczy? Oczywiście, że nie, bo trzeba jeszcze dopasować ilość zjedanego pożywienia do autentycznych potrzeb kalorycznych, czyli np. do sposobu pracy. Zjedzenie nadmiernie dużej ilości nawet zdrowych posiłków nie da nikomu zdrowia. Liczy się też czas jedzenia, stałe pory posiłków i możliwie długa, co najmniej 12-godzinna jedna przerwa na dobę. Utrzymanie zdrowia wymaga również stałych, nie długich, ale systematycznych, codziennych ćwiczeń fizycznych, gimnastyki, spacerów, a nie okazjonalnych zrywów sportowych takich, jak raz na rok urlop narciarski czy wspinaczka na Kasprowy.

Jeśli nie wiesz jak zmienić swoje nawyki żywieniowe, skorzystaj z porad ekspertów. Bezpłatne konsultacje dietetyczne znajdziesz na stronie poradnia.ncez.pl oraz diety.nfz.gov.pl.

Objawy

Rak jelita grubego jest drugim najczęściej występującym nowotworem. W Polsce co roku diagnozuje się go u 18 tys. pacjentów. Zbyt często diagnoza przychodzi późno, kiedy rak zaczyna przerzucać się na inne organy. Tylko wczesna diagnoza daje szansę na pełne wyleczenie, a nawet na małoinwazyjny zabieg usunięcia zmian nowotworowych metodą laparoskopową. Jednak taka diagnoza jest możliwa w zasadzie przy braku jakichkolwiek objawów. Ten rak, w swoim początkowym stadium może być cał-

kowicie bezobjawowy. Dlatego tak ważne są wczesne badania profilaktyczne.

Niepokojące objawy to: uporczywe biegunki, krew w kale, nadmierne gazy, anemia, utrata wagi ciała, dziwne kształty stolca, zwłaszcza „ołówkowate”, wrzaski ciągłego parcia na stolec.

Kiedy się badać?

Kolonoskopia jest jednym z badań specjalistycznych pozwalających zdiagnozować chorobę nawet we wczesnym jej stadium. Podczas badań przesiewowych badaniu poddawane są wszystkie osoby w wieku 50-65 lat. W ramach profilaktyki wystarczy wykonać jedno badanie na 10 lat. Każda Polka i Polak w tym wieku dostanie zaproszenie na badanie z programu przesiewowego. Informacje o aktualnie badanych rocznikach znajdują się na stronie pbbp.org.pl. Diagnostyka wymaga wglądu lekarza we wnętrze jelita. Można to zrobić na kilka sposobów, począwszy od badania per rectum po wżernikowanie. Kolonoskopia to nieinwazyjne wprowadzenie do jelita przez odbył elastycznego wżernika o grubości małego palca, wyposażonego w kamerę i urządzenia chirurgiczne pozwalające np. usunąć napotkane polipy. Z nich może się w przyszłości rozwinąć choroba nowotworowa, dlatego standardowo w ramach profilaktyki są one usuwane. Badanie u większości pacjentów przebiega bezboleśnie, natomiast część odczuwa dyskomfort psychiczny. Można go złagodzić, realizując badanie w znieczuleniu.

Jesteś pracodawcą?
Dbasz o zdrowie swoich pracowników?
Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia.
WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl
ZAKŁADKA Pracodawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ, WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Stawki za wodę i ścieki idą w górę

Chrzanów, Libiąż, Trzebinia

ILE ZAPŁACIMY ZA WODĘ I ŚCIEKI

CENY BRUTTO

	OBECNIE	I ROK PO ZMIANIE	II ROK PO ZMIANIE	III ROK PO ZMIANIE
WODA 1m3	7,70 zł	7,94 zł	8,04 zł	8,22 zł
ŚCIEKI 1m3	7,04 zł	9,49 zł	9,73 zł	10,00 zł

Taryfę zatwierdziło 27.10.2020 r. na wniosek Wodociągów Chrzanowskich Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie w Krakowie

PORÓWNIANIE TARYF

woda i ścieki (ceny brutto) + dopłaty gmin

	woda	dopłata	ścieki	dopłata	woda i ścieki suma
Olkusze (zł/m3)	6,19	0,34	10,30	1,19	16,49
Chrzanów (zł/m3)	7,94	-	9,49	-	17,43
Oświęcim (zł/m3)	4,75	-	6,62	-	11,37
Jaworzno (zł/m3)	5,75	-	9,84	-	15,60
Krzeszowice (zł/m3)	4,02	-	14,04	3,73	18,07

Wzrosły koszty działalności, spadła sprzedaż usług. Takie przyczyny podwyżki cen wody i ścieków wymienia w rozmowie z Agnieszką Filipowicz prezes Wodociągów Chrzanowskich Tadeusz Arkit.



Agnieszka Filipowicz: Mam pandemię, wielu z nas odczuwa jej negatywne skutki w portfelu, a Wodociągi Chrzanowskie szykują podwyżkę ceny wody o ponad 3 procent i ścieków o prawie 35 procent. To chyba niefortunny czas. Nie można było teraz uniknąć podwyżki?

Tadeusz Arkit: Chcąc utrzymać pewność i ciągłość zaopatrzenia w wodę oraz odprowa-

dzania ścieków, niestety nie. Znacząco wzrosły bowiem koszty naszej działalności, a jednocześnie zmniejszyła się sprzedaż usług, a dokładniej – odbiór ścieków spowodowany odejściem kluczowego klienta. Podwyżka jest więc nieunikniona.

Zacznijmy od kosztów. Co wpłynęło na ich wzrost?

- Inflacja, ceny surowców i materiałów, wyższa płaca minimalna. Szczególnie odczuliśmy skutki wzrostu kosztów zagospodarowania odpadów powstałych w procesie oczyszczania ścieków. W tym roku, przy takiej samej ich ilości jak w zeszłym, koszty zagospodarowania wzrosły o ponad 431 tys. złotych. Droższa jest także energia elektryczna. W porównaniu do 2019 roku zapłacimy za prąd więcej o ponad 466 tysięcy złotych.

Orlen Południe zrezygno-

wał z waszych usług i wybudował własną oczyszczalnię. Ile straciliście na tym?

- To był nasz kluczowy klient, dostarczał 17 procent wszystkich ścieków odbieranych przez spółkę. Jego odejście powoduje spadek wpływów rzędu 4,2 mln zł rocznie.

Skoło to tak poważny cios finansowy dla spółki, czy nie mogliście negocjować, na przykład proponując Orlenowi niższe ceny, by go zatrzymać?

- Mankamentem jest to, że nie możemy negocjować z dużym dostawcą ścieków i wody innej ceny niż przyjęta w taryfie. Nie mogliśmy obniżyć stawek dla Orlen Południe, nie łamiąc ustawowego przepisu.

Zmalała wam sprzedaż usług. Czy jednak nie powinniście szukać oszczędności u siebie, a nie przerzucać skutków tego spadku na klientów?

- Oczywiście, że szukamy oszczędności. W ciągu ostatnich lat zmniejszyliśmy za-

trudnienie o 50 etatów - z 375 do 320. Inwestujemy też w odnawialne źródła energii. Od kilku lat prowadzimy program produkcji własnej energii elektrycznej. Dzięki temu zmniejszyliśmy wielkość zakupu energii z zewnątrz o ponad 13 procent. Te oszczędności nie pokrywają jednak sporego wzrostu kosztów działalności.

W ciągu ostatnich lat aż o 4 mln zł wzrosły też Wodociągom koszty podatku od nieruchomości.

- Chodzi o tzw. podatek od budowli. Wcześniej gminy ustaliły go na poziomie 0,75 procent. Od 2016 roku wynosi 2 procent. To spowodowało, że płacimy już nie 4 mln zł rocznie z tego tytułu, lecz 8 mln zł. Niższy podatek płacony do gmin na pewno przełożyłby się na niższą cenę wody i ścieków. Co więcej, każda rozbudowa sieci kanalizacyjnej czy wodociągowej skutkuje wzrostem podatku.

Nie obawia się pan, że duża podwyżka cen za odbiór ście-

ków zniechęci do podłączania się mieszkańców do sieci? Już teraz jest z tym problem, a samorządy nie mają narzędzi, by zmusić mieszkańców do korzystania z sieci kanalizacyjnej...

- Niekoniecznie. Proszę zauważyć, że znacząco wzrosły też ceny usługi odbioru ścieków z przydomowych szamb. Wywóz z szamba jest prawie czterokrotnie droższy niż opłata za zrzut ścieków do kanalizacji.

Dawniej zatwierdzał nową taryfę Związek Międzygminny „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie. Teraz, choć jest waszym stuprocentowym udziałowcem, w zasadzie nie ma nic do powiedzenia, bo taryfę zatwierdzają Wody Polskie. Odnoszę wrażenie, że radni są zaskoczeni podwyżką. Czy informowaliście wcześniej związek o zamiarze zmiany stawek?

- Wiosną tego roku informowaliśmy o planowanej zmianie taryfy zarząd związku.

Kiedy wejdą w życie nowe stawki?

- Nowa taryfa została zatwierdzona przez PGW Wody Polskie 27 października. Wejdzie w życie 7 dni po opublikowaniu jej w Biuletynie Informacji Publicznej. Myślę, że nastąpi to za dwa, trzy tygodnie. Poinformujemy o tym po opublikowaniu decyzji.

ILE WODY I ŚCIEKÓW SPRZEDAJĄ CHRZANOWSKIE WODOCIĄGI

Woda:

4 621 tys.m3 - 2018 r.
4 387 tys.m3 - 2019 r.
4 429 tys.m3 - 2020 r. (szacunek na podst. wykonania 9 m-cy)
4 765 tys.m3 - 2021 r. (szacunek na podst. planu na 2021 r.)

Ścieki:

3 598 tys.m3 - 2018 r.
3 862 tys.m3 - 2019 r.
3 708 tys. m3 - 2020 r. (szacunek na podst. wykonania 9 m-cy)
3 205 tys.m3 - 2021 r. (szacunek na podst. planu na 2021 r.)

Bezdomnych kryjówek na zimę

Noce stają się coraz zimniejsze. Bezdomni szukają miejsc, w których mogą się schronić przed chłodem.



W takich warunkach nocują bezdomni

Ogródki działkowe, pustostany, opuszczone budynki gospodarcze, dawne hotele zakładowe. W tych miejscach można natrafić na osoby bez stałego

adresu zamieszkania. Zwłaszcza, odkąd nadeszły zimne noce. Mieszkają w urągających warunkach, choć mogliby znaleźć dach nad głową w nocle-

gowni. Tam jednak musieliby przestrzegać regulaminu, m.in. zakazu picia alkoholu. Dlatego nie kwapią się ze zgłoszeniem do tej placówki.



Bezdomni mają sposoby, by dostać się do środka opuszczonych budynków

Służby powiatowe zaczęły kontrole opuszczonych obiektów. Akcję zainicjował Przemysław Rejdych, odpowiedzialny za sprawy bezpieczeństwa w zarządzie powiatu chrzanowskiego.

- Pamiętam tragedię sprzed dwóch lat, gdy w przyczepie na granicy Chrzanowa i Trzebini doszło do pożaru. Spłonęli wtedy dwaj bezdomni - mówi Rejdych. - Taka sytuacja nie może się powtórzyć. Dlatego sprawdzamy pustostany - dodaje.

Ostatnio zrobił rekonesans po opuszczonych budynkach. Na początek - w Chrzanowie i Trzebini, ale akcja ma objąć także pozostałe gminy powiatu. W pustostanach napotkał kilkunastu bezdomnych. Jak na razie - jednego z nich uda-

ło się namówić, by zgłosił się do noclegowni.

Życiowe historie tych osób są często pogmatwane. Albo nie mają rodzin, albo - rodzina nie chce ich znać. Wiele trafiło na ulicę, bo pokonał ich nałóg.

- Pomieszkując w opuszczonych obiektach, bezdomni często, by się ogrzać, palą czym popadnie. To grozi wzniesieniem pożaru i tragedią. Nie możemy do tego dopuścić - mówi Przemysław Rejdych.

Powiat wysłał już do zarządców opustoszałych obiektów pisma, w których wzywa ich do zabezpieczenia budynków. Część już zareagowała i rozpoczęła zabezpieczanie pustostanów.

(AF)



Nurkowie wywołali burzę na Balatonie



Nurkowie zatopili w Balatonie fiata punto

Sporo kontrowersji wzbudziło w Trzebini zatopienie wraku samochodu w wodach Balatonu przez Centrum Nurkowe OCTOPUS. Na razie nie wiadomo, jaki będzie finał tej sprawy. Burmistrz Jarosław Okoczuk odcina się od pomysłu nurków.

Centrum Nurkowe OCTOPUS z Piekar Śląskich, które ma swoją bazę na trzebińskim Balatonie, postanowiło tu stworzyć podwodne atrakcje. To miała być niespodzianka dla miłośników nurkowania. Zatopiono samochód (fiata punto), a także betonowe figury.

Krzysztof Richter z Centrum Nurkowego w rozmowie

telefonicznej poinformował „Przełom”, że otrzymał na to zgodę Wód Polskich.

- Zatopiony samochód był całkowicie wyczyszczony, pozbawiony silnika, skrzyni biegów. Wszystkie płyny z niego zostały usunięte - mówi.

Dodał, że jemu też zależy na czystości wód w Balatonie. Nie bez powodu nurkowie z jego centrum organizowali akcje sprzątania dna Balatonu.

- Nigdy nie zatopiłbym tu czegoś, co zaszkodzi wodzie - zapewnia.

Tymczasem w Wodach Polskich otrzymaliśmy inną odpowiedź.

- Balaton jest kąpieliskiem miejskim, dlatego wszelkie zgody w tym przypadku wydaje Urząd Miasta - odpowiada Magdalena Gala, rzecznik prasowa PGW Wody Polskie w Krakowie. W zeszłym tygodniu rozmawialiśmy na

ten temat również z Jarosławem Okoczukiem po jego powrocie do urzędu po dwutygodniowej nieobecności. Nie krył, że pomysł zatapiania wraku auta nie zachwycił go. Zaznaczył, że nikt go z nim nie konsultował.

Mieszkańcy są oburzeni.

- Przecież to jest kąpielisko, w którym kąpią się ludzie. Po co zatapiać tam tego rodzaju rzeczy? To nie jest taki zbiornik jak np. zalany wodą kamieniołom Koparki w Jaworznie, z którego korzystają tylko nurkowie - to opinia jednego z Czytelników, który telefonował do nas w tej sprawie. - Podwodne obiekty są atrakcją, bez wątpienia. Ale przecież na dnie Balatonu znajdują się już zatopione wagoniki i tory. Zatopienie betonowych figur moge zrozumieć, ale wrak samochodu jest na dnie zupełnie niepotrzebny. Tym bardziej, że przecież

wiele razy wyławiano z Balatonu opony i wszyscy się wtedy oburzali, że kąpielisko jest zaśmiecanie - komentuje jeden z chrzanowskich nurków.

Inni dodają, że nie wierzą, by samochód udało się tak dokładnie doczyścić, by można całkowicie wykluczyć jego wpływ na czystość wód.

Agnieszka Filipowicz

● Centrum Nurkowe OCTOPUS z Piekar Śląskich wydzierżawiło od gminy działkę na terenie kąpieliska Balaton pod bazę nurkową 3 sierpnia tego roku. Za 473 mkw. płaci w sezonie 5 tysięcy złotych, poza sezonem - 2,5 tysiąca. Umowa obowiązuje do końca lipca 2023 roku. Zgodnie z jej zapisami dzierżawca może korzystać z akwenu, pod warunkiem, że nie będzie to utrudniało innym użytkownikom korzystania z kąpieliska.

Radna nie złamała regulaminu

Brak podstaw do składania zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Tak wynika z opinii prawnej w sprawie radnej Haliny Henc, a dokładniej - jej udziału w komisji stypendialnej.

Przypomnijmy: niedawno Halina Henc zrezygnowała z uczestnictwa w komisji przyznającej stypendia uczniom za osiągnięcia naukowe, sportowe i artystyczne. To była konsekwencja maila wysłanego do urzędu, którego autor informował, że komisja przyznała stypendium m.in. członkowi rodziny radnej Henc. Sprawa trafiła do przewodniczącego Rady Miasta Trzebini Waldemara Wszółka i burmistrza Jarosława Okoczuka.

Radna złożyła rezygnację z udziału w komisji, a Rada

Miasta ją przyjęła. Wcześniej jednak wywiązała się dyskusja. W jej trakcie kolega klubowy radnej Henc - Grzegorz Żuradzki zwrócił uwagę, że sprawa nie jest jednoznaczna. Skoro pojawiają się sugestie, iż radna złamała prawo, dlaczego nie został skierowany wniosek do prokuratury?

Przewodniczący rady Waldemar Wszółek postanowił wystąpić o opinię prawną w tej sprawie. Radca prawny Ewa Boroń nie dopatrzyła się znamion przestępstwa w postępowaniu Haliny Henc. Ze sporządzonej przez nią opinii wynika, iż zapisy regulaminu nie zostały złamane. Tym samym brak podstaw do składania zawiadomienia do prokuratury.

- Czytałam regulamin komisji stypendialnej i jego zapisy były dla mnie jasne. Nie złamałam ich - komentuje radna Henc.

(AF)

Wycinka przy ścieżce rowerowej

Wycinkę drzew w sąsiedztwie ścieżki rowerowej i składowiska opon przy ulicy Słowackiego przeprowadziło w ostatnim czasie Nadleśnictwo Chrzanów.

Z pytaniem w tej sprawie wystąpił do Nadleśnictwa przewodniczący osiedla Piaski Wojciech Hajduk.

(AF)



Odnowienie tej leśnej powierzchni nastąpi za 2-3 lata

Okazuje się, że wycinka była prowadzona w ramach planowych cięć.

- W 2022 lub 2023 roku nastąpi odnowienie powierzchni, czyli wprowadzone zostaną nowe pokolenie lasu. Nie będą tam realizowane żadne inne inwestycje prowadzące do odlesienia powierzchni - odpowiada Ewelina Boruń, zastępca nadleśniczego w Chrzanowie.

Miejsce spotkań przy grillu



Prace nad zagospodarowaniem terenu przy ul. Słonecznej ruszyły z końcem października

Trwają prace przy zagospodarowaniu terenu przy ul. Słonecznej. Wkrótce pojawi się altana z grillowskim.

To pomysł Rady Osiedla Centrum. Chodzi o stworzenie miejsca spotkań mieszkańców, a tak-

że przestrzeni dla rekreacji.

Przedsięwzięcie kosztuje 75 tysięcy złotych. 50 tysięcy przeznaczą na ten cel gmina, natomiast pozostałe 25 tysięcy złotych pochodzić będzie z budżetu osiedla Centrum. Altana ma być gotowa jeszcze w tym roku.

af



Radna Halina Henc

**ZRZUTKA
DLA SZPITALA
42 tys. zł**

- taką kwotę chcą dołożyć władze Trzebini do zakupu urządzeń do tlenoterapii dla chrzanowskiego szpitala. Burmistrz zamierza wystąpić do Rady Miasta o zgodę na przekazanie lecznicy dotacji w tej wysokości.

ogłoszenie

Marinex

Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543

Kompleksowe roboty budowlane,
wykończeniowe. Tanie, terminowo

**Elewacje
z docieplaniem
styropianowym
tynki mineralne
i akrylowe**

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

NOWMAR®
ROK ZAŁ. 1990



**FASADY ALU i SZKLANE
OKNA PCV i ALUMINIUM
DRZWI OGNIODPORNE
OGRODY ZIMOWE
BRAMY, ROLETY
nowmar.pl
tel. 665 15 15 15**

Trzebinia, Słowackiego 31A



KRÓTKO

GROJEC

Naprawianie błędów



Tak wygląda obecnie sala gimnastyczna, dobudowana do starej podstawówki w Grojcu

Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila informuje, że zmodyfikowany projekt dotyczący rozbudowy Szkoły Podstawowej w Grojcu został złożony w chrzanowskim starostwie.

- Uwzględnia nową kotłownię, a także podłączenie gazu do kuchni. Czekamy na decyzję starostwa w tej sprawie – mówi pani burmistrz.

Modernizacja podstawówki w Grojcu obejmuje przede wszystkim budowę nowej sali gimnastycznej oraz klatki schodowej.

Przypomnijmy, że obecnie w Grojcu uczą się tylko najmłodsze dzieci (klasy I-III). Starsze są dowożone do Brodeł, ponieważ piętro grojeckiej szkoły nie zostało dopuszczone do użytkowania. Gdy strażacy z chrzanowskiej PSP przyjechali na kontrolę obiektu pod kątem zgodności z przepisami ppoż, okazało się, że są nieprawidłowości.

Władze gminy obiecały mieszkańcom Grojca, że poprawki zostaną wykonane w tym roku, aby od 1 stycznia wszystkie dzieci z Grojca mogły znów chodzić do swojej szkoły.

Cała inwestycja ma być gotowa do 30 listopada 2021 r.

GMINA

Dalsze losy petycji śmieciowej

Petycja w sprawie obniżki opłat za odbiór odpadów od rodzin wielodzietnych ma trafić na komisję gospodarki komunalnej.

O tej inicjatywie, za którą stoi Wojciech Olszewski z Alwerni, ojciec szóstki dzieci, pisaliśmy w poprzednim numerze „Przełomu”. Pan Wojciech zbierał podpisy poparcia za pośrednictwem swojego profilu na Facebooku. Proponuje, aby trzecie i każde kolejne dziecko w rodzinie nie było już objęte opłatą śmieciową.

Od 1 października mieszkańcy gminy płacą 34 zł miesięcznie za odbiór odpadów segregowanych (wcześniej było 23 zł). W przypadku kompostowania bioodpadów (np. trawa, drobne gałęzie, obierki z warzyw i owoców) w grę wchodzi ulga w wysokości 2 zł.

Petycja w sprawie obniżki opłat za śmieci dla rodzin wielodzietnych była wstępnie dyskutowana na ostatniej sesji rady miejskiej.

Radna Maria Kumala przyznała, że temat jest ważny, ale wymaga analizy i ewentualnych decyzji finansowych dopiero na przyszły rok. Radny Henryk Kędziora zawniósł, żeby petycję skierować na posiedzenie komisji gospodarki komunalnej. Wtedy też burmistrz Beata Nadzieja-Szpila ma przedstawić szczegółowe dane, ile jest rodzin wielodzietnych w gminie oraz ile będzie kosztować wprowadzenie ulgi.

Radny Radosław Świerguła, przewodniczący komisji budżetowej, przypomniał, że system musi się bilansować. Jeśli ktoś będzie płacił mniej, to ktoś inny zapłaci więcej. Pytanie: ile i skąd wziąć brakującą kwotę.

KWACZAŁA

Polna po remoncie

Została utwardzona gminna droga w Kwaczale, biegnąca od Różanej do Ogródowej. Jest to część wsi zlokalizowana po południowej stronie szosy wojewódzkiej 780.

Remont Polnej kosztował 56 tys. zł.

(DD)



Polna w Kwaczale została utwardzona

Pani Józefa może na razie pomarzyć o kotle na gaz

Józefa Nadzieja z Alwerni czeka od przeszło dwóch lat na dofinansowanie do wymiany kopciucha na ogrzewanie gazowe. Dlaczego to tak długo trwa?

89-letnia pani Józefa przysłała do naszej redakcji obszerny list zatytułowany dość emocjonalnie „W Urzędzie Miasta Alwernia nie lubią seniorów i niepełnosprawnych”. Piśmi, że wraz z niepełnosprawną wnuczką Małgosią mieszka w domku jednorodzinnym.

- Jako babcia Małgosi, od śmierci jej mamy, a mojej córki Aleksandry, sprawuję nad nią całkowitą opiekę. Jestem wdową od 28 lat. Emerytowaną nauczycielką po 50 latach intensywnej pracy zawodowej i społecznej. Leczę się na wiele schorzeń: arytmia serca, niewydolność przewodu pokarmowego, szum w uszach i zawroty głowy, ale najbardziej dokuczają mi stawy biodrowe i kolanowe. Dlatego z każdym dniem trudniej mi schodzić do piwnicy, by napalić w piecu węglowym –

przyznaje pani Józefa.

Po dwóch latach oczekiwania na jakąkolwiek odpowiedź w sprawie ekodotacji wybrała się w tym roku do urzędu miejskiego. Usłyszała, że przez ten czas operator programu nie mógł się z nią skontaktować.

- Nie posiadam komórki. Śmieszne, ale prawdziwe. Przez dwa lata nie było innego sposobu, żeby się ze mną skontaktować? - pyta retorycznie.

We wrześniu tego roku dostarczyła do urzędu brakujący kosztorys dotyczący wymiany ogrzewania. Usłyszała, że musi czekać w kolejce. No i tak czeka do dzisiaj.

Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila w wyjaśnieniach przesłanych do „Przełomu” podtrzymuje, że wielokrotnie próbowano się skontaktować z panią Józefą pod numerem telefonu, podanym w ankiecie. To numer stacjonarny. Pani burmistrz podkreśla, że warunkiem niezbędnym do uzyskania ekodotacji jest wcześniejsza ocena energetyczna budynku. Co teraz?

- Pani została poinformowana, że jej wniosek zostanie uwzględniony w przypad-



Obecnie w gminie Alwernia 30 osób czeka w kolejce na dofinansowanie wymiany kopciuchów na ogrzewanie gazowe

ku możliwości wykorzystania oszczędności – odpowiada burmistrz Beata Nadzieja-Szpila.

Wynika z tego, że 89-letnia pani Józefa po prostu wypadła z kolejki.

- Po ukazaniu się artykułu na ten temat może urzędnicy wraz z panią burmistrz zastanowią się nad swoim postępowaniem – stwierdza ze smutkiem Józefa Nadzieja z Alwerni.

Lukasz Dulowski

Ile wynosi ekodotacja

● Do kotła gazowego lub na biomasę maks. 8 tys. zł

● Do instalacji wewnętrznej maks. 6 tys. zł

● Do kotła na paliwo stałe maks. 8 tys. zł

● Do instalacji wewnętrznej maks. 1 tys. zł

30 osób znajduje się na liście rezerwowej w przypadku wymiany na kocioł gazowy. Wnioski dotyczące wymiany na kocioł na paliwo stałe są rozpatrywane na bieżąco.

Kwarantanna w klasztorze

Koronawirus nie ominął bernadynów.

Obecnie wspólnota, wraz z gwardianem o. Lesławem Zachurą, liczy osiem osób.

Do 11 listopada włącznie prawie wszyscy zakonnicy z klasztoru w Alwerni przebywali na kwarantannie. Uniknął jej jedynie o. Pio (Paweł Trzeciak), będący wikarym parafii oraz katechetą w szkołach w Alwerni i Brodłach, który nie miał kontaktu z innymi współbraćmi.

Została przeprowadzona dezynfekcja w kościele i klasztorze. W minioną niedzielę msze święte były odprowadzane w dotychczas wyznaczonych godzinach, ale przez ojców z innych klasztorów.

(low)

Krakowiacek w nowych strojach

Zespół Pieśni i Tańca Krakowiacek z Grojca wzbogacił się o 10 kompletów strojów pasterskich, 6 kompletów strojów łowickich damskich i tyle samo męskich oraz o elementy strojów krakowskich i żywieckich, a także o buty ludowe męskie i damskie.

Na ten zakup udało się pozyskać 40 tys. zł z Narodowego Centrum Kultury. SOK w Alwerni dołożył 4 tys. zł.

(luk)

Hybryda nie wyszła



Zdziesiątkowana czwartkowa sesja Rady Miejskiej w Alwerni

Radni z Alwerni to ewenement na skalę dużo większą niż powiat chrzanowski. Od początku pandemii koronawirusa spotykają się w cztery oczy na komisjach i sesjach, w których również osobiście uczestniczą: pani burmistrz i urzędnicy.

W pozostałych gminach są przeprowadzane zdalne posiedzenia, aby wyeliminować bezpośredni kontakt. W przypadku sesji radni, za wyjątkiem przewodniczącego rady, siedzą w swoich domach i łączą się internetowo. Informatycy w urzędach czuwają, abyśmy,

jako mieszkańcy, mogli na żywo oglądać zdalne sesje.

Tymczasem w Alwerni nigdy nie było zdalnych obrad. Co prawda przed ostatnią, zesłotygodniową sesją pojawił się taki pomysł, ale...

- Okazało się, że nie wszyscy radni mają w domach dostęp do internetu – mówi wiceprzewodniczący rady Sławomir Kurnik.

To jemu, po raz pierwszy w życiu, przypadło prowadzenie ostatniej sesji, bo przewodniczący Tomasz Tomaszewski i wiceprzewodnicząca Marzena Kubica byli nieobecni ze względów zdrowotnych.

Skoro brak internetu w przypadku niektórych radnych sta-

nał na przeszkodzie w zorganizowaniu sesji zdalnej, część z nich pojawiła się w urzędzie, a pozostali mieli się łączyć internetowo. Hybryda nie wyszła, bo – jak przyznaje wiceprzewodniczący Kurnik – w głośnikach słychać było tylko jeden pisk.

Pomysł na następną sesję jest taki, że ci radni, którzy z różnych względów nie będą chcieli siedzieć z innymi w jednej sali, zostaną ulokowani w oddzielnych pomieszczeniach w urzędzie, z dostępem do komputerów oraz internetu. Może tym razem hybryda się uda. No chyba, że do tego czasu jeszcze inne rozwiązania zakiełkuje w Alwerni.

(ŁD)



ZLA jest za bogaty, żeby mu pomagać

Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego sp. z o.o. w Chrzanowie nie zostanie dokapitalizowany przez gminę, bo świetnie sobie radzi biznesowo. - To wygląda jak kara dla prezesa za dobre zarządzanie - komentuje opozycyjny radny, Tomasz Brożek.

ZLA jest w 100 procentach spółką gminną, od wielu lat kierowaną przez lekarza Jacka Bojdoła. Początkiem tego roku zakład otworzył nową przychodnię przy Kalinowej na osiedlu Południe w Chrzanowie. Wtedy też gmina przekazała mu 300 tys. zł na zakup dodatkowego wyposażenia. Pod koniec tego roku miała - zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami - dołożyć jeszcze 700 tys. zł, ale nic z tego nie będzie.

- Spółka ZLA wypracowała na koniec 2019 r. bardzo duży zysk na poziomie 2,1 mln zł, a na koncie miała 3,7 mln zł. Mimo tego dokapitalizowaliśmy ją kwotą 300 tys. zł. Mówiliśmy wtedy z prezesem Jackiem Bojdołem, że inwestujemy w „mercedesa”, jeśli chodzi o sprzęt w nowej przychodni -

przypomina burmistrz Robert Maciaszek.

Finanse ZLA w Chrzanowie
(dane przedstawione przez burmistrza Roberta Maciaszka)

2,1 mln zł
- zysk na koniec 2019 r.
906 tys. zł
- zysk za I półrocze 2020 r.
3,7 mln zł
- pieniądze na rachunku inwestycyjnym na koniec 2019 r.

- Żeby się nie okazało, że tego „mercedesa” wszyscy mieszkańcy będą musieli pchać - ripostuje radny Tomasz Brożek. - Gdyby spółka znajdowała się w złej kondycji finansowej, to pewnie byśmy jej przekazali te 700 tys. zł. Można więc z tego wywnioskować, że karą dla prezesa za dobre zarządzanie jest brak tego dokapitalizowania - stwierdza.

- Spółkę tworzy się nie po to, żeby ją dokapitalizowywać, ale po to, żeby z własnych przychodów realizowała swoje zadania. Obecnie ZLA doskonale sobie radzi, więc nie wymaga pomocy gminy. Dzisiaj to gmina jest zadłużona, nie spółka, która co kwartał generuje kolejny zysk

- przekonuje burmistrz Maciaszek. Dopowiada, że za pierwsze półrocze 2020 r. ZLA wypracował 906 tys. zł zysku.

Nowa przychodnia na osiedlu Południe kosztowała ok. 7 mln zł. Radny Ryszard Kosowski przypomina, że rozmowy o tej inwestycji rozpoczęły się gdy on był burmistrzem Chrzanowa.

- Wtedy sytuacja finansowa ZLA nie była tak dobra jak teraz. Co więcej - nie otrzymaliśmy też unijnej dotacji w wysokości 1,9 mln zł. Wówczas zawarłem z prezesem ZLA niepiśmianą umowę, rodzaj przyrzeczenia, że koszt budowy nowej przychodni pokryje po połowie gmina i ZLA. Dlatego pan prezes podjął się tej inwestycji. A dzisiaj doszliśmy do momentu, kiedy gmina wycofała się z partycypacji, bo ZLA ma zysk - wykląda „kawę na ławę” radny Kosowski.

Przypomnijmy, że w 2018 r. gmina przekazała na nową przychodnię ponad milion złotych.

Ryszard Kosowski zauważa, że nawet jeśli spółka jest dzisiaj w dobrej kondycji, to obiecane pieniądze powinny zostać przeznaczone na rozwój służby zdrowia.



Prezes ZLA podjął się budowy nowej przychodni na osiedlu Południe w czasach, kiedy kierowana przez niego spółka nie była w tak dobrej sytuacji finansowej jak obecnie

Zapyaliśmy Jacka Bojdoła, prezesa Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego w Chrzanowie, czy brak dokapitalizowania spółki w wysokości 700 tys. zł może pokrzyżować plany inwestycyjne ZLA.

- Brak tej kwoty nie wpłynie

na plany inwestycyjne spółki - stwierdził jednym zdaniem prezes Bojdoł.

Chcieliśmy się też dowiedzieć, jakie są główne źródła dochodów tak dobrze prosperującego ZLA.

- Głównym źródłem docho-

dów spółki są kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia - odpowiedział równie lakonicznie Jacek Bojdoł.

No cóż, w tej sytuacji pozostaje tylko pogratulować dobrego zarządzania.

Łukasz Dulowski

Oto Wody Polskie!

Zatkał się przepust na potoku Luszówka na osiedlu Niepodległości w Chrzanowie. Rzeczka zamieniła się w duże rozlewisko i mogła wyrządzić sporo szkody, gdyby nie płynęła w zagłębieniu terenu. Kto za to odpowiada?

O sprawie powiadomił nas Czytelnik. Pojechaliśmy na miejsce, które zmieniło się nie do poznania. Luszówka wystąpiła z brzegów. Na wysokości kortów tenisowych powstało „jeziorko”. Akurat tego dnia padał deszcz, więc rozlewisko coraz bardziej się powiększało. Interwencję zgłosiliśmy burmistrzowi oraz w wydziale gospodarki komunalnej i dróg w urzędzie miejskim.

Burmistrz Robert Maciaszek bardzo szybko odpowiedział, że za utrzymanie potoku Luszówka, m.in. czyszczenie przepustów, odpowiada Państwowe Gospodarstwo Wodne - Wody Polskie.

- Corocznie gmina przekazuje dotację na utrzymanie potoku Luszówka i Chechło. Obejmuje ona również czyszczenie przepustów - mówi Maciaszek.

Poinformował, że interwen-



Przy zatkanym przepuście na Luszówce zebrało się mnóstwo śmieci

cja dotycząca Luszówki została przekazana do Wód Polskich, które w rozmowie telefonicznej zapewniły, że przepust będzie niezwłocznie udrożniony.

- Usiłowalam kogoś tym faktem zainteresować. Nie udało mi się. W tych czasach nie odbiera się telefonów. Nie wpadłam na to, że mogę do „Przełomu” - skomentowała na przełom.pl internautka „buszz”.

Luszówka ma źródła na mokradłach i torfowiskach między Balinem Dużym a Luszowicami. Uchodzi do Chechła na osiedlu Niepodległości w Chrzanowie.

Na przełom.pl możecie obejrzeć filmik „Luszówka rozlała się na osiedlu Niepodległości w Chrzanowie”.

(ŁD)

Przydałby się jeden numer

Mieszkańcy chcieliby, żeby można było różnego rodzaju interwencje zgłaszać w Urzędzie Miejskim w Chrzanowie, wybierając konkretny numer telefonu.

Na przykład: powstała wyrwa w drodze, została zniszczona ławka w parku albo - tak, jak ostatnio - zatkał się przepust na Luszówce. Z kim w takich sprawach kontaktować się w magistracie? Nie każdy jest przecież zorientowany, który wydział za co odpowiada.

Sekretarz gminy Kornelia Szafran mówi, że na razie trzeba dzwonić na centralę (32 75 85 000) lub do sekretariatu burmistrza (32 75 85 152).

- Osoba zgłaszająca interwencję zostanie połączona z odpowiednim pracownikiem. A jeśli nie będzie to możliwe z różnych powodów, to centrala lub sekretariat przyjmie zgłoszenie - zapewnia.

Zapowiada, że w planach jest uruchomienie punktu obsługi mieszkańca, z jednym konkretnym numerem telefonu, ale ze względu na pandemię koronawirusa nie potrafi powiedzieć, kiedy to się stanie.

(low)

Gdzie nowe bloki

Radny Ryszard Kosowski proponuje, żeby burmistrz zainteresował się działkami w rejonie Szarych Szeregów i Witosa na osiedlu Południe.

- To piękny teren pod zabudowę mieszkalną. Tamtejsi prywatni właściciele gruntów chcą chętnie rozmawiać na temat ich wykupu. W pobliżu jest prąd, woda, ciepło i komunikacja - mówi radny Kosowski.

Na tym obszarze są obecnie nieużytki, najchętniej odwiedzane przez dziki.

Przypomnijmy, że do tej pory burmistrz Robert Maciaszek proponował budowę nowego bloku mieszkalnego naprzeciwko głównego wejścia do cmentarza parafialnego oraz w sąsiedztwie ronda Ofiar Faszyzmu (połączenie z Zieloną). Obie propozycje zostały oprotowane przez mieszkańców osiedla Północ.

(luk)

ogłoszenie

**SALON TECHNIKI GRZEWczej
SPRZEDAŻ RATALNA
SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH**



WOD-term
www.wod-term.eu

AUTORYZOWANY SERWIS:

- **BRÖTJE**
- Vaillant
- Saunier Duval
- **WOLF**
- De Dietrich
- ACV
- Beretta

Chrzanów, ul. Władysława Sikorskiego 11

Serwis: tel. 516 333 910

Oddział Chrzanów: tel. 32 42 02 734

wodterm.chrzanow@gmail.com



KRÓTKO

OS. PARKOWE

Przejścia nadal nie widać

Budowa przejścia podziemnego na ul. Zagrody przeciąga się. Mieszkańcy od wielu miesięcy muszą korzystać z objazdów. Modernizacja linii kolejowej E30 ma się zakończyć w grudniu. Jeszcze niedawno PKP PLK SA zapewniało, że tak się stanie.

- Nie widać końca tych prac – mówi Irena Godyń, przewodnicząca zarządu osiedla Parkowego.

OS. CENTRUM

Zbiórka dla zwierząt

W ramach wsparcia dla schroniska Psie Pole, gdzie wywożone są bezdomne czworonogi z gminy, uruchomiono akcję charytatywną. Do 28 listopada do biblioteki w Krzeszowicach można przynosić dobrej jakości karmę suchą i moką dla psów i kotów, podkłady higieniczne, ręczniki papierowe, środki czystości, środki do dezynfekcji, rękawiczki jednorazowe, mleko i odżywki dla szczeniąt i kociąt, gryzaki, smycze, obroże, zabawki, legowiska, budy dla psów, budki dla kotów, drapak, czyste ręczniki, koce, poszwy, kołderki.

WOLA FILIPOWSKA

Dachował przy krajówce

Kierowca seata jadący DK 79 w Woli Filipowskiej stracił panowanie nad kierownicą. Miał prawie dwa promile alkoholu. Do zdarzenia doszło na wysokości sklepu spożywczego Groszek. Samochód jadąc od strony Trzebini uderzył w przepust i koziołkując wyładował na nieogrodzonej posesji. Na miejsce dotarły służby ratownicze. Pogotowie przetransportowało kierowcę do szpitala.

(e)

Takie stawianie sprawy jest nie fair

Komisja chętnie spotka się z rodziną Potockich oraz potencjalnym inwestorem i pozna ich wizję zagospodarowania parku i pałacu – mówi radny Leszek Słota, przewodniczący komisji ds. planów zagospodarowania w gminie Krzeszowice.

Ewa Solak: Rodzina Potockich daje sygnały, że gmina stwarza jej problemy. Chodzi o zapisy w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Władze miasta nie chcą zmienić ich tak, jak życzyliby sobie Potoccy.

Leszek Słota: Sprawa jest dość skomplikowana. Podczas ostatniej sesji odrzuciliśmy wszystkie złożone przez rodzinę uwagi z kilku powodów. W zdecydowanej części nie dotyczyły terenów objętych punktową zmianą planu. Pozostałe, w naszej ocenie, były niezasadne. Przykładowo, jeśli chodzi o rozszerzenie podstawowego przeznaczenia terenu usług publicznych o funkcję kultury, wystawiennictwa i sztuki, to realizacja tego typu inwestycji w terenach usług publicznych (UPK) jest już teraz możliwa w oparciu o obecnie obowiązujące zapisy planu. Ponadto prowadzone są odrębne prace nad szczególnymi rozwiązaniami planistycznymi dotyczącymi terenów pałacu i parku.

Ale pewnie ich uwagi dotyczące zasłonięcia osi widokowej z pałacu na zamek



Leszek Słota

Tenczyn zwartą zabudową w tych rozwiązaniach nie będą uwzględnione.

- Nie uwzględniliśmy tej uwagi, bo odnosiła się do terenów poza zakresem opracowania przyjmowanego planu. Ponadto dotyczyła działek niebędących własnością rodziny Potockich. W treści uwagi proponowano wprowadzenie znaczących ograniczeń w możliwości ich zagospodarowania. To tak, jakby pani sąsiad chciał decydować o tym, jak pani może zagospodarować swoją działkę. To po pierwsze. Po drugie, według mnie, obecne zapisy wcale nie zniszczą tej tzw. osi widokowej. Tym bar-

dziej, że obecnie rosną tam wysokie drzewa mające po ok. 15 metrów, objęte ochroną m.in. w ramach Natury 2000.

Krzeszowicki pałac był budowany w taki sposób, by z jego tarasu widać było zamek Tenczyn - rodową siedzibę przodków Potockich.

- Tego nie wiem, ale wnioski dotyczące tzw. osi widokowej z wskazanych powyżej przyczyn są według mnie bezzasadne. Wprowadzenie żądanych zmian prowadziłyby do ograniczenia możliwości korzystania z nieruchomości przez ich sąsiadów. Właścicielom tych działek przysługiwałaby prawna możliwość wystąpienia wo-

bec gminy o odszkodowanie za związane z tymi zmianami obniżenie wartości ich nieruchomości. Uważam więc, że takie stawianie sprawy jest nie fair.

A trzeci obszar, obejmujący teren dawnego boiska przed szkołą muzyczną?

- W tym wypadku chodzi o dwie działki będące własnością gminy. Obecnie teren jest przeznaczony pod realizację usług publicznych, natomiast składający uwagi chciał, żeby zmienić jego przeznaczenie na zabudowę mieszkaniowo-usługową. Jako radni nie widzimy takiej potrzeby. Gmina chciała kiedyś zagospodarować ten teren na plac rekreacyjno-wypoczynkowy. Na razie pomysł nie doczekał się realizacji, ale być może kiedyś to się stanie. Trudno mi w tym kontekście zrozumieć, czemu miałyby służyć zmiany, jakich oczekuje składający uwagi na terenach gminnych.

Rodzina Potockich ma inwestora. Od zmian w planie uzależnia poniekąd realizację inwestycji.

- Słyszałem o planach zagospodarowania zespołu pałacowo-parkowego na centrum konferencyjno-hotelarskie. Możliwość realizacji tych zamierzeń dają obecnie obowiązujące zapisy planu. Jeżeli inwestor jest zainteresowany konkretnymi rozwiązaniami, których obowiązujący plan nie przewiduje, to powinien je wskazać. Komisja chętnie spotka się z rodziną Potockich oraz potencjalnym inwestorem i pozna ich wizję zagospodarowania parku i pałacu.

Droga za 30 milionów

Budowa nowej drogi łączącej krajówkę z Miękinia cały czas jest w planach. Od pozytywnej decyzji starosty krakowskiego odwołało się jednak dwóch mieszkańców.

Chodzi o całkiem nową szosę, jaka przebiegać ma w rejonie ul. Bandurskiego w Krzeszowicach aż do Miękinia.

Gmina od kilku lat planuje ją tam wybudować, ale nie wszystkim się podoba jej przebieg.

- Czekamy na decyzję. Dla nas jest to ogromnie ważna inwestycja. Gdyby udało się ją zrealizować otworzyłaby się zachodnia część miasta, gdzie hektary ziemi czekają na zagospodarowanie – mówi burmistrz Krzeszowic Wacław Gregorczyk.

Już teraz w tym rejonie powstaje nowe osiedle mieszkaniowe, gdzie według planów ma stanąć 60, a może nawet 70 nowych budynków.

Szacowany koszt budowy drogi to prawie 30 milionów złotych. Gmina złożyła wnioski o dofinansowanie prac.

- Droga miałaby mieć prawie 3 km długości, a przy krajówce powstałoby rondo – mówi Wacław Gregorczyk.

Właśnie to rondo jest solą w oku jednego z mieszkańców Krzeszowic. Według projektu ma zająć część jego posesji. Właściciel nie chce się również zgodzić na przebieg drogi tuż przy jego domu.

(EA)

ogłoszenie

Złote pierścionki, łańcuszki i kolczyki z rabatem do 25%

Obdaruj ukochaną osobę piękną biżuterią od Węc-Twój Jubiler!

Węc - Twój Jubiler
Krzeszowice
Rynek 2
pn - pt: 9-17 / sb: 9-13
wec.com.pl

Promocja obowiązuje do 30.11.2020r. w salonie jubilerskim w Krzeszowicach.

Podpisało się 108 obrońców drzewa

Kacper Ropka z Krzeszowic wysłał do władz gminy apel, żeby nie wycinać z parku Bogackiego przeznaczonego do usunięcia klonu.

Kilka tygodni temu na kilkunastu drzewach w parku pojawiły się wymalowane farbą cyfry. Okazało się, że 14 z nich jest do wycięcia. Urzędnicy zrobili ekspertyzę. Wynika z niej, że chore rośliny mogą zagrażać bezpieczeństwu. Kilka miałyby zniknąć z parku jeszcze w tym roku.

Kacper Ropka wstawił się za jednym z nich, bo to jedno okazało się zdrowe.

Intervenował u burmistrza Krzeszowic, zaapelował do urzędników.



Kacper Ropka wrzuca petycję do skrzynki w urzędzie

- Jeden klon jednak jest całkiem zdrowy, a powodem jego planowanego wycięcia jest to, że rośnie trzy metry od inne-

go drzewa i uniemożliwia jego rozwój. Zrobię wszystko, żeby je ocalić – zadeklarował Kacper.

Pod jego petycją podpisało się 108 osób. Czekają na decyzję gminy.

(E)



Wraca temat zwirowni w Gromcu

Firma z Krakowa chce uzyskać zgodę na odwierty w Gromcu pod kątem utworzenia w sołectwie zwirowni. Mimo niezadowolonych mieszkańców, wyrażonego na lipcowym zebraniu.

Firma chciałaby zbudować przez las drogę dojazdową do terenu eksploatacyjnego. Miałyby tam pracować cicha pogłębiarka elektryczna. Przedstawiciele zakładu wspomnieli na zebraniu, że przesiewacz i kruszarka generują jakiś hałas, ale odległość kilometra od pierwszych zabudowań jest na tyle duża, że nie ma być odczuwalny. Wydobycie odbywałoby się na dwie zmiany od godziny 8. Prezes krakowskiej spółki Jarosław Ptak tłumaczył, że praca jest sezonowa i trwa od marca do listopada. Firma planuje zatrudnić minimum 20 osób (obecnie w spółce, będącej w swojej branży potentatem w Małopolsce, pracuje 300 osób).

Przedstawiciele spółki obiecywali, że do budżetu gminy m.in. z opłaty eksploatacyjnej oraz podatku od nieruchomości, rocznie wpływałoby około 600 tysięcy złotych. Zapewniali, że skupią od mieszkańców

grunty „po godziwej cenie”, a po eksploatacji, w ramach rekultywacji, powstać mogłoby w Gromcu teren rekreacyjny (łowisko, kąpielisko).

Nie wszystkich mieszkańców przekonały jednak zapewnienia, że inwestycja będzie nieszkodliwa. Podczas trwającego dwie godziny spotkania padały głosy, że od drogi i zabudowań jest mniej niż kilometr, o którym wspominali przedstawiciele spółki.

- W oświęcimskich Dworach ludzie się przez was wyprowadzali – rzucił jeden z uczestników spotkania.

Mieszkańcom sołectwa zwirownia źle się kojarzy. W Gromcu prywatny przedsiębiorca, pod pretekstem regulacji koryta Wisły, ponad 20 lat temu urządził zwirownię. Jednak prowadził wydobycie bez pozwolenia wodno-prawnego. Po wielu bataliach zakład został zamknięty.

- Nie będziemy niczego robić na siłę. Padła propozycja, by członkowie rady sołectkiej i inni chętni pojechali na pobliską zwirownię eksploatawaną przez tę firmę. Od tego zaczęliśmy – mówił burmistrz Jacek Latko.

Od zebrania minęły niecałe cztery miesiące. Do wyjazdu na zwirownię nie doszło. Natomiast pod koniec października



Na lipcowym zebraniu większość mieszkańców była przeciwna powstaniu zwirowni

firma z Krakowa wystąpiła do marszałka województwa o zatwierdzenie „projektu robót geologicznych na rozpoznanie i udokumentowanie złoża kruszywa naturalnego zlokalizowanego w Gromcu i Libiążu”. Wiercenia miałyby się odbyć na ponad 30 działkach.

- Do burmistrza wystosowaliśmy protest podpisany przez około 300 osób w sprawie planowanej budowy zwirowni. Mimo to jak widać sprawa

jest kontynuowana i inwestor chce rozpoznać złożę. Nie będzie na to zgody mieszkańców. Bo przecież na zebraniu ponad 90 procent z setki uczestników nie akceptowało powstania takiego zakładu. Osobiście też jestem przeciwny – podkreśla Bartłomiej Szyjka, radny z Gromca.

- Wyjazd do okolicznej zwirowni nie doszedł do skutku, mimo takiej propozycji ze strony firmy, bo przez koronawi-

rusa nie było chętnych. Już na zebraniu przedstawiciele firmy powiedzieli, że dopiero po badaniach określających złożę zdecydują, czy w ogóle podejmą się inwestycji - zaznacza burmistrz Jacek Latko.

Dodaje, że gmina nie jest stroną toczącego się postępowania w Urzędzie Marszałkowskim w Krakowie. Są nią właściciele działek, na których mają być odwierty.

Marek Oratowski

Kłopotliwa dotacja do wymiany pieca

Końcem października kilkunastu mieszkańców gminy dowiedziało się o przyznanej im dotacji na wymianę starego pieca centralnego ogrzewania. Kto przyjmie tę dopłatę, powinien nowy piec zamontować teraz, czyli w trwającym już sezonie grzewczym. Dla jednego z wnioskodawców taka propozycja ze strony urzędu jest po prostu nie fair.

- Takie decyzje powinny być oznajmiane mieszkańcom w maju czy czerwcu. Nie w październiku czy listopadzie, kiedy każdy jest już przygotowany do sezonu grzewczego – przedstawia swoje stanowisko Czytelnik. - Przecież nikt nie czeka na ostatnią chwilę z zakupem węgla czy drewna. Ja mam 6 ton grubego węgla. Co mam z nim teraz zrobić? – pyta retorycznie, bo nowy piec, który planuje zainstalować, ma być na ekogroszek.

Jak nas poinformował, swoimi wątpliwościami podzielił się z libiąskim magistratem,

gdzie usłyszał, że jeśli teraz zrezygnuje z dotacji, to spadnie na koniec kolejki.

- Dwa lata czekam na tę dotację i teraz mam wypaść z kolejki, dlatego, że nieracjonalne wydaje mi się zaproponowanie remontu kotłowni podczas trwającego sezonu grzewczego? Przecież to wiąże się z odcięciem na jakiś czas ogrzewania domu. To domownicy mają marznąć, bo taka jest decyzja urzędników? – nie kryje zdenerwowania.

Wysokość gminnej dotacji, jaką mógłby otrzymać Czytelnik, to 4 tys. zł. Cały remont - zakup pieca, jego instalacja, to koszt rzędu 15 tys. zł.

Jak poinformował nas Urząd Miejski w Libiążu, decyzja o przyznaniu dotacji, o której wspomina Czytelnik, to efekt wrześniowej korekty budżetu, w ramach której radni zdecydowali o przeznaczaniu 52 tys. zł na realizację zadania: „Dofinansowanie do wymiany przez mieszkańców kotłów i pieców węglowych na niskoemisyjne źródła ogrzewania”. Umożliwiła ona przekazanie dotacji 13 właścicielom budynków

mieszkalnych, którzy złożyli wnioski o dofinansowanie.

- Jeśli dla tej osoby rzeczywistość jest problemem wymiana źródła ciepła w okresie do 15 grudnia 2020 roku (jest to maksymalny termin, w którym należałoby dokonać wymiany), to proponujemy, aby zgłosił się do urzędu celem zmiany terminu planowanej wymiany na 2021 rok – poinformowała nas w imieniu burmistrza Eliza Jarguz-Banasik, inspektor wydziału rozwoju bezpieczeństwa i cyfryzacji w Urzędzie Miejskim w Libiążu.

Dodajmy, że dotacja jest udzielana na wymianę starego źródła ciepła na nowoczesne i ma na celu ograniczenie niskiej emisji na terenie gminy Libiąż. Uchwałę w tej sprawie radni podjęli w marcu 2018 roku. Wysokość dotacji wynosi do 50 proc. kosztów kwalifikowanych poniesionych w ramach inwestycji, jednak nie więcej niż 4 tys. zł.

W 2020 r. na realizację tego zadania gmina przeznaczyła 152 tys. zł, przyznając 38 dotacji.

(GK)

Dla kogo połowa czynszu?



Obroty znacznie spadły m.in. handlującym na libiąskim placu targowym

Przedsiębiorcy, którzy na skutek zakazów wprowadzonych przez rząd nie mogą prowadzić działalności w wynajmowanych lokalach w pełnym zakresie, mogą uzyskać zwolnienie z czynszu na podstawie wydanego pod koniec października zarządzenia burmistrza Libiąża.

(RAT)

Zwolnienie udzielane jest na wniosek najemcy. Czynsz może być obniżony o 50 procent na okres trwania zakazu, jeżeli przychód uzyskiwany z wynajmowanego lokalu spadł co najmniej o 50 procent w stosunku do średniego przychodu, za okres od grudnia 2019 do lutego 2020 roku.

Wniosek trzeba przesłać na adres zmk@libiaz.pl. Obniżka nie obejmuje opłat związanych z eksploatacją lokalu.

Zryły trawnik i uciekły

W ostatnim czasie dziki systematycznie odwiedzają Moczydło. Wie coś o tym jeden z mieszkańców, którego posesję wyjątkowo sobie upodobały.

Andrzej Skubis, mieszkający w pobliżu kościoła polsko-katolickiego, od września naliczył aż 15 wizyt dzików.

- Posesję mam ogrodzoną, ale znalazły sobie jakieś miejsce, przez które podchodzą pod dom. Ostatnio było ich aż jedenaście. Z tego wszystkiego zamontowałem czujnik ruchu, żeby wiedzieć, kiedy się zbliżają. Niczego się nie boją. Niszczą trawnik i odchodzą. Dwa miesiące temu przyjechało dwóch pracowników z koła łowieckiego do szacowania szkód. Nie liczę jednak na jakieś wielkie odszkodowanie, choć odtworzenie trawnika nie jest tanie. Tym bardziej, że nie ma gwarancji, że znów nie przyjdą. Od przedstawiciela lokalnego koła łowieckiego usłyszałem, że postarają mi się jakoś pomóc. Problem w tym, że nie za bardzo mogą strzelać w terenie zabudowanym – tłumaczy Andrzej Skubis.

Liczy, że sprawę uda się systemowo rozwiązać. To znaczy, zwiększyć limit odstrzałów. Bo jak widać dziki są coraz bardziej zuchwałe i nie udaje się ich utrzymać na terenach leśnych, z dala od zabudowań.

(RAT)

K R Ó T K O

ZDROWIE Krwiodawcy nie zawiedli

W stołowce ZG Janina odbyła się kolejna akcja masowego oddawania krwi. Pod raz piątą zorganizował ją w tym roku klub krwiodawców działający przy libiąskiej kopalni.

- Tym razem zgłosiło się 18 osób, trochę mniej niż w ostatnich akcjach. W sumie oddali 8,1 litra krwi – informuje prezes klubu Czesław Toporek.

PASJE Kawalerzyści będą się szkolić

Członkowie Szwadronu Kawalerii Ochotniczej im. rtm. Witolda Pileckiego zwrócili się do gminy o pieniądze na przeprowadzenie indywidualnych szkoleń. W zajęciach ma uczestniczyć minimum 10 osób. Przypomnijmy, że członkowie stowarzyszenia jako kawalerzyści ochotnicy biorą udział w uroczystościach organizowanych w Libiążu.

(RAT)



Czułem się, jakby mnie ktoś obił pałką

Przez dwie noce praktycznie nie spałem, przewracając się z boku na bok. Bardzo szybko się męczyłem. Nawet po zrobieniu kilku kroków. Trzeciego dnia utraciłem wdech - opowiada wójt Babic Radosław Warzecha, który przeszedł zakażenie koronawirusem.

Michał Koryczan: Jaka była pana reakcja po otrzymaniu pozytywnego wyniku?

Radosław Warzecha: Na test jechałem z pełnym przekonaniem, że jego wynik będzie negatywny. Innej opcji nie brałem pod uwagę. Zakładałem, że złe samopoczucie to efekt jakiegoś przeziębienia lub przemęczenia. Gdy otrzymałem wynik pozytywny, to pierwszą myślą, jaka się pojawiła, było to, że nie chcę tego „sprzedać” nikomu innemu. Szybko dotarło do mnie, że przez kilkanaście dni moje codzienne funkcjonowanie całkowicie się zmieni. Gdy słucha się różnych informacji, że człowiek trafia do szpitali i jest tam zdany na łaskę losu, to siłą rzeczy jakaś obawa się pojawia. Z tyłu głowy miałem nadzieję, że koronawirusa prze-



Radosław Warzecha

dę lekko i nie pojawiają się komplikacje.

Zdecydował się pan pójść na test, chociaż nie miał pan wszystkich objawów typowych dla koronawirusa.

- Miałem podniesioną temperaturę do około 39 stopni. Pojawiła się ni stąd, ni zowąd. Do tego doszedł ból głowy i pleców. Innych objawów nie miałem. Zapisalem się na teleporadę do lekarza. Powiedział mi, żeby się zastanowił, czy w tej sytuacji nie zrobić testu na koronawirusa. Jak dodał, ta wysoka temperatura nie bierze się z niczego. W trosce o żonę,

dzieci i mieszkającą z nami mamę, będącą w grupie największego ryzyka, ale także współpracowników i osoby, z którymi się spotykałem, postanowiłem zrobić test. Wiem, że są ludzie, którzy mimo objawów nie chcą robić testów. Z różnych względów. Niech będą jednak na tyle świadomi, żeby odizolowali się od innych, jak ci mający pozytywny wynik. Każdy z nas powinien mieć to poczucie odpowiedzialności. Inaczej nigdy tego nie zwalczymy.

Po otrzymaniu wyniku szybko pojawiły się kolejne objawy?

- Następnego dnia. Zresztą właśnie cztery dni po otrzymaniu wyniku były najtrudniejsze. Byłem bardzo słaby. Nie miałem na nic ochoty. Klatka piersiowa i plecy bolały mnie tak, jakby mnie ktoś obił kijem lub pałką. Nie mogłem sobie znaleźć miejsca na łóżku. Przez dwie noce praktycznie nie spałem, przewracając się z boku na bok. Bardzo szybko się męczyłem. Nawet po zrobieniu kilku kroków. Trzeciego dnia utraciłem wdech. Co ciekawe, przez cały czas nie miałem większego kaszlu i kataru.

Był taki moment, że się pan nieco przestraszył?

- Jednego wieczora pojawił się problem z oddychaniem. Brakowało mi tlenu. Nawet gdy na maksa wciągnąłem powietrza. Wtedy faktycznie się trochę wystraszyłem. Poszukałem trochę informacji i zacząłem trenować oddech, aby płuca należycie pracowały. Ta sytuacja już się nie powtórzyła.

Trwająca kilkanaście dni izolacja musi być ciężka.

- Uważałem, że zawsze sobie znajdę jakieś zajęcie. Do dyspozycji miałem muzykę, komputer, książki. Tak na marginesie, przeczytałem „Rok 1984” George’a Orwella, nie chcąc się odrywać od rzeczywistości.

Nic jednak nie cieszyło. Przez ten cały czas po pokoju wychodziłem mnóstwo kilometrów. Ciężko jest zwłaszcza, gdy człowiek zaczyna się czuć lepiej, a ograniczenia nie pozwalają na wiele rzeczy.

Jak pan się czuje po przejściu koronawirusa?

- Czuję, że nie mam pełnej zdolności oddychania. Rozmawiałem na ten temat z osobami, które zachorowały, czy też miały taki problem. Usłyszałem od nich, że wszystko normuje się po upływie miesiąca. Druga rzecz, którą zauważyłem, to mocno podniesione tętno, w porównaniu z tym, co było przed zachorowaniem. Czekam na konsultację lekarską.

Postanowił pan publicznie poinformować, że choruje na COVID. Dlaczego?

- Uznałem, że wypadałoby wszystkich poinformować, bo w związku z pełnioną funkcją spotykam się z wieloma osobami. Trudno byłoby odzwońić wszystkich, z którymi widziałem się w ostatnich dniach przed otrzymaniem wyniku. Oczywiście tych, których spotkałem dzień i dwa dni wcześniej poinformowałem osobiście, prosząc, aby szczególnie uważali. W domu błyskawicznie odizolowa-

łem się od reszty domowników.

Są jednak osoby, które zachorowały i ten fakt starają się wręcz ukryć. Choćby z obawy przed reakcją innych ludzi.

- Pamiętam jak w gminie Babice odnotowano pierwszą przypadki COVID-19. Pojawiło się niemalże napiętnowanie zakażonych osób. To w jakimś sensie świadczy o słabości społeczeństwa i jego nieodpowiedzialności. Zwłaszcza, że każdy z nas może się zarazić. Z doświadczenia wiem, że mimo zachowywania dużej ostrożności i stosowania się do wszelkich zasad bezpieczeństwa, też się zaraziłem.

Wciąż nie brakuje ludzi, którzy do pandemii podchodzą bardzo sceptycznie.

- Mogę uznać, że poza lekim strachem, który się gdzieś pojawił, przeszedłem wszystko stosunkowo łagodnie. Na pewno nie jest to zwykła grypa. Jeśli ktoś ma silniejszy organizm, to niestety może mieć spore problemy. Natłok informacji dotyczących koronawirusa jest tak duży, że zaczyna to wszystkim powszednieć i niektórzy zaczynają to traktować jak formę straszenia. Lekceważą informacje, dopóki ktoś z ich otoczenia nie zachoruje. To błąd.

Busy jeżdżą inaczej

Przewoźnik kursujący na trasie Chrzanów – Zagórze zmienił rozkłady jazdy.

Dni robocze

Z przystanku Chrzanów ZKKM: 5:15, 6:05, 7:55, 9:00, 10:45, 12:20, 14:30, 15:30, 16:30, 17:30, 20:30, 22:25

Z przystanku Zagórze Kościół: 4:55, 5:35, 6:25, 8:15, 9:20, 11:05, 12:40, 14:50, 15:50, 16:50, 17:50, 20:50, 22:45

Soboty

Z przystanku Chrzanów ZKKM: 6:15, 8:30, 10:50, 12:40, 14:30, 15:30, 18:20, 20:15, 22:25

Odjazd z przystanku Zagórze Kościół: 4:55, 6:35, 8:50, 11:10, 13:00, 14:50, 15:50, 18:40, 20:35, 22:45

Niedziele

Z przystanku Chrzanów ZKKM: 6:15, 8:30, 12:40, 14:30, 18:20

Z przystanku Zagórze Kościół: 4:55, 6:35, 8:50, 13:00, 14:50, 18:40

ogłoszenie

Ogłoszenie Wójta Gminy Babice z dnia 10.11.2020 r.

w sprawie ogłoszenia ustnego przetargu nieograniczonego na dzierżawę części Domu Kultury w Olszynach

1. Z zasobu Gminy Babice przeznaczona zostaje do dzierżawy część Domu Kultury w Olszynach w postaci I i II kondygnacji stanowiących funkcjonalną całość na nieruchomości położonej w Olszynach przy ul. Zatorskiej 36, składającej się z działek nr 2319 o powierzchni 0,2046 ha i działki nr 2802(pb.316) o powierzchni 0,0137 ha, o łącznej powierzchni 0,2183 ha objętej Księgą wieczystą KRC1/00058841/0: Powierzchnia do wynajęcia: 507,04m², Piwnica: korytarz I, kuchnia, zaplecze kuchni, korytarz II, kotłownia, zaplecze kotłowni, magazyn oraz sala widowiskowa, kuchnia, szatnia, wc, natrysk, wejście klatka schodowa główna,
2. Wysokość opłaty z tytułu dzierżawy - czynszu w wartości wywoławczej wynosi 2.028,16 zł., tj. 4 zł na 1 m². Dzierżawca pokrywa koszty energii elektrycznej, ogrzewania, zużycia wody oraz wszelkich świadczeń publicznych związanych z wydzierżawianą nieruchomością (w tym podatek od nieruchomości) i nie może potrącać z czynszu dzierżawnego żadnych wierzytelności wobec Gminy Babice
3. Termin i miejsce przetargu. Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy w Babicach, ul. Krakowska 56 w sali konferencyjnej w dniu 14.12.2020 r. o godzinie 10.00
4. Wadium. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości 200,00 zł na konto Urzędu Gminy Babice nr konta: 53 8444 0008 0010 0100 2017 0022 BS Chrzanów O/Babice, w tytule przelewu: „przetarg na dzierżawę części Domu Kultury w Olszynach”.
- 5.Ogłoszenie podaje się do publicznej wiadomości na okres 30 dni począwszy od dnia 10 listopada 2020 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Babice (II piętro obok pok. 202), na wybranych tablicach ogłoszeń w poszczególnych sołectwach Gminy Babice, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie internetowej www.babice.pl

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Babicach w godzinach pracy – pokój 202, tel. (32) 620 11 25, wew. 92.

Latarnia umarłych w Zagórze

W największym sołectwie w gminie Babice stanęła budowla mająca swoje korzenie w średniowieczu. Co to takiego?

Budowane były z kamienia lub cegły. Stawiano je obok cmentarzy, przy szpitalach, przytułkach, kostnicach czy domach dla chorych na trąd.

Jak tłumaczy ks. Piotr Gąsior, proboszcz parafii w Zagórze, według zamysłu konstruktorów światło latarni umarłych miało się rozchodzić na wszystkie strony. Rolą tychże sakralno-świeckich budowli było informowanie przechodzących o zbliżaniu się do miejsca związanego z tajemnicą umierania i śmierci.

Budowle wznoszono w XII, XIII i XIV stuleciu na terenie Włoch, Francji, Austrii, Niemiec, Czech oraz Polski.

W Krakowie do dziś można je spotkać. Najstarsza, gotycka latarnia umarłych (ma 3,5 metra wysokości) znajduje się obok kościoła św. Mikołaja (przy ul. Kopernika). Została tam przeniesiona w drugiej połowie XIX w. Wcześniej stała przy szpitalu dla trędowatych na Kleparzu.

Od niedawna latarnia umar-

łych stoi również w Zagórze. Powstała z inicjatywy i według projektu ks. Piotra Gąsiora. Wzorowana, przede wszystkim jeśli chodzi o formę i wymiary, jest na pewnej tokańskiej kapliczce napotkanej przez proboszcza na szlaku z włoskiego miasteczka Sansepolcro (tzn. Święty Grób) do Pienzy.

3,6

metra wysokości ma stojąca w Zagórze latarnia umarłych

- Pomysł jest kwestią znajomości historii. Jeśli się widzi jakie są realia, że to wszystko zostało zagubione w czasie i przetrzeźnieniu. Od tylu wieków latarni umarłych już nie stawiano. W Krakowie mało kto wie, że przechodzi koło czegoś takiego – mówi ks. Piotr Gąsior.

Zagórska latarnia została postawiona naprzeciw kaplicy przedpogrzebowej, od strony północno-zachodniej kościoła. Do jej wzniesienia użyto tej samej cegły, z której wybudowano miejscową świątynię.

Ma 3,6 metra wysokości. Pod miedzianym zadaszeniem znajduje się figurka Chrystu-



Latarnia umarłych stanęła w Zagórze

sa Frasobliwego. W części centralnej natomiast znak Jezusa Ukrzyżowanego. Na najniższym poziomie znajduje się wnęk, w której możemy zapalić na cześć zmarłych prawdziwą świecę lub mały znicz (nie zaleca się ustawiania sztucznych lampek diodowych).

O wzniesienie budowli zadbali parafianie: Wiesław Telenga, Leon Kozioł i Zdzisław Halbina. Kwestią podświetlenia zajęli się: Marcin Cudak i Władysław Węgorzek. Rzeźbę Chrystusa Frasobliwego wykonał artysta Ireneusz Wierzba.

(MK)

Odpustu zupełnego udzielam umierającym w skafandrze i masce

Ks. Edward Toman, zakonnik z Trzebini, jest jedyną osobą spoza personelu medycznego mającą dostęp do chorych w chrzanowskim szpitalu. W razie potrzeby odpowiednio zabezpieczony dociera nawet na oddział COVID-owy. Salwatorianin opowiada o kulisach pracy kapelana.



ks. Edward Toman

Marek Oratowski: Jak zmieniła się praca księdza od wiosny?

ks. Edward Toman: Kapelanem w chrzanowskim szpitalu jestem od 1 lipca 2010 roku. Koronawirus zmienił w niej wiele. Nie mogę swobodnie przemieszczać się po oddziałach, jak to było wcześniej, bo za każdym razem musiałbym się dezynfekować lub przebierać. Jestem po prostu do dyspozycji tych chorych, którzy sobie życzą kontaktu ze mną, albo odwiedzam ich na prośbę członków rodziny, gdy ich krewny jest w cięższym stanie. Są dni, gdy nie ma wezwania, ale czasem odwiedzam kilka osób dziennie, o różnej porze. Czasem wracam do domu i znów mam wezwanie. Jestem do dyspozycji cały czas. Niekiedy wyjątkowo zdarza się, że jadę do szpitala nad ranem. W przypadku zagrożenia śmiercią jestem wpuszczany wszędzie, także na oddział COVID-owy. Już kilka razy miałem taką sytuację.

Jakie środki ochronne ksiądz ma wtedy na sobie?

- Ubieram ochraniacze na buty, potem specjalny fartuch i skafander. Na głowę zakładam czepkę i maseczkę oraz szklaną przyłbicę. Ręce chronią dwie pary rękawic. Tak wyposażony przechodzę przez kolejne służby prowadzące na oddziały i mogę udzielić sakramentu choremu. Z komunii jest już często gorzej, bo to zazwyczaj są ludzie mało przytomni. Niektórzy są zaintubowani. Udzielam odpustu zupełnego i modlę się nad takim chorem. Dzwonię też do rodziny z prośbą, by i oni się pomodlili. Wra-

cając muszę umiejętnie zdejmować strój, by się samemu nie zakazić. W tym przypadku przydają się te dwie pary rękawic. Strój wędruje potem do specjalnego worka. Niekiedy spędzam w nim tylko 10 minut, a zdążę się w tym czasie mocno spocić. Podziwiam pielęgniarki i lekarzy, którzy mają go na sobie znacznie dłużej. Obserwuję na co dzień ich zaangażowanie. Życzę przy tej okazji wszystkim pracownikom szpitala zdrowia, siły i wytrwałości. To bohaterowie naszych czasów. Nieraz słyszałem od pracowników, że czują moje modlitewne wsparcie.

Ksiądz musiał przejść pewne testy na koronawirusa.

- Tak, byłem testowany. Prawdopodobnie przeszedłem już koronawirusa wcześniej, ale bardzo łagodnie, bo wykryto u mnie przeciwciała. To oznacza, że teraz jestem już mniej zagrożony. Prawdę mówiąc, jakoś bardzo o tym nie myślę, że sam mogę się zarazić. Już się przyzwyczaiłem do tych wszystkich procedur. Choć na przykład tych dezynfekcji jest tyle, że smaruję ręce specjalnymi kremami, by nie popękały.

Ksiądz odprawia codzienne msze w szpitalnej kaplicy. Przychodzi na nie ktoś teraz?

- Ranna msza w dzień powszedni jest o godzinie 6.30. Przychodzą pielęgniarki i lekarze, bo chorzy nie mogą opuścić oddziałów. W niedzielę msze są o godzinie 6 i 9.30. Na nich frekwencja jest większa, bo jest wtedy w kaplicy do 15 osób. Oczywiście dawniej było ich znacznie więcej. Msze z kaplicy miały być transmitowa-



W takim stroju kapelan pracuje teraz na oddziałach

ne, bo w salach chorych są telewizory. Kamery są zainstalowane, ale system nie działa. Panowie wszystko podłączyli, ale nie ma jeszcze przekazu. Coś jeszcze trzeba zrobić w centrali tej firmy pod Opolem. Słyszę od długiego czasu wymówki, że pracują nad tym, ale nie mają wystarczającej liczby ludzi. Jest to trochę denerwujące, że sprawy nie udało się sfinalizować. Bo przecież wielu chorych by mogło skorzystać z takiej transmisji.

W obecnej sytuacji, gdy wielu ludzi odczuwa strach i niepewność, więcej pacjentów niż wcześniej szuka kontaktu z Bogiem?

- Widzę, że wielu członków rodziny prosi o to, by udzielić sakramentów świętych swojemu krewnemu. Wiedzą, że to jest ważne. Tym bardziej, że rygory szpitalne są takie, że członkowie najbliższej rodziny nie mogą wejść i stanąć przy łóżku umierającego. Jestem jedyną osobą spoza persone-

lu medycznego, która ma kontakt z pacjentami. Bo nawet nie mogą zrobić zakupów. Członkowie rodzin przywożą im potrzebne rzeczy i zostawiają na dyżurce na dole. Czasem sam im zanoszę te przesyłki. W razie potrzeby pomocą służą także pielęgniarki, które chodzą do szpitalnych sklepów na zakupy. Generalnie chorzy bardzo się cieszą, że przychodzi do nich ksiądz, mogą się wyspowiadać, porozmawiać z kimś, bo źródłem kontaktu pozostaje dla nich telefon. Taka posługa nie tylko im, ale także mnie daje taką wewnętrzną radość.

Jak ksiądz sam odpowiada sobie na pytanie, czemu ma służyć i czym jest sytuacja związana z epidemią?

- To według mnie jest jakiś dopust Boży w świecie, na którym wielu odeszło od Stwórcy. Może Bóg chce sprawić, byśmy się zatrzymali i zastanowili nas sensem życia, które jest takie kruche. Bo dziś jesteśmy zdrowi, a jutro możemy leżeć ciężko chorzy. Nie tylko wtedy, gdy jest Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny musimy mieć świadomość, że nie będziemy żyli wiecznie. Ta walka, złość i nienawiść, które się potęgują na naszych oczach, to nie jest dobra droga. Oby ta refleksja objęła jak najwięcej z nas. To ciężki i bardzo trudny czas. Zarówno dla wiernych, ale i nas - księży.

Jak wygląda teraz życie we wspólnocie zakonnej oraz prowadzonej przez was parafii w Trzebini?

- Odpowiadam za 11-osobową wspólnotę zakonną salwatorian, której jestem przełożonym oraz ekonomem. Jest nas

dziwięciu księży i dwóch braci zakonnych. Muszę dbać o to, by dostarczyć naszym zakonnikom posiłki oraz chronić zwłaszcza starszych księży. Każdy, kto chce gdzieś wyjechać lub wyjść, musi to u mnie zgłosić oraz dostać zgodę. Starsi księża raczej nie wychodzą poza teren klasztoru, a nawet, gdy są w parku, noszą maseczki. Staramy się, by wierni nie odczuwali różnicy związanej z naszą posługą w tym czasie. Utrzymaliśmy stałą konfesjonale. Dbamy o higienę. Spowiadający się robią to w maseczkach. Na konfesjonale są folie. Spowiednicy wcześniej dezynfekują ręce. Na Facebooku z bazyliki transmitujemy dwie msze święte w każdą niedzielę. Nie zaniechaliśmy nabożeństw fatimskich, jedynie skróciliśmy je. Wcześniej kończyły się o 4 nad ranem, a teraz o godzinie 1. Frekwencja jest dość duża, wiele osób przystępuje przy tej okazji do spowiedzi. Nawet sam biskup Jan Kopiec, przewodniczący październikowemu nabożeństwu, zdziwił się, że tyle osób w nich uczestniczyło. Teraz, od soboty 7 listopada, może do naszej bazyliki dalej wejść około stu osób.

Co ksiądz poradziłby osobom wierzącym, pytającym, jak odnaleźć się w tej rzeczywistości?

- Musimy dbać o osoby starsze, by mogły uczestniczyć w niedzielnej mszy świętej. Chodzi o to, by nie zostały pozabawione kontaktu z liturgią. Módlmy się w rodzinach. Starajmy się jak tylko możemy pobożnie przeżywać niedziele i święta.

Magda Gessler dała nam szansę na przetrwanie



Klaudia i Michał Kulińscy przy barze w swojej restauracji

Jesteście świeżo po profilowaniu restauracji, ale na razie klienci nie mogą jej odwiedzić. Sprzedajecie tylko na wynos.

Michał Kuliński: Dlatego to była pierwsza „Kuchenna rewolucja” w historii tego programu zrobiona pod kątem sprzedaży potraw na wynos. Kilka dni przed nagraniem restauracje zostały zamknięte. I może być tak, że do wiosny ten stan się nie zmieni. Musimy być na to przygotowani. Dlatego w naszym menu jest sporo dań nadających się właśnie na wynos. Za radą Magdy Gessler pójdziemy choćby w kierunku przetworów. Będą na przykład smalczyki oraz szynka, kiełbasa i kabanosy w słoikach. W przyszłości chcemy na miejscu wędzić wędliny. Od kilku miesięcy współpracujemy z portalem pyszne.pl. Pobiera sporą prowizję od każdego dania, ale umożliwia dotarcie do większej liczby klientów dokonujących zamówień online. Między innymi otworzyliśmy się dzięki temu na zamówienia z Jaworzna i Oświęcimia. To też pozwoliło nam przetrwać. Bo gdy w czerwcu restauracje znów mogły działać, również nie było tłumów.

Klaudia Kulińska: Zobaczymy, jak rozwinie się sytuacja z koronawirusem i na co pozwoli nam rząd. Chcielibyśmy móc utrzymać siebie i trzy etaty pracowników. Teraz nie możemy organizować imprez, jak np. komunie. Liczymy na wsparcie okolicznych mieszkańców. Stąd nasz apel: gdyby każdy z nich przynajmniej raz w miesiącu zamówił jakieś danie na wynos, niekoniecznie z naszej restauracji, to branża mogłaby przetrwać ten trudny czas.

Skorzystaliście z rządowej tarczy?

Michał Kuliński: Na obecną tarczę nie możemy liczyć. W ubiegłym roku dopiero startowaliśmy i mieliśmy niskie obroty. W tym roku wciąż są na tyle niewielkie, że nie ma 40 procent spadku dochodów, o jakim jest mowa w rządowych przepisach.

Klaudia Kulińska: Tak jest z każdą tarczą. Jest zawsze z tych przepisach mały haczyk, który sprawia, że się nie łapiemy. Tak naprawdę dostaliśmy wsparcie w wysokości 5 tysięcy złotych na utrzymanie pracowników. Jednak te pieniądze dostał praktycznie każdy. Ale na cztery miesiące lockdownu wychodzi niewiele ponad tysiąc złotych na zatrudnionego u nas. Dobrze, że właściciel budynku poszedł nam na rękę, bo by nas już nie było.

To w ich libiańskim lokalu Magda Gessler przeprowadziła pod koniec października pierwszą „Kuchenną rewolucję” ukierunkowaną na sprzedaż dań na wynos. Klaudia i Michał Kulińscy opowiadają, dlaczego zaprosili słynną restauratorkę, jak rodził się ich biznes oraz czego się obawiają w nowej sytuacji.

Marek Oratowski: Jak to się stało, że Michał Kuliński, były trener piłkarski, został restauratorem?

Michał Kuliński: Z zawodu jestem handlowcem. Pracowałem w branży telekomunikacyjnej. Byłem też trenerem piłki nożnej i prezesem Korony Trzebinia. Pracowaliśmy z żoną w branży gastronomicznej pięć lat w Wielkiej Brytanii i rok w Holandii. Od zmywaka, po profesjonalną kuchnię. Przeszedłem też wiele szkoleń. W grudniu ubiegłego roku wróciliśmy do kraju.

Wtedy już prowadziliście lokal w Libiążu.

Tak, pierwotnie chcieliśmy przejąć chrzanowską restaurację „Nowa”, ale warunki okazały się zaporowe. Znaleźliśmy na OLX-ie ofertę najmu lokalu w Libiążu, który uruchomiliśmy w lecie ubiegłego roku. Ze względu na lokalizację gościliśmy sporo zagranicznych turystów odwiedzających publikistę Oświęcim. Przez pięć miesięcy kierowaliśmy restauracją zdalnie. Po powrocie okazało się, że zatrudniamy sporo personelu, a mamy niewielkie obroty.

Dlaczego zgłosiliście się do „Kuchennych rewolucji”? Nie baliście się szczerej do bólu Magdy Gessler, czasem dość obcesowo traktującej restauratorów?

Michał Kuliński: Sami zaczęliśmy wprowadzać pewne zmiany, ale potrzebowaliśmy impulsu i odpowiedzi kogoś takiego, jak Magda Gessler. Do końca nie wiedzieliśmy, w jakim pójść kierunku. Znałem się co prawda na kuchni amerykańskiej, ale nie chcieliśmy być wyłącznie lokalem serwującym burgery i pizzę, jakich wokół wiele. Stąd koncepcja „4 smaków”, bo taka była nazwa naszego lokalu - kuchnia hiszpańska, włoska, polska i amerykańska. Szybko jednak zrezygnowaliśmy z kuchni hiszpańskiej, która w Libiążu się nie przyjęła. Byłem pewien, że Magda Gessler zmieni nam zupełnie nazwę i dosłownie wszystko, ale okazało się, że koncepcja jej się spodobała. Dlatego teraz nazywamy się podobnie - „Cztery smaki na języku” i będziemy na przykład serwować dania węgierskie.

Klaudia Kulińska: Chyba każdy zgłaszający się do tego programu ma obawy, bo to nic przyjemnego usłyszeć, że twoja kuchnia jest niedobra lub niesmaczna. Naszym atutem była i jest dbałość o czystość na kuchni. Nawet od pani z saupedu podczas kontroli usłyszeliśmy, że jesteśmy najczystszym lokalem, jaki widziałam. Dlatego pod tym względem nie obawiałam się „zagrożeń”. Dbamy o sprzęt i personel. Te standardy mamy wyższe ze względu na to, że Michał uczył się ich w Wielkiej Brytanii. Bardziej baliśmy się, co pani Magda, która ostatnio okazała się ciepłą i miłą osobą, powie na temat naszych dań. Przyjmowanie krytyki na klatę jest trudne zwłaszcza ze świadomością, że pójdzie to w telewizji. Ale więcej nie mogę zdradzać treści nagrywanego u nas odcinka, który TVN wyemituje dopiero wiosną. Mogę powiedzieć tylko, że scenariusz zmieniał się z dnia na dzień, a termin przyjazdu ekipy programu był przekładany kilka razy. Pierwotnie miał być nagrywany pod koniec marca. Nie było też, niestety, finałowej kolacji.

Stanisław Zygałdo (1940-2020)

Cieszył się życiem, myślał o innych



Jedną z wielkich pasji Stanisława Zygałdy było wędkarstwo

Przez wiele lat pierwszym skojarzeniem na dźwięk słowa „Kościelec” u wielu osób było: „Stanisław Zygałdo”. To właśnie ten zmarły w ubiegłym tygodniu długoletni radny skutecznie dbał o rozwój tej części Chrzanowa.

Na świat przyszedł 12 kwietnia 1940 roku w podtarnowskich Ciężkowicach. Po skończeniu szkoły średniej w Grybowie, w poszukiwaniu pracy, przyjechał do Jaworzna. Zatrudnił się tam na kopalni.

Jako 19-latek poznał wtedy o dwa lata młodszą Józefę, swoją przyszłą żonę. Po ślubie przeprowadził się do jej rodzinnego domu w Płazie Dolnej i znalazł zajęcie bliżej nowego miejsca zamieszkania. Razem z żoną zostali pracownikami Wapiennika. On był w zakładzie ślusarzem-spawaczem, ona pracowała w laboratorium.

Miał tam okazje rozwinąć swoje pasje. Grał w przyzakładowej orkiestrze dętej na akordeonie i puzonie. Na tych instrumentach wytrwale ćwiczył też w domu.

W tym czasie po raz pierwszy ujawniła się również jego pasja społecznika. Zaczął organizować dla załogi wyjazdy na grzyby w lasy w rejonie Poznania. Zabierał na nie najstarszą córkę Barbarę. W zakładzie w Płazie Stanisław Zygałdo wygrywał też turnieje szachowe. W latach osiemdziesiątych zbudował dom w Kościelcu, do którego przeprowadził się z całą rodziną.

Od lat dziewięćdziesiątych zaczął działać społecznie. Mieszkańcy Kościelca przez wiele kadencji wybierali go na

radnego. Był nawet wiceprzewodniczącym rady, a także stał na czele komisji kultury, sportu i rekreacji Rady Miejskiej w Chrzanowie. Działał w Radzie Sportu, był przewodniczącym Rady Osiedla Kościelec, prezesem zarządu Klubu Sportowego Kościelec Chrzanów oraz działaczem Towarzystwa Wędkarskiego Kościelec.

Gdy trzeba było, zakasywał rękawy i brał się do pracy. Choćby przy budowie boiska w Kościelcu, na którym obecnie grają piłkarze Fabloku. W tym miejscu, w którym jest boisko, jeszcze kilkanaście lat temu były hałdy gruzu i ziemi, wywiezionej z budowy targowiska. Stanisław Zygałdo przy pomocy innych społeczników wyrównał i utwardził teren, by zorganizować miejsce do gry. Jak podkreśla Tomasz Brożek, prezes Towarzystwa Wędkarskiego Kościelec, gdyby nie starania Stanisława Zygałdy, nie wiadomo, czy staw będący wizytówką dzielnicy, przetrwałby do dziś i jak by wyglądał.

To tylko jedno z zadań, w które się zaangażował. Gdy w 2008 roku odbierał Medal Za Zasługi dla Rozwoju Miasta i Ziemi Chrzanowskiej, członkowie kapituły napisali: „W swojej pracy społecznej, zarówno w Osiedlu Kościelec jak i w całej gminie, zasłynął z rekultywacji stawu rybnego, budowy boiska sportowego, wykonania kanalizacji, budowy i remontu dróg wraz z chodnikami oraz placu zabaw i założenia świetlicy. Za swoją działalność był wielokrotnie wyróżniany”.

Te wyróżnienia płynęły nie tylko od samorządu. Społecznik z Kościelca cieszył się m.in. ze Złotej Odznaki za Działalność dla Rozwoju Piłki Nożnej Podokręgu Chrzanów, Brą-

zowej Odznaki Małopolskiego Związku Piłkarskiego w Krakowie oraz Brązowej Odznaki Polskiego Związku Wędkarskiego. Do końca pozostawał aktywny, interesując się sprawami dzielnicy i miasta.

Zmarł 3 listopada. W poniedziałek, 9 listopada, spoczął na cmentarzu w Kościelcu. Zostawił 3 córki, 6 wnuków i 8 prawnuków.

Ci, którzy go znali, podkreślają jego zaangażowanie i determinację.

Przez dwie pierwsze kadencje był prezesem KS Kościelec Chrzanów i kierownikiem sekcji piłki nożnej do czasu jej rozwiązania. To jego zasługą jest powstanie na osiedlu boiska, które go bardzo cieszyło. To był człowiek wiedzący, czego chce – podkreśla jego współpracownik Jerzy Kryjowski, obecny prezes KS Kościelec.

Radny z Kościelca miał też poczucie humoru. Do dziś niektórzy radni opowiadają choćby anegdotę z dyskusji na temat podatku od posiadania psów. Stanisław Zygałdo zaproponował żartobliwie, by w celu zwiększenia ściągalności podatku zatrudnić w gminie... szczekacza, który sprowokuje czworonogi do ujawnienia się. Właściciele nie będą w ten sposób mogli uniknąć płacenia.

Wiele razy dziadek opowiadał o swoim zamiłowaniu do akordeonu. W młodości służył też do mszy jako ministrant. Był osobą obdarzoną dużym temperamentem. Kochał wędkowanie. Niewiele wiedział o jego zamiłowaniu do kwiatów i swojego ogrodu. Mieszkał przy lesie, w którym się relaksował - opowiada wnuczka Joanna Gonet.

Marek Oratowski



Widok zamku od strony mostu wiodącego do wieży zegarowej



Unikatowe sgraffiti z podobiznami królów i cesarzy



Baszta Boska z kaplicą wewnątrz

ZAMKI mniej i więcej znane w obiektywie miłośnika fotografii z Trzebini Łukasza Głucha

Zamek w Krasiczynie

Zespół zamkowo – parkowy w Krasiczynie powstał na przełomie XVI i XVII wieku i jest jednym z najpiękniejszych skarbów architektury renesansowo – manierystycznej w Polsce.

Budowniczymi zamku byli kasztelan przemyski Stanisław Krasicki oraz jego syn Marcin. Zamek ma kształt prostokąta, na którego rogach wybudowano cztery baszty mające symbolizować aprobowaną przez fundatorów hierarchię świata. Są to kolejno: baszta Boska, Papińska, Królewska i Szlachecka.

Ściany zamku ozdobione są ażurową attyką, a wewnątrz dziedzińca, wokół którego wybudowano krużganki, możemy obejrzeć unikatowe

sgraffitowe dekoracje. Przedstawiają sceny biblijne, medaliony z popiersiami cesarzy, wizerunki polskich królów oraz sceny myśliwskie. Na jednej ze ścian budynku wybudowano kwadratową wieżę zegarową z bramą oraz zwodzony niegdyś most, który później zmieniono na muryrowany.

W zamku gościły między innymi tak wybitne osobistości jak król Zygmunt III Waza, Władysław IV, Jan Kazimierz i August II.

Po rodzinie Krasickich, właścicielami zamku byli Modrzewscy, Wojakowscy, Tarłowie, Potoccy i Pinińscy. W 1835 roku właścicielem został książę Leon Sapieha, którego rodzina była w posiadaniu budynku do 1944 roku.

Po II wojnie światowej budowla przeszła na własność

państwa. Niestety, obecność wojsk radzieckich doprowadziła go do ruiny. Spłonęło drewniane wyposażenie zamku włącznie z podłogami, a kosztowności zostały wywiezione. Ocalał jedynie jeden z gabinetów, zamurowany przez kamerdynera właścicieli na wieść o zbliżających się sowietach.

Na szczęście zachowały się ściany zewnętrzne z unikatowymi zdobieniami. Ich powierzchnię obliczono na 3 500 mkw., a dumą zamku jest kaplica umieszczona w Baszcie Boskiej.

Jak większość tego typu budowli całość otacza park, z którego możemy podziwiać zewnętrzne mury. Obecnie na terenie zamku mieści się baza turystyczna, hotelowa i gastronomiczna.

Łukasz Głuch



Widok na dziedzińiec, wieżę zegarową oraz wejście na krużganki



Baszta od strony parku

COVID-19
CIEKAWOSTKI

DWIE WAŻNE WITAMINY

Badania przeprowadzone w Hiszpanii pokazały, że 80 proc. pacjentów zakażonych koronawirusem SARS-CoV-2 ma niedobory witaminy D. Ponadto u pacjentów z COVID-19 i obniżonym poziomem witaminy D zaobserwowano podwyższone poziomy markerów stanu zapalnego w surowicy. To jedno z wielu badań dotyczących związku między poziomem witaminy D w organizmie a koronawirusem SARS-CoV-2. Przyjmowanie witaminy D i C jest ogólnie polecane podczas infekcji wirusowych. Ustalenie dawki warto jednak skonsultować z lekarzem, ponieważ w niektórych przypadkach nie zaleca się przyjmowania wysokich dawek określonych witamin.

40 % TESTÓW NA COVID-19
POZYTYWNYCH

Oznacza to, że spośród wszystkich przebadanych danego dnia osób w Polsce aż 40 proc. ma pozytywny wynik testu na COVID-19.

Według Centrum Zapobiegania i Kontroli Chorób, wysoki procent pozytywnych wyników testów RT-PCR pod kątem COVID-19 może oznaczać, że w badanej społeczności występują powszechne infekcje lub testowane są tylko osoby najbardziej narażone na zakażenie SARS-CoV-2 lub istnieją procesy raportowania, które wypaczają wyniki (np. najpierw raportowane są wyniki pozytywne, potem dopiero negatywne).

Odsutek pozytywnych testów można zmniejszyć, gdy testowanie rozszerzy się na więcej osób. Problem w tym, że laboratoria w Polsce doszły już do granicy swojej wydolności. 70-80 tys. testów, które jest teraz wykonywane, to maksimum.

POWIKŁANIA

U 70 proc. przebadanych bezobjawowych pacjentów zakażonych koronawirusem pojawiły się powikłania - zauważyli uczeni z Houston Medical Institute w USA. Mogą wystąpić nawet cztery miesiące po pokonaniu choroby.

BARDZIEJ ZARAŻLIWY

W czasopiśmie mBio opisano badania potwierdzające pojawienie się nowych mutacji SARS-CoV-2. Wirus może być jeszcze bardziej zaraźliwy.

Planowe przyjęcia
mocno ograniczone

Na 336 pacjentów w chrzanowskim szpitalu, 81 to ludzie chorzy na COVID-19. Szpital dysponuje 90 łózkami do walki z koronawirusem. Pod respiratorami walczy o życie 16 spośród pacjentów. Placówka ma 37 takich urządzeń.

- Na planowe zabiegi przyjmujemy tylko te pilniejsze przypadki. To sprawia, że kolejki się wydłużają - mówi Izabela Kiełbalska, zastępca dyrektora ds. lecznictwa w chrzanowskim szpitalu.

Obecnie dysponuje on 90 łózkami dla chorych z COVID-19. Na razie nie zamierza zwiększać ich liczby.

- Musiałoby się to wiązać z likwidacją innych oddziałów. Nie chcemy tego robić, bo oprócz COVID-19 są również inne choroby - mówi Izabela Kiełbalska.

Przyznaje, że w obecnej sytuacji trudno jest jednak cokolwiek wyrokować. Tym bardziej, że liczba osób zakażonych stale rośnie.

W poniedziałek, 9 listopada, w chrzanowskim szpitalu leczonych było ogółem 336 pacjentów. Liczba chorych z potwierdzonym dodatnim wynikiem COVID-19 to 81. Spośród nich 16 znajduje się pod respiratorami. Dodatkowo 6 pacjentów hospitalizowanych jest z podejrzeniem zakażenia wirusem.

Obecnie placówka dysponuje 37 respiratorami, ale chce dokupić 10 do mniej in-



W związku z brakami wśród personelu, w chrzanowskim szpitalu jako wolontariusze pracuje kilku żołnierzy WOT oraz jeden cywil

37
respiratorów
jest obecnie
w chrzanowskim
szpitalu

90
łóżek COVID-owych
jest obecnie
w chrzanowskim
szpitalu

wazynego wspomagania oddychania. Koszt jednego to 39 tys. zł i na jeden taki właśnie sprzęt zdecydowali się przeznaczyć pieniądze z budżetu krzeszowicz radni.

Dyrekcja poprosiła o pomoc także władze wszystkich gmin powiatu chrzanowskiego. Zakup respiratorów wsparły również prywatne

Większość szpitali małopolskich skoncentrowana jest na walce z pandemią. W ostatnich miesiącach baza łózkowa w nich zwiększyła się z 712 (5 października) do 3244 (5 listopada), czyli ponad 4,5 razy. Kilka dni temu wojewoda małopolski Łukasz Kmita zdecydował o zwiększeniu liczby łóżek COVID-owych w województwie do 4 tysięcy. Takie oddziały prowadzi prawie 50 szpitali w Małopolsce, w tym placówka w Chrzanowie.

firmy: Brukman, Górka Cement, Magnum, Eurogazda, Pol-Ukra, Oknostyl, BHP A-Z, a także Aluprof.

W związku z brakami wśród personelu, w chrzanowskiej placówce jako wolontariusze pracuje kilku żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej i jeden cywil.

(ES)

Bądź gotowy na nagły
pobyt w szpitalu

Bądź gotowy na nagły pobyt w szpitalu. Nie czekaj, aż choroba pozbawi cię sił. Już dziś przygotuj swój podręczny szpitalny zestaw awaryjny, spakowany w małą torbę turystyczną lub niewielki plecak.

Zestaw ten możesz mieć przy sobie w karetki, na SORze oraz oddziale szpitalnym.

Jego przygotowanie nie zajmie ci dużo czasu, a zdecydowanie pomoże przetrwać trudny czas pobytu w szpitalu.

Do swojej torby zapakuj koniecznie:

1. dowód osobisty - ksero zostaw w domu
2. Medyczną Kartę Informacyjną
3. leki przyjmowane na stałe
4. szczoteczkę i pastę do zębów
5. szampon i żel pod prysznic (sugerujemy postać typu „dwa w jednym”)
6. mydło
7. papier toaletowy
8. chusteczki nawilżone
9. chusteczki higieniczne
10. małe i średnie worki na śmieci
11. grzebień lub szczotkę do włosów
12. podpaski / tampony
13. maszynkę i żel do golenia
14. ręcznik (mały lub średni)
15. klapki pod prysznic (także jako kapcie)
16. piżamę
17. bieliznę na zmianę
18. podkoszulek bawełniany
19. skarpetki bawełniane
20. wodę do picia (1 duża butelka lub 2 małe)
21. niewielki suchy prowiant
22. herbata / kawa / cukier
23. kubek i łyżeczka
24. ładowarka do telefonu
25. telefon



26. książka
27. pieniądze (banknoty i bilon)

Przygotowując swój zestaw zwróć uwagę, aby jego wielkość i ciężar nie były zbyt duże. Spakuj się w mały plecak lub niewielką torbę sportową, a nie w walizkę.

Pamiętaj, że aktualnie w szpitalach obowiązuje całkowity zakaz odwiedzin. Ze wszystkich stron dochodzą nas wieści o przepełnionych oddziałach szpitalnych i brakach personelu medycznego i pomocniczego. A to może oznaczać, że w trakcie swojego pobytu w szpitalu, w wielu sytuacjach będziesz musiał liczyć wyłącznie na siebie i na to, co będziesz mieć w swoim szpitalnym zestawie.

źródło: gotowi.org

KRONIKA KORONAWIRUSA

od 4 marca 2020 do 9 listopada 2020 (w nawiasie przyrost w ciągu minionego tygodnia)

COVID-19 w powiecie chrzanowskim

1356 (+303) zakażonych
521 (+153) wyleczonych
821 (+149) aktywnie chorujących
14 (+1) zmarłych

Zmarli

Gmina Chrzanów **2**
Gmina Trzebinia **4**
Gmina Libiąż **3**
Gmina Alwernia **2**
Gmina Babice **3**

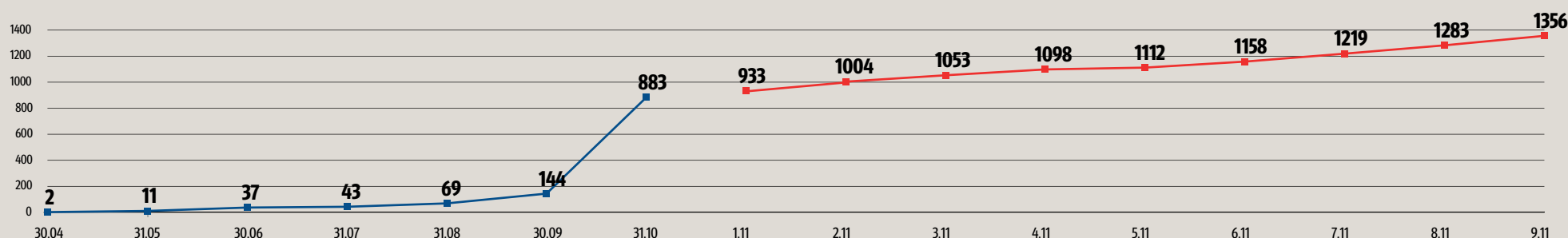
COVID-19 w Małopolsce

63 878 (+15 308) zakażonych
39 516 (+7 326) na kwarantannie
34 866 (+9 248) wyleczonych
28 019 (+5 816) aktywnie chorujących
933 (+245) zmarłych

COVID-19 w Polsce

568 138 (+153 294) zakażonych
376 567 (-45 015) na kwarantannie
219 371 (+59 385) wyleczonych
340 722 (+91 966) aktywnie chorujących
8 045 (+1 943) zmarłych

Liczba przypadków zakażenia koronawirusem w powiecie chrzanowskim do 9 listopada 2020



(stan na 09.11.2020 r.)

Źródło: Ministerstwo Zdrowia, WSSE Kraków, PSSE Chrzanów

Róże w listopadzie

przełomowe
OGRODY



Dopóki są jeszcze pąki, nie spieszymy się z przycinaniem róż przed zimą

Ostatnie pąki róż można jeszcze spotkać w ogrodach, choć ze względu na spadające temperatury powietrza mają coraz mniejsze szanse na rozkwitnięcie. Listopad to już czas na przygotowania do zimy.

PRZYCINANIE róż przed zimą jest zalecane, ale nie możemy tego robić zbyt wcześnie. Połowa listopada to na ogół dobry termin, ponieważ wegetacja ro-

ślin na tyle już wyhamowała, że z przyciętych łodyg nie zaczną wyrastać nowe pędy. Wystarczy, jeśli skrócimy łodygi o połowę, ponieważ i tak zasadnicze cięcia powinny być wykonywane na wiosnę.

KOPCZYKOWANIE wykonujemy dopiero, gdy nadejdą pierwsze mrozy. Z tym zabiegiem ochronnym też nie ma się co spieszyć. Ogrodnicy proponują drobną korę, która szczelnie zabezpieczy korzenie. Obsypujemy nią łodygi, tworząc

kopczyk. Najskuteczniejszy będzie jednak kopczyk z ziemi, którą na wiosnę możemy po prostu rozgarnąć na rabacie. Gdy już spadnie śnieg, to możemy nim również obrzucić różę, bo to bardzo dobra ochrona przed mrozem. Owijanie róż włókniną jest natomiast „sztuką dla sztuki”, bo zasadniczo nie wpływa na ich przezimowanie. Najważniejsze, żeby usypać kopczyk z kory lub ziemi.

Łukasz Dulowski

FOT. LUKASZ DULOWSKI

Co to znaczy „wysoka gorączka”? Kiedy ją zbijać?

Przyjmuje się, że nie jest nią temperatura do 38 st. C. Choć wiele osób przekroczenie 37,5 stopnia uważa już za gorączkę, to wciąż tylko stan podgorączkowy. Gorączka zaczyna się po przekroczeniu 38. Najpierw jest to gorączka lekka – do 38,5 st. C, potem umiarkowana – do 39 stopni, następnie znaczna – 39 stopni i wreszcie wysoka – powyżej 40 st. C.

Gorączka jest nam potrzebna, ale do 38,5. Organizm celowo sam podnosi temperaturę, by zabić atakujące nas patogeny i usprawnić układ krążenia oraz odpornościowy. Przy wyższej temperaturze w naszych komórkach szybciej działają mechanizmy obronne, przyspieszeniu ulega akcja serca. W ten sposób zwiększa się dopływ krwi do ważnych narządów, a co za tym idzie - więcej tlenu dociera do zaatakowanych tkanek i szybciej usuwane są toksyny oraz większa liczba komórek odpornościowych dostarczana jest do

zakażonych tkanek. To dlatego gorączkę zaleca się zbijać dopiero, gdy przekracza 38,5 stopnia.

Wyjątki m.in. stanowią osoby, które:

- miały w dzieciństwie drgawki gorączkowe;
- chorują na serce;
- niedawno przeszły operację;
- z obniżoną odpornością;
- kobiety w ciąży i małe dzieci;
- bardzo źle znoszące gorączkę;
- z dusznością.

Na zabicie gorączki poleca się paracetamol lub ibuprofen (w dobowych dawkach zależnych od wieku). Są to leki z dwóch różnych grup, dlatego trudniej je przedawkować. Paracetamol jest tylko przeciwbólowy i przeciwgorączkowy. Ibuprofen ma też działanie przeciwzapalne. Dawkowanie trzeba skonsultować z lekarzem.

Gorączka przy COVID-19 zwykle ustępuje po 3-5 dniach, ale w ciężkich postaciach infekcji może trwać nawet 7-10 dni.

Zamiast małej czarnej - ciasto kawowe

To ciasto zachwyci nie tylko miłośników napoju z kofeiną. Polecamy łatwe w wykonaniu, aromatyczne ciasto kawowe. Smakuje wybornie z gorącymi napojami.



Składniki:
250 g masła
1 szklanka cukru
4 duże jajka
1,5 szklanki mąki tortowej
pół szklanki mąki ziemniaczanej
2 łyżeczki proszku do pieczenia
3 łyżki kawy sypanej + 50 ml wrzątku
1 szklanka cukru pudru
na lukier (można zamiast lukru zrobić polewę z czekolady mlecznej albo białej)

Wykonanie
Kawę sypaną zalewamy 50 ml wrzątku. Mieszmamy i odstawiamy do całkowitego wystudzenia. Mąkę tortową, ziemniaczaną i proszek do piecze-

nia przesiewamy. Miękkie masło ucieramy z cukrem do uzyskania jasnej, puszystej masy. Cały czas ucierając stopniowo dodajemy po 1 jajku i części przesianej mąki z proszkiem do pieczenia, a na koniec zimne, zaparzone fusy z kawy (powinny wchłonąć całą wodę). Masę przekładamy do płaskiej formy na babkę o średnicy 24 cm z kominkiem, wysmarowanej masłem i oprószonej bułką tartą lub na zwykłą blachę (wg uznania). Pieczemy 55 – 60 minut w piekarniku nagrzanym do 180 st. C. Ciasto wyjmujemy z blaszki dopiero po przestudzeniu. Dekorujemy lukrem lub polewą.

Sposób na brudny okap

To urządzenie w kuchni zwykle jest najtrudniejsze do wyczyszczenia. Chodzi o okap, a dokładniej – o kratkę (filtr), która się w nim znajduje.

Pokryta tłuszczem nie tylko wygląda nieestetycznie. Brudna kratka blokuje też wentylację. Na szczęście istnieją proste, domowe metody uporania się z tym problemem.

Pierwszy sposób - tłuszcz rozpuszcza tłuszcz. Wystarczy nanieść na kratkę olej za pomocą gąbki. By czyszczenie było skuteczniejsze, filtr przykrywamy ściereczką zmoczoną w gorącej wodzie. Po kilku minutach przecieramy powierzchnię szorstką stroną myjki, a resztki tłuszczu zbieramy

ramy papierowym ręcznikiem.

Drugi sposób na zatłuszczonej kratce okapu polega na zastosowaniu octu. Mieszmamy go z wodą w proporcji 1:1. Potem przez kilkanaście minut moczymy w tym roztworze kratkę, myjemy ją i wycieramy do sucha.

I wreszcie trzecia metoda, w której kluczową rolę odgrywa soda oczyszczona. Wystarczy wypełnić duży garnek (wiadro) zagotowaną wodą, a następnie dodać dwa lub trzy woreczki sody oczyszczonej. Potem włożyć kratkę do wody na 5 minut. Po wyjęciu obrócić ją i włożyć jeszcze raz drugą stroną. Gotowe.

af



af Trudniej niż obudowę okapu czyści się jego kratkę

Rosół jest dobry na wszystko



Rosół obowiązkowy na niedzielnym stole

Prawie 80 proc. osób zapytanych o to, jaką zupę gotują w niedzielę, przyznało, że rosół.

Pomidorowa, kapuśniak, grzybowa, jarzynowa i inne zupy - rzadko goszczą na domowych stołach w ten świąteczny dzień. W sumie stanowią 10 proc. Pozostali respondenci zup nie jadają. Rosół jest zatem niepobity. Jak ugotować dobry rosół? Sposobów jest tyle, ile kucharek.

My proponujemy taki z kury oraz wołowiny. Mięsa opłukać, następnie włożyć do dużego garnka i zalać zimną wodą. Posolić i zagotować na średnim ogniu.

Po zagotowaniu zmniejszyć ogień i gotować na małym (rosół ma tylko „mrugać”) pod lekko uchyloną pokrywą przez około półtorej godziny.

W międzyczasie przygotować warzywa: marchewkę, pietruszkę i seler obrać, dokładnie je umyć, cebulę (nie obrać z łuski), ząbek czosnku i pieprz. Jeśli ktoś lubi - kawałek świeżej papryki, ziele angielskie i liść laurowy.

Rosół podawać gorący, z ugotowanym makaronem, posiekaną natką, pokrojoną na cienkie plasterki marchewką z rosółu.

Pozostały rosół należy precedzić, zagotować i zamknąć w słoikach. Po ostudzeniu wstawić do lodówki. Mięso i warzywa przechowujemy oddzielnie. Następnego dnia z reszty zupy można przygotować zupę pomidorową. Ugotowane mięso z rosółu można wykorzystać do: farszu na krokiety, pierogi z mięsem, paszteciki.

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZA oraz pracowników do robót drogowych i brukarskich z doświadczeniem zatrudni firma od zaraz. Dobre warunki pracy Tel. 517-905-484, 509-235-853

• BRUKARZY, grupy brukarskie, pomocników brukarzy zatrudni firma Tel. 694-437-580

• DO montażu ogrodzeń osobę bez nałogów, z doświadczeniem. Tel. 508-786-884

• FACHOWCA do pracy przy wykończeniach wnętrz. Obowiązkowo płytki, gładź, regipsy. Praca na miejscu. Tel. 793-333-895

• FIRMA Eurobac w Trzebinie zatrudni na stanowisko pracownik techniczny. Wymagane wykształcenie min. średnie techniczne. Wymiar czasu pracy 3 - zmianowy, 4 - brygadowy. Wynagrodzenie od 4 000 zł brutto. Tel. 693-418-800 Email: biuro.trzebinia@robac.pl

• FIRMA produkcyjna z Libiąża zatrudni pracownika działu handlowego ze znajomością języka angielskiego. CV prosimy przysłać na Email: biuro@kryształowy-swiat.pl

• KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• KIEROWCĘ kat. C+E zatrudnię w ruchu krajowym, również międzynarodowym. Tel. 602-702-591, 606-337-282

• KIEROWNIKA robót budowlanych - dorywco. Tel. 508-786-884

• KIEROWNIKA transportu zatrudnię. Wymagana znajomość j. angielskiego. CV proszę przysłać na Email: baran.komandytowa@interia.pl

• KWIACIARNIA Krzeszowice zatrudni z doświadczeniem, po kursie florystycznym lub po stażu. Tel. 790-660-330

• MECHANIKA „Złotą rączkę” zatrudni firma do robót na warsztacie i do drobnych prac naprawczych, mechanicznych, porządkowych. Mile widziane prawo jazdy Tel. 517-905-484, 509-235-853

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• OPERATORA koparki, minikoparki oraz koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma drogową od zaraz. Dobre warunki pracy. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• POSZUKUJEMY osób do roznoszenia ulotek. Praca na pełen etat, na stałe (od Pon. do Pt.). Umowa zlecenie (ubezpieczenie, podatki). Wynagrodzenie ok. 2000 zł/m-c na rękę. Proszę dzwonić pon.-pt. 8-15. Tel. 516-131-422

• PRACOWNIKA lub pomocnika budowlanego z prawem jazdy. Tel. 602-497-679

• PRACOWNIKÓW do obsługi oczyszczalni i sieci przesyłowych ścieków przemysłowych. Praca w systemie ruchu ciągłego - 3 zmiany. Stabilna praca na umowę o pracę. Tel. 500-091-670

• PRACOWNIKÓW do prac wykończeniowych. Umowa o pracę, płaca 18 - 25 zł brutto. Tel. 608-663-219

• PRZYJMĘ pracowników budowlanych do dociepleń, elewacji - z doświadczeniem. Tel. 664-781-745, 604-478-121

• SPRZEDAWCĘ - magazyniera z doświadczeniem. Tel. 508-786-884

• SZUKAM osoby do pracy w stolarni, wymagane prawo jazdy; praca od zaraz. Wysokie wynagrodzenie Tel. 600 923 966

• ZAKŁAD prefabrykacji budowlanej w Boleszynie zatrudni pracownika utrzymania ruchu z uprawnieniami elektrycznymi Tel. 32-613-75-78 Email: bolecina@kp1.pl

• ZATRUDNIMY pracowników budowlanych. Prace zewnętrzne i wewnętrzne. Umowa o pracę. Zapewniamy stabilizację zawodową. P.R.I.Remini Tel. 602-497-679

• ZATRUDNIĘ pomoc do opieki dla seniora na godziny, wysokie wynagrodzenie. Tel. 784-014-891

• ZATRUDNIĘ spawacza/ślusarza z doświadczeniem. Tel. 668-395-068

• ŚLUSARZA, spawacza przyjmę na stałe lub dorywco, praca na warsztacie w Trzebinie, również emeryta lub renciście. Tel. 602-751-281

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• BMW 320D 2002r czarny metalik skóra zadbane 360 tys km 11,500zł Tel. 604-953-232. Email: autolack@poczta.fm

• SKODA Yeti (2016r.), 150 KM, benzyna, 4x4, przebieg 92000, 1 właściciel, ASO. Tel. 606 259 521

Kupię (m)

• 100 % Autoskup - każda marka osobowe i dostawcze + motocykle. Najlepsze ceny, gotówka od ręki Tel. 505-982-225

SKUP AUT za gotówkę 500 349 500

• 100 % Autoskup Tel. 500-349-500

• 100% absolutny autoskup. Kupię każde auto bez względu na stan i markę, również złomowanie pojazdów, zaświadczenia o złomowaniu. Płacę najlepiej, dysponuję lawetą Tel. 666-682-091

AUTOSKUP
tel. 516 159 309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773

• AUTO-SKUP osobowe, dostawcze, motory, ciągniki. Przyjadę na miejsce i zabiorę. Wszystko na miejscu w 5min! Tel. 889-098-521

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• AUTOSKUP Tel. 513-905-984

• KUPIĘ każdą Toyotę Tel. 533-002-123

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309

• STARE mercedesy; osobowe, dostawcze - kupię Tel. 533-002-123

• ZŁOMOWANIE aut Tel. 733-044-044

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat - Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM - kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• 516-417-294 Pranie tapicerki samochodowej, polerowanie samochodów. Konserwacja, mycie podwozia. Promocja! Tel. 516-417-294

• AUTOGAZ Tel. 502-054-046, www.auto-gazchrzanow.pl

• AUTOSZYBY - sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja - Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52

• POMOC drogowa - Autolaweta Tel. 513-651-407

• SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887

• TŁUMIKI, katalizatory. Balin, Zaulek 11. Tel. 604-127-197

• ZŁOMOWANIE aut Tel. 733-044-044

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)



• 125,65m² - dwupiętrowe mieszkanie bez czynszu. Blisko centrum - Chrzanów-Kościelec. Cicha okolica otoczona lasem. Możliwość dokupienia ogródka 115m² i dwóch miejsc parkingowych. Gotowe do zamieszkania. Cena 369 tys. zł do negocjacji. Zapraszamy do oglądania. Tel. 510-804-293

• Boleszyna, działka 30a, okazja Tel. 533-553-388

• DOM w budowie, Żarki, okazja. Tel. 533-553-388

• DZIAŁKA 25a, budowlana w Trzebinie Tel. 533-553-388

• DZIAŁKA budowlana 12ar. Wszystkie media - Wola Filipowska. Tel. 784-467-913

• MIESZKANIE w Chrzanowie - Szafera, 2-pokojowe, 1 piętro, 48,48m², balkon; do częściowego remontu, 225.000zł. Tel. 666-612-196

Kupię (n)

KUPIĘ MIESZKANIE MOŻE BYĆ DO REMONTU LUB ZADŁUŻONE GOTÓWKA TEL. 508-335-230

• KUPIĘ Tel. 508-335-230

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia domek/mieszkanie w Balinie 6 min od centrum Chrzanowa Tel. 664-936-490

• DO wynajęcia lokal usługowy, świeżo po remoncie w rynku w Krzeszowicach, w oficynie, o powierzchni 32 m². W lokalu znajdują się dwa pomieszczenia oraz WC. Tel. 601-669-067

• DO wynajęcia mieszkanie w Trzebinie (bloki Trzebionka). Tel. 600-881-116

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• LOKALE biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455

• NOCLEGI Tel. 502-150-710

• TANIO Chrzanów, 100 m od rynku wynajmę kawalerkę, ok. 30m², z miejscem postojowym. Tel. 501-316-953, www.madhora.pl/ogloszenia/

• WYNAJMĘ mieszkanie 2-pokojowe na I piętrze, umeblowana tylko kuchnia - Chrzanów, Broniewskiego (Północ). Tel. 602-393-635

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 601-998-930 Budowa domów. Tel. 601-998-930

• 604-233-545 Gładź, malowanie, tapetowanie, flizowanie. Tel. 604-233-545

• 668-423-469 Flizowanie, malowanie, gładź, regipsy, remonty, adaptacje Tel. 698-156-981

• A-Z Remonty - wykończenia, gwarancja. Gładzie, flizy, poddasza, zabudowy, ogrodzenia, itp. Tel. 533-515-690

• ADAPTACJA poddaszy, gładź, regipsy, malowanie, flizowanie, panele. Kompleksowe też Tel. 602-100-520

• ADAPTACJA poddaszy. Tel. 609-812-230

• ADAPTACJE poddaszy, remonty Tel. 602-470-739

• BALUSTRADY, ogrodzenia, automatyka bram, Trzebinia, Dworska 7 d Tel. 691-712-971, 570-300-208

MIEJSKI ZARZĄD ZASOBÓW KOMUNALNYCH W CHRZANOWIE
ul. Garncarska 4

ZATRUDNI
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

SZCZEGÓŁY:

www.mzzk.chrzanow.pl
(w zakładce nabór)

LUB TEL. 32 623 31 91, 32 626 03 57
OFERTY NALEŻY SKŁADAĆ DO DNIA
13.11.2020 r. do 12.00

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI
INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebinie ulica Marszałka Piłsudskiego 14, ulica Narutowicza 10 oraz na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę na rzecz dotychczasowych dzierżawców i na rzecz wnioskodawców.

Wykaz obejmuje:

- działkę nr 381/4 obręb Siersza,
- część działki nr 699 obręb Wodna,
- część działki nr 626/100 obręb Trzebinia,
- część działki nr 1105 obręb Wodna,
- część działki nr 1134/23 obręb Trzebionka,
- część działki nr 863/45 obręb Trzebinia,
- część działki nr 480/8 obręb Wodna,
- część działki nr 153/1 obręb Wodna,
- część działki nr 2155 obręb Trzebinia,
- część działki nr 1740 obręb Trzebinia,
- działkę nr 645/5 obręb Boleszyna,
- działkę nr 591/67 obręb Siersza,
- działkę nr 591/68 obręb Siersza.

Wykaz, o którym mowa, wywieszony zostanie na okres 21 dni, tj. od dnia 10.11.2020 r. do dnia 01.12.2020 r.

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebinie ul. Marszałka Piłsudskiego 14 i ul. Narutowicza 10, na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do:

- zbycia w drodze zamiany działek stanowiących własność Gminy Trzebinia, oznaczonych numerami geodezyjnymi: 141/72 o pow. 0,1220 ha i 141/74 o pow. 0,1236 ha - obręb Piła Kościelecka.

Wykaz, o którym mowa zostaje wywieszony na okres 21 dni tj. od 10.11.2020 r. do 01.12.2020 r.

Burmistrz Miasta Trzebinie
Jarosław Okoczek

Veolia Południe Sp z o.o.

ul. Zagórska 173, 42-600 Tarnowskie Góry

oferuje do sprzedaży:

nieruchomość położoną w Chrzanowie przy ul. Jabłoniowej, działka nr 4663 o powierzchni 205 m², na działce zlokalizowane są budynki o łącznej pow. użytkowej 48,10 m².

Tel. kontaktowy: 666 021 520



ZAMÓW NA
eprasa.pl

• BRAMY, bramki: metalowe i drewniane, ogrodzenia panelowe Tel. 730-718-715

• BRAMY, ogrodzenia, balustrady Tel. 726-625-931



• BRAMY, ogrodzenia, balustrady Tel. 796-17-17-55

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BRUKARSTWO Tel. 505 148 009

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

• BRYGADA górali wybuduje dom. Tel. 601-998-930

• BUDFARB docieplenia poddaszy, sufity podwieszane, gładź bezpyłowa, malowanie, montaż drzwi, montaż paneli podłogowych. Tel. 515-728-836

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA domów, remonty- Tomasz Tel. 533-507-304. Email: Remin@onet.pl; https://www.gruparemin.pl/

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy pod kostkę brukową, układanie kostki Tel. 668-340-936

• CYKLINOWANIE Tel. 692-411-469, www.parkiety-renowacja.pl

• CYKLINOWANIE bezpyłowo, lakierowanie. Tel. 516-769-265

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 798-381-658

• DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych Tel. 602-643-330, 32-711-90-10

• DACHY, awarie. Tel. 731-181-738

• DACHY, pokrycia dachowe, papy termoizgrzewalne, obróbki, awarie Tel. 698-983-679

• DACHY, więzby, pokrycia. Tel. 509-339-135

• DOCIEPLANIE i elewacje. Tel. 602-470-739

• DOCIEPLENIA, elewacje, odnowa; 20 lat doświadczenia. Tel. 664-781-745, 604-478-121

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• FLIZOWANIE, łazienki. Tel. 609-812-230

• FLIZOWANIE. Tel. 604-233-545

• GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl

• GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, flizowanie. Tel. 606-347-212

• GŁADŹ, malowanie. Tel. 601-515-097

• HURTOWNIA stali - Trzebinia, Długa 51 - konkurencyjne ceny, transport Tel. 730-310-025

• KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• KIEROWNIK budowy Tel. 508-713-555

• KOMPLEKSOWE remonty. Meble na wymiar. Tel. 883-100-910

• KOMPLEKSOWE remonty. Tel. 501-696-465

• KOPARKO-ładowarka Tel. 696-475-972

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. / fax 33-873-06-01, 602-882-325

• MALOWANIE pomieszczeń. Tel. 517-357-255

• MALOWANIE, gładzie tanio Tel. 501-215-951

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszmaba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• OCIEPLANIE budynków. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• OGRODZENIA betonowe - produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 32-613-44-42, 602-351-016

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne - F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego - inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• REMONTY od A do Z Tel. 602 470 739

• REMONTY wnętrz Tel. 517-357-255

• SZTACHETY Tel. 730-718-715

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TYNKI maszynowe. Tel. 609-812-230

• UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 535-061-222

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 40zł, ścianki 35zł, malowanie 9zł, gładź 15zł, flizowanie 40zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444

• USŁUGI koparko-ładowarką. Tel. 604-480-217

• USŁUGI koparką Tel. 504-933-497

• USŁUGI minikoparką - drenaż, ekoszambo, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936

• USŁUGI - koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

• WYKOŃCZENIA wnętrz, remonty Tel. 602 470 739

• WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, styrobeton. Tanio, solidnie, wieloletnie doświadczenie. Wykonawca Tel. 534-535-078

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

Elektrotechniczne

• 600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505

• ALARMOWE-ANTENOWE-RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi - montaż, naprawa. „Prewen”. Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• ALLSYSTEM - instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitarna, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl

• ELEKTRYCZNE Tel. 601-070-229

• INSTALACJE elektryczne, przyłącza, obbiory Tel. 507-400-757

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, ogromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz; przyłącza gazowe Tel. 507-400-757

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726

• KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny Tel. 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDierich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

• SERWIS kotłów gazowych Tel. 516-333-910

Okolicznościowe

• 3-OSOBOWY Vokalis. Tel. 503-011-335, 695-268-094

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; www.jacknowak.pl Tel. 601-861-673

Nauka

• MATEMATYKA. Tel. 504-104-380

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

• BIURO Rachunkowe Bogumiła Głogowska - kompleksowa obsługa firm i osób fizycznych; KPiR, ryczałt, karta, VAT. Obsługa kadrowa, płacowa, ZUS, BHP. Pomoc w rozpoczęciu działalności gospodarczej - b.glogowska@poczta.onet.pl Tel. 609-554-628

Sprzątanie

• 516-417-294 Pranie tapicerki samochodowej, polerowanie samochodów. Konserwacja, mycie podwozia. Promocja! Tel. 516-417-294

• CZYSZCZENIA dywanów, tapicerki meblowej Tel. 694-227-177

• PRALNIA dywanów, pranie garderoby, obszywanie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami) Tel. 664-053-102

• PRANIE dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, ozonowanie SimplyClean Tel. 881-020-414

• SPRZĄTANIE: domów, mieszkań, biur, gabinetów, poremontowe, mycie okien oraz drobne prace ogrodowe. Zawsze sprzątamy na błysk Tel. 880-719-897, 665-630-660

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgi języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. / fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• DŹWIGI do 160 t, podnośniki do 53 m - wynajem Tel. 601-747-264, 32-649-16-00

• JCB - koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, ładunek Tel. 501-066-248

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszmaba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

GRIZZLY® PANDA® KOALA®

SKLEP ONLINE Z EKOLOGICZNYM OPAŁEM

EKOGROSZEK

WĘGIEL EKOLOGICZNY

PELLET DRZEWNY

723 800 800

Z KODEM RABATOWYM: PRZEŁOM - RABAT 30 ZŁ/TONA

Zamów online z bezpłatną dostawą:
www.przyjaznywegiel.pl

SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR

Węgiel miał

Realizacja deputatów

eko-groszek

501-756-412
32-613-72-73

Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl

MR TRANS

OFERUJE

STAL OD A DO Z

WYROBY HUTNICZE

ARTYKUŁY BUDOWLANE

USŁUGI TRANSPORTOWE

ZAPRASZAMY OD 7.00 DO 16.00

Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a (Baza Transgór)

tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

WYLEWKI • TYNKI • DOCIEPLENIA

Dehur

30 LAT NA RYNKU!

- Budowa domów
- Dachy - wykonanie oraz wymiana pokryć
- Tynki maszynowe- gipsowe oraz wap. cementowe
- Ocieplanie elewacji
- Zabudowa poddaszy
- Wylewki maszynowe
- Posadzki przemysłowe betonowe

504 813 359
www.tynkowanie.com.pl

P.R.H.U. **POLBART**

SKUP ZŁOMU

STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- WAGA SAMOCHODOWA 60t
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT
- ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE

www.polbart.pl

Trzebinia, ul. Dworcowa 27

tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

Firma WODHURT

oferuje kotły:

- ♦ węglowe
- ♦ gazowe
- ♦ elektryczne

Armatura sanitarna

Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986

Transportowe

• STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936

• TANIE przeprowadzki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi. Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - sprzedaż kruszywo 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• TRANSPORT 1T - 10T, materiały sypkie, budowlane. Tel. 787-488-633, 696-129-878

• TRANSPORT Tel. 502-150-710

• TRANSPORT Tel. 696-475-972

• TRANSPORT — przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodów osobowych. Tel. 502-234-093, 888-422-221

• USŁUGI minikoparką — drenaż, ekoszamby, przyłącza kanalizacyjne. Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu - kontener. Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, robót, wyburzenia. Tel. 668-340-936

• WYWÓZ szamba. Tel. 575-695-555

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• DORADZTWO Prawne i Administracyjne Krzysztof Kowalski Chrzanów, 3 Maja 1, parter; wtorek - piątek, godz. 10-17. Porady prawne, pisma procesowe, sprawy rodzinne, komornicze, spory sąsiedzkie, spadki. Tel. 721-149-262

• STOWARZYSZENIE Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zaprasza na bezpłatne porady prawne w Alwerni, Babicach i Libiążu. Rejestracja. Tel. 32-625-79-64 codziennie 7-15

Inne

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz. Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• WYCINKA drzew. Tel. 502-150-710

• WYNAJEM - toalet przenośnych. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• ZWYŻKA - 18m, wynajem; wycinka drzew; zrzębkowanie gałęzi. Tel. 601-998-956, 501-341-132

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew. Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR**Sprzedam**

• CEGŁA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• DREWNO lipowe dorzeźbienia. Tel. 32-613-43-44

• DREWNO opałowe. Tel. 516-193-909

• MUFY /nasadki/ pomarańczowe. Kanalizacja zewnętrzna fi 400. Tel. 604 234 062

• PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01

• SKŁAD Węgla Tadmar. Tel. 32-613-46-77, 516-193-909

• STEMPLE budowlane, nowe, 3 m - Jaworzno - sprzedam. Tel. 606-616-860

• ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Kupię

• ANTYKWARIAT kupi książki używane. Dojazd, płatność gotówką. Tel. 505-893-638. Email: info@antykwarjat-merkuriusz.pl

Różne

• COŚ na prezent, pod choinkę, na parapetówkę, kociołki na prażone. Tel. 530-444-422

OGŁOSZENIA MEDYCZNE**Chirurg**

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet” Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18. Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Karolina Englert konsultacje, badanie znamion, drobne zabiegi - sobota - 21 listopada, REJESTRACJA OBOWIĄZKOWA. Tel. 12-283-33-06, CM Alwernia, Z. Gęsikowskiego 16

• Lek. med. Renata Budzicz — specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b, poniedziałek 13-20, środa 13-20, piątek 8-16. Rejestracja poniedziałek-piątek 10-18. Tel. 512 352 683 www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18. Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dietetyka

• Dietetyk kliniczny mgr Paulina Salawa - Centrum Medyczne „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18. Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• Poradnia Dietetyczna MEDIS mgr inż. Paulina Jamrozik - dietetyk. Tel. 660 888 069, www.medis-online.pl, Chrzanów, Piłsudskiego 23/43

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: USG tarczycy (biopsja) i jamy brzusznej; e-recepta. Libiąż, Piłsudskiego 14. Telewizyta 9.00-18.00. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18. Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18. Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Specjalistyczny Gabinet Lekarski lek. med. Krystyna Fic — specjalista gastrolog, Chrzanów, ul. Wojska Polskiego 2 B, czwartek 15-18; rejestracja w czwartek. Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog. Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba — specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja. Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: CM Westa-Med. Tel. 535-557-771

• Janusz Gajda — specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciążę, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy. Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż — specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy. Tel. 535 557 771

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmiec — specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, wt. 15-19, tel. 733-433-494; Chrzanów, Mieszka I 9c, czw. 15-19, tel. 32-623-24-85, Vitalis Trzebinia, Kopernika 25. Tel. 733-433-494

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2; poniedziałki i czwartki: 16.00-18.00. Rejestracja. Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kielbaska - Bołęciny, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

Laryngolog

• Dr n. med. Wojciech Smółka specjalista otolaryngolog. Dorosli i dzieci. Badanie mikroskopowe. CM Dr Smółka tel. 664-959-419. Pilne przypadki codziennie. www.drsmolka.pl

• Lek. med. Anna Olsza — specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja. Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20. Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń. Tel. 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji. Tel. 602 486 011

• Anna Brożek-Stanisławska — specjalista neurolog; Chrzanów, Świętokrzyska 90, poniedziałek: 17-19. Tel. 602 706 438

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93

• Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Trzebinia - HABA-MED, Wiśniowa 14. USG tętnic szyjnych. Tel. 511-145-177

• Halina Stizak-Sołytko, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623

• Paweł Niemiec - specjalista neurolog. Wizyty domowe. Libiąż. Tel. 501-331-845 po 15.00

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17. Tel. 606-762-523

Okulista

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek godz. 15-18, piątek godz. 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz każdy dzień roboczy w godz. 18-20. Tel. 791-932-912

• Gabinet Okulistyczny Joanna Wołkow i Teresa Wołkow - Chrzanów Mydlana 63, wtorek, środa, czwartek: 15-18. Tel. 32-623-41-57, 507 716 120

• Gabinet Okulistyczny Lidia Nowak — Libiąż, ul. 11 Listopada 11, środa i czwartek: 15.00-18.00. Nagłe przypadki codziennie. Tel. 32-627-42-97, 880-614-544

• Lek. med. Danuta Czepiel — specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12. Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Lek. med. Katarzyna Dygdoń-Niechwiej, specjalista chorób oczu; Trzebinia, Rynek 4, poniedziałki i czwartki. Rejestracja. Tel. 32-753-37-30

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktorja Zwinczewska — Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Bramy Drzwi Napędy
HORMANN

NOWOŚĆ
24 rodzaje nowych powierzchni bram Duragrain

Garażowa brama segmentowa LPU 42

PROMOCJA
Wiecej informacji o produktach:
autoryzowany partner
TAMO ul. Polna 15d, Chrzanów
tel. 32 62 760 83, kom. 601 418 353
www.tamo.com.pl

ESTETYCZNA GID STOMATOLOGIA

Leczenie implantologiczne
Kosmetyczne uzupełnienia protetyczne
Leczenie kanałowe (mikroskop)
Leczenie ortodontyczne dzieci i dorosłych
Leczenie zachowawcze
Diagnostyka RTG, 3D-CBCT (tomografia komputerowa)
Bezbolesne znieczulenie komputerowe
Sedacja wziewna
Fibryna bogatopłytkowa (szybsza regeneracja tkanek i gojenie po zabiegu)

ul. Grunwaldzka 15 32-500 Chrzanów
tel. (32) 623 99 90
www.estetycznastomatologia.pl



Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej Tel. 32-223-61-77. Czynne codziennie, Chrzanów, Wyszyńskiego 17A, www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Krakowskie Centrum Rehabilitacji i Ortopedii (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-19 tel. 733-433-494; przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - wtorki 16-20 Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Dominik Drapała, specjalista ortopeda, traumatolog; dorośli i dzieci, USG narządu ruchu, USG bioderek - Gabinet Lekarski Babice, Krakowska 31 - poniedziałki i środy. Tel. 666-085-569, www.dominikdrapala.pl

• Lek. med. Filip Strycharski, specjalista ortopeda-traumatolog dorośli i dzieci, USG. Operacje zespołu cieśni nadgarstka. Tel. 535-557-771

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Pediatra

• Lek. med. Bogusława Stepanik – specjalista pediatra; Chrzanów, Niepodległości 1 (I klatka, Vllp.), środa: 17-18 oraz po uzgodnieniu Tel. 600 878 637

• Małgorzata Kowalska - pediatra, specjalista medycyny ogólnej; Chrzanów, Kadłubek 42, wtorek 17-19. Tel. 602-608-872

• Specjaliści pediatrii, rehabilitacji, neurologii, gastroenterologii, pulmonologii, alergologii i reumatologii dziecięcej. Leczenia zaburzeń odporności, wad postawy. Pełny zakres USG. Badanie komputerowe stóp. CM DrSmółka Tel. 664-959-419, www.drsmolka.pl

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - rejestracja: 733-433-494 - środa 15-18. Wizyty domowe Tel. 500-143-858

• Lek. Aleksandra Stolarska - specjalista psychiatra, psychoterapeuta. Terapia rodzin i par - Trzebinia, Wiśniowa 14. Tel. 503-891-226

• lek. Natalia Michna (Pieszczyk) specjalista psychiatra - terapia wspierająca, videoporady. Chrzanów - Wojska Polskiego 2 B Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

• Mgr Jolanta Walczak, specjalista psycholog kliniczny, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

Reumatolog

• Tadeusz Najbar - specjalista reumatolog, internista. Wykonuje: USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od pn.-do pt. w godz. 10-19; soboty 9-13 Tel. 604-931-923

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Chirurg stomatolog Liliana Poniewska; Libiąż Tel. 32-627-74-80, 501-165-102

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-15. Rejestracja. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Gabinet Stomatologiczny Joanna Kubic Libiąż, Paderewskiego 6, wtorek, czwartek 15.00-19.00, sob. 8.00-12.00 Tel. 667-249-549

• Gabinet stomatologiczny PerioDentica, lek. dent. Edyta Furtak spec. periodontologii. Trzebinia, Starowiejska 8b Tel. 666-05-33-66

• Lek. dent. Jakub Najbar. Trzebinia, Szczakowska 9; środa 16-20, czwartek 9-12, sobota 10-14. Stomatologia zachowawcza, mikroskopowe leczenie kanałowe, protetyka, chirurgia Tel. 608 422 776

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

• STOMATOLOGIA - OKOKLINIK Chrzanów (wejście od SOR-u), umowa z NFZ. Pełny zakres usług. Czynne poniedziałek - sobota Tel. 32-623-83-44

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. Jolanta Kozub pulmonolog - Chrzanów, rejestracja po 18.00. Tel. 576-715-420

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń Chrzanów - czynna Tel. 32-223-61-77

• CM DrSmółka. Pełny zakres USG dorośli, dzieci Tel. 664 959 419 www.drsmolka.pl

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radio-diagnostyki Tel. 666 234 007.

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M. Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych. Tel. 601-227-949

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• Stomatologiczny rentgen cyfrowy - Chrzanów, al. Henryka 26 Tel. 32-623-06-71 Zdjęcia panoramiczne na płycie lub na kliszy. Tomograf

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB, Chrzanów - czynne Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• Centrum Medyczne Dr Smółka. Profesjonalna rehabilitacja dorosłych, dzieci i niemowląt. Fizykoterapia: laser, fala uderzeniowa, pole magnetyczne, prądy, sollux, ultradźwięki. konsultacje specjalistyczne. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

• Centrum Rehabilitacyjne RE-MED Trzebinia, Pl. Targowy 9. Badania analityczne; rehabilitacja, fizykoterapia, masaż Tel. 693-021-891, 507-051-244 www.re-med.com.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetron, ARTRMOT kolano-wy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• Dyplomowana osteopata mgr fizjoterapii Agnieszka Jagiełło. Tel. 502-360-454

• Mgr Sebastian Ludwikowski - Fizjoterapeuta, Terapeuta manualny. Rehabilitacja ortopedyczna i neurologiczna. Fala uderzeniowa. Wizyty domowe. Tel. 514-280-527

• RehOrt Stander a ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• FACHOWA opieka domowa nad osobami starszymi, obłożnie chorymi, niepełnosprawnymi. Tel. 515-453-515

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• KOŚCIELEC - Przychodnia Weterynaryjna - Chrzanów, Parkowa 2. Poniedziałek-Piątek 14.00-19.00, sobota 9.00-14.00 Tel. 32-307-10-80, 604-671-781

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej – Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namydlanej.pl

Sklepy medyczne

• Firma Unimex jest producentem odzieży medycznej. W ciągłej sprzedaży można nabyć; fartuchy, garsonki, spodnie. Ceny producenta. Chrzanów, Oświęcimska 64B Tel. 32-623-43-69

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ– Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• PETRUS Sklep Medyczny – Chrzanów, Sokoła 10; pon.-pt. 8-16, sob. 9-13, tel. 32-624-03-03, e-mail: petrus_med@poczta.onet.pl. Obuwie profilaktyczne dla Pań. Refundacja wniosków NFZ. Tel. /fax 32-623-42-73.

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Chrzanów, Wyszyńskiego 17a Tel. 609-469-593

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Neurolog dziecięcy

• Dr hab. n. med. Sławomir Krocza, specjalista neurologii dziecięcej, Centrum Medyczne Dr Smółka. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Mgr Edyta Topolska - specjalista neurologopeda - Chrzanów, Wyszyńskiego 17, rejestracja: 535-557-771. Wizyty domowe. Tel. 781-208-145

W ZWIĄZKU Z OTWARCIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję **"PROFILAKTYKA BIAŁACZKI"** w ramach której wykonujemy

BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAIENIEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Gołąba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórzu
ul.Św.Floriana 15 w Mętakowie
ul.Wspólna 6 w Psarach

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX**
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

F.H.U. EUROBUD

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane

Aranżacja wnętrz

Szybko, solidnie, gwarancja

tel. 600 912 309

32-627-42-46

www.firma-eurobud.pl

OKOKLINIK

Ogólnopolska Sieć Klinik Okulistycznych i Stomatologicznych

Dr n. med. Michała Kamińskiego

32 623 83 44
506 644 028

okoklinik.pl

OPERACJE ZAĆMY, WITREKTOMII I JASKRY W RAMACH NFZ, BEZ KOLEJKI DIAGNOSTYKA

OCT, HRT, pole widzenia MATRIX, laseroterapia, USG, UBM

INIEKCJE DOSZKLISTKOWE PROGRAM LEKOWY AMD

KLINIKA STOMATOLOGICZNA PROMOCYJNE CENY!

Rentgen stomatologiczny

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

Libiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22

PEŁNY ZAKRES USŁUG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA – WYBIELANIE ZĘBÓW
- PROTETYKA
- PERIODONTOLOGIA
- CHIRURGIA
- PROFILAKTYKA PRZECIWPÓRÓCZNA
- RTG

Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00 Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza Chrzanów, ul. Kadłubek 45

- Stomatologia zachowawcza
- Endodoncja – mikroskop, RVG
 - usuwanie złamanych narzędzi
 - zamykanie perforacji
 - trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
- Stomatologia estetyczna i profilaktyka
- Protetyka
- Medycyna estetyczna
- **ORTODONCJA**

Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

LAPTOPY PROMOCJA

NOTEBOOK LENOVO 100 WINDOWS 10 - 1199 ZŁ

LUAN COMPUTERS TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004

PROMOCJA LENOVO 100- WINDOWS 10
PROCESOR INTEL 2x2,16 GHz,
RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI,
KAMERA, WIFI, EKRAN HD LED 15,6"

Krzyżówka na Narodowy Dzień Niepodległości

Litery z pól od 1 do 34 utworzą hasło

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33

Kup elektroniczne wydanie „Przełomu”

Zapraszamy do naszego nowego kiosku i życzymy miłej lektury!

kiosk.przelom.pl



POZIOMO: 2) ojczyzna Herberta von Karajana; 7) współpraca z okupantem lub wrogiem; 8) matka Zeusa; 10) przesmyk, międzymorze krócej; 12) Jantar lub Jagiellonka; 13) Stanisław, autor Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie; 15) oficjalne posłuchanie, udzielone przez osobę na wysokim stanowisku; 21) zwrot nieprzetłumaczalny na inny język; 22) dawny strunowy instrument szarpany; 23) był nim Michał Wołodyjowski; 24) stok góry; 25) materiał na bałwana; 27) dawny lotnik, człowiek w balonie; 29) stolica stanu Tennessee w USA; 33) działowa lub nośna; 35) rześisty deszcz; 38) w nim pieniądze i dokumenty; 41) zgodny z prawem; 44) Sławomir, autor zdjęć do filmu "Helikopter w ogniu"; 46) kontur, szkic, projekt; 47) miesiące z polskim świętem Niepodległości; 48) Seradela, roślina z bobowatych dla naukowca; 49) najwyższy szczyt Meksyku; 50) stan w USA ze stolicą w Salem; 52) schodek lub ocena; 56) obok czerwonego na fladze Polski; 57) Józef, generał który dokonał zaślubin Polski z Bałtykiem; 58) dawny atrament; 59) renifer tundrowy; 60) miasto traktatu kończącego wojnę polsko-bolszewicką; 61) drzewiec, żywe drzewo z "Władcy Pierścieni" Tolkiena.

PIONOWO: 1) suszone owoce; 2) bożodrzew gruczołowaty inaczej; 3) rosyjskie miejsce zsyłek Polaków; 4) kapilara; 5) francuska sieć hipermarketów; 6) przepływa przez Malang na Jawie; 9) odbicie głosu w lesie; 11) poetycka przenośnia; 12) Kasztanowiec po łacinie; 13) załoga łodzi wioślarskiej; 14) powoduje zapłon w silniku; 15) miasto świętego Tomasza; 16) lewisy lub wranglery, spodnie; 17) warzywo do płaczu; 18) kupisz je na giełdzie; 19) osada rolnicza z sołtysem; 20) Virtuti, najwyższe polskie odznaczenie wojenne; 26) syn Syzyfa pożarty przez swoje konie; 28) prąd, tendencja w sztuce; 30) Patryk, reżyser "PitBulla"; 31) pierwsza stolica Polski; 32) nieduży akwen słodkowodny; 33) jest nim Narodowe święto Niepodległości; 34) stawiany przez obrońców; 35) słynna powieść autorstwa Jamesa Joyce'a; 36) państwa koalicji antyhitlerowskiej; 37) mazurek Dąbrowskiego; 39) jeden z zaborców Polski; 40) na niej opo-
na; 42) i bóbr, i szczur; 43) Sierra ..., państwo w Afryce; 45) surowiec wtórny dla hut; 51) podać do publicznej wiadomości, obwieścić; 53) chrześna lub kostna; 54) stolica Mikronezji; 55) Iglesias, hiszpański piosenkarz; 56) nieprzychylnie o nieślubnym dziecku.

KSIAZKA

Piełło kobiet

Czy Tadeusz Boy-Żeleński przewraca się w grobie? Przeszło 90 lat temu przewidywał, że nadchodzi schyłek ery zabobonów, że w końcu do głosu dojdzie rozsadek, wizja liberalna. Tymczasem jego głos w obronie kobiet jest nad wyraz aktualny w wolnej Polsce. Na przestrzeni prawie stu lat z jednej strony zmieniło się wiele, ale z drugiej ledwie drgnęło. Niezwykle posunęła się do przodu nauka. Aborcja, bo o niej głównie jest ta książka, wygląda zupełnie inaczej, oczywiście nie tylko w Polsce. Ale nie tylko ona wyrwała się do przodu; po szczegóły, które łatwo wyłuskać podczas lektury, odeślę do „Piełła kobiet”. Z drugiej strony, tej, która jedynie drgnęła, mamy prawo i mentalność. Dzisiaj kobieta nie jest karana za dokonanie aborcji, ale to chyba najbardziej rzucająca się prawna zmiana. Niestety, mentalność u wielu osób, w tym kodyfikatorów, jak zauważymy, wciąż tkwi w latach 20. XX wieku. Tadeusz Boy-Żeleński to pisarz, krytyk literacki i teatralny, satyryk i publicysta, tłumacz literatury francuskiej, ale też – o czym czasami zapominamy, lekarz. „Piełło kobiet” to zbiór felietonów pisanych w ostatnim kwartale 1929 roku, a wydanych w 1930.



Tadeusz Jachnicki

MUZYKA

Non Serviam po raz czwarty

Właśnie ukazała się najnowsza płyta chrzanowskiego zespołu Non Serviam (z łac. „nie będę służył”), łączącego w swojej muzyce ska, reggae i punk. Tytuł albumu - „#NASERIO”. Zawiera 9 piosenek. Wszystkie „pod nogę”. Z dziećakami tam, gdzie dominują ska i reggae. Z ostrzejszymi gitarami, gdzie punk przypomina o sobie. Najbardziej rozpoznawalnym znakiem tej grupy są, mimo wszystko, teksty wokalisty Dominika Skorupki, który na łamach „Przełomu” mówił już, że jego przekaz to niezgoda na wszelkie przejawy totalitaryzmu i nacjonalizmu. Na płycie „#NASERIO” trafiają się też bardzo refleksyjne fragmenty: „Na koniec życia w przedpokoiu zostawiam kurtkę i kalosze. Wychodzę sam na mokrą trawę, już o nic więcej nie poproszę. Kończymy dzisiaj ten show...”. Pierwszy swój materiał zespół wydał w 1995 r. na kasecie „Non Serviam”, drugi i trzeci na płytach: „Speranda” z 2016 r. i „Balansujesz” z 2018 r. Obecnie kapelę tworzą: Krystian „Krycha” Buryś (gitara), Piotr „Pietka” Chłopek (puzon), Mirosław Buczek (trąbka), Mariusz „Drynda” Dorynek (bas), Dominik „Skorup” Skorupka (śpiew, teksty) i Tomasz „Kujawka” Kujawa (perkusja). Gościnnie w dwóch numerach zagrał na klawiszach Łukasz „Krasnał” Kaliński.



Łukasz Dulowski

FILM

Saint Maud

I znów kino przenosi się do sieci. Warto poszukać tam ocalańców – filmów, które dopiero co weszły do kin, a już musiały z nich zniknąć. Nic w przyrodzie nie ginie, więc wcześniej czy później muszą pojawić się w Internecie. Polujcie państwo na „Saint Maud”. Maud, a właściwie Katie, rozpoczyna nową pracę. Opiekuje się paliatywnie samotną artystką Amandą. Maud niedawno się nawróciła. Żyje w czystości i pokorze. Słyszy głos Pana, czasem go też widzi. Podejmuje próbę nawrócenia zepsutej Amandy. Tylko czy głos, który słyszy, naprawdę należy do Boga? I jaką tajemnicę z przeszłości, o której nikomu nie chce opowiadać, skrywa Maud? Współczesny horror tak mocno zbudowany jest na psychologii, że trudno właściwie stwierdzić, czy to jeszcze film grozy czy już mroczny dramat psychologiczny. Debiutująca tym filmem Rose Glass nie tylko odrobiła na szóstkę ćwiczenie gatunkowe. Reżyserka postanowiła iść dalej i za pomocą horroru opowiedzieć o odchodzeniu, a przede wszystkim o dojmującej samotności, która prowadzi aż na skraj obłędu. Głównej bohaterce filmu w równym stopniu współczujemy, co i się jej boimy. Największy lęk budzą nie demony przychodzące z zaświatów, ale głęboko tkwiące w człowieku.



Tomasz Jurkiewicz

KRZYŻÓWKA

16x16 crossword grid with clues in Polish. Includes a 1x29 ROG row at the bottom.

HOROSKOP Od 11 do 17 listopada

Horoscope section for November 11-17, 2020. Includes 12 zodiac signs: Baran, RAK, WAGA, KOZIOROŻEC, BYK, LEW, SKORPION, WODNIK, BŁIŹNIĘTA, PANNA, STRZELEC, RYBY. Each sign has a short horoscope text.

Anna Kępka
Facebook: Wróżka Anna Mistrz Reiki

Spacer zamiast hucznego świętowania

Koronawirus zablokował organizację masowych imprez z okazji 11 Listopada, m.in. pięknych biesiad patriotycznych w Chrzanowie i Libiążu. Możemy jednak z tej okazji indywidualnie odwiedzić miejsca związane z I wojną światową i naszą „Niepodległą”, do których na co dzień nie zaglądamy, albo mijamy je w pośpiechu w drodze do pracy czy sklepu. Prezentujemy kilka takich obiektów w Chrzanowie.



MOGIŁA ZA KIRKUTEM. Za murem cmentarza żydowskiego przy Borowcowej stoją resztki kamiennej piramidy. Zostało tutaj pochowanych 171 żołnierzy wielonarodowej armii austriacko-węgierskiej, którzy na skutek ran i chorób zmarli w chrzanowskich szpitalach polowych w 1914 r. Wśród nich byli Polacy, Węgrzy, Czesi, Słowacy, Bośniacy, Chorwaci, Rosjanie i Austriacy, należący do różnych wyznań. W 1915 r. cmentarz został ogrodzony, a na grobach pojawiły się krzyże z nazwiskami żołnierzy. W czasach PRL-u obiekt został zapomniany. W latach 90., m.in. z inicjatywy „Przełomu”, został uporządkowany i oczyszczony z krzewów. Obecny burmistrz Robert Maciaszek zapowiada rewitalizację tego miejsca pamięci.



MURAL W PARKU. Na murze, nieopodal głównej siedziby chrzanowskiego Muzeum przy Mickiewicza, powstał w 2018 r. mural z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Został namalowany przez uczniów I LO w Chrzanowie (nazwiska artystów przeczytacie w prawym dolnym rogu). Prace koordynowała nauczycielka Bogusława Mrowca. Mural przedstawia wizerunki zasłużonych osób związanych z Chrzanowem: płk. Mariana Ocetkiewicza (1895-1941), pedagoga i instruktora harcerstwa Zdzisława Krawczyńskiego (1893-1965), konstruktora w Fabloku Kazimierza Zembrzowskiego (1905-1981), pielęgniarki Janiny Woynarowskiej (1923-1979) i dwukrotnego mistrza świata w kajakarstwie Michała Gajownika (1981-2009).



TABLICA NA DZWONNICY. Znajduje się przy kościele św. Mikołaja. Jest poświęcona „patriotom walczącym o wolną i niepodległą Polskę w czasach zniewolenia”. Została zamontowana w 2003 r. Projekt wymyślił Zbigniew Mazur, kiedy jeszcze zasiadał w radzie powiatu. Tablicę wykonał chrzanowski kamieniarz Krzysztof Ziębiński.



KWATERA Z I WOJNY. Na cmentarzu parafialnym, jakieś 50 metrów za kaplicą Loewenfeldów, przy głównej alejce, natraficie na groby prawie 50 żołnierzy CK Armii, m.in. Polaków, Rusinów, Czechów, Austriaków, Węgrów, Chorwatów. Dominuje nagrobek Franza Smutnego – wicewachmistrza CK Armii, zmarłego 17 grudnia 1914 r. Tekst i zdjęcia Łukasz Dulowski

ogłoszenie

TRESKO TRZEBINIA **Węgiel workowany**

WĘGIEL Z KWK:
Piast, Ziemowit, Janina, oraz
Sobieski, Bobrek, Wesota inne sortymenty

SKŁAD WĘGLA
PRODUCENT EKOGRSZKU

POLSKI WĘGIEL

32/ 753 68 05 504 279 654

pon.-pt.: 6.00 - 16.00 sob.: 6.00 - 13.00

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK

USŁUGI TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl www.sowosz.pl

BOSTAR®
KRZESZOWICE

NAJLEPSZE CENY **WĘGIEL • MIAŁ EKO-GROSZEK PELET**

TRANSPORT
www.bostar.com.pl

Skład opału Krzeszowice
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
e-mail: info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55, 664 280 615

Skład opału i materiałów budowlanych
w Tenczynku
tel. 12 282 66 17

Skład opału i materiałów budowlanych
w Regulicach
tel. 12 283 11 20

Trener powalczy w sądzie z PZPN-em

Paweł Olszowski z Chrzanowa pozwał Polski Związek Piłki Nożnej o ograniczenie mu możliwości wykonywania zawodu. Rozprawa już w piątek, 13 listopada.

Paweł Olszowski jest absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Kończąc studia, uzyskał uprawnienia szkoleniowca piłkarskiego. Zrobił też dwuletnią specjalizację i zdobył tytuł trenera drugiej klasy. Dzięki temu mógł prowadzić drużynę futbolową na drugim poziomie rozgrywek w Polsce, czyli w obecnej pierwszej lidze.

W 2014 r. prowadzony przez niego trzebiński MKS wywal-



Paweł Olszowski

czył pierwszy, historyczny awans do trzeciej ligi. Na tym szczeblu rozgrywek prowadził drużynę przez pół roku.

Dziś nie może trenować drużyny nawet w okręgówce, a co najwyżej w A-klasie (siódmy poziom krajowych rozgrywek). Jak tłumaczy szkoleniowiec, wszystko przez to, że PZPN pod-

jął uchwałę ograniczającą możliwość pracy trenerom, którzy zdobyli uprawnienia w taki sposób jak on.

- Respektowane są jedynie kursy na licencję UEFA A, organizowane przez PZPN lub wojewódzkie związki piłki nożnej. Chciałem zrobić taki kurs, ale nie miałem możliwości - opowiada Paweł Olszowski.

Rozgoryczony całą sytuacją szkoleniowiec złożył pozew do sądu. Wystąpił w nim o możliwość wykonywania zawodu trenera w pełnym zakresie.

- Dla mnie istotne jest, żebym mógł prowadzić drużyny, tak jak mogłem to robić jeszcze kilka lat temu. Prawo nie powinno przecież działać wstecz. Tłumaczenia, że piłka tak bardzo zmieniła się przez lata, że trzeba zrobić nowy kurs, to bzdury.

Dalej gra się w jedenastu na jedenastu, przepisy są właściwie takie same. Wiadomo, że weszły nowe technologie, ale to nie one wszystko determinują. Poza tym trzecia liga to nie jest ekstraklasa, żeby je stosować - mówi Paweł Olszowski.

W lipcu spotkał się w Warszawie z przedstawicielami PZPN, m.in. z Januszem Basałą, szefem departamentu ds. mediów i komunikacji oraz Dariuszem Pasieką, odpowiedzialnym w związku za szkolenie trenerów.

- Myślałem, że będzie to forma negocjacji. Odniosłem jednak wrażenie, że właściwie to chcieli wysondować z kim mają do czynienia. Janusz Basałaj zapytał mnie, czy chcę pracować, czy chcę mieć papier. Odpowiedziałem, że chcę praco-

wać, ale do tego potrzebny jest mi papier. Nie zrobili żadnego kroku w moją stronę. Stało się więc na tym, że spotykamy się w sądzie - mówi Paweł Olszowski.

Rozprawa w Sądzie Okręgowym została zaplanowana na piątek, 13 listopada (na ten termin przesunięta z marca ze względu na epidemię).

- Czy PZPN wygra, czy też ja, to któraś ze stron na pewno będzie się odwoływać - mówi Paweł Olszowski i dodaje, że jego śladem postanowiło pójść kolejnych kilkunastu trenerów z różnych części Polski.

- Na razie poruszyłem co najwyżej „lawinę”. Lawina będzie, gdy wyrok sądu będzie korzystny i się uprawomocni - mówi szkoleniowiec.

Michał Koryczan

Grom ujarzmiony

Przed sezonem III ligi piłkarze ręczni Czwórki Libiąż pokonali w sparingu siódmą Gromu Jasienica. W sobotnim meczu inaugurującym rozgrywki powtórzyli to osiągnięcie.

Pierwsza połowa była bardzo wyrównana. Najczęściej na świetnej tablicy widniał wynik remisowy. Za to po zmianie stron libiążanie wzięli się ostro do pracy. Raz po raz na bramkę Gromu sunęły ich szybkie ataki. Do tego rozbijali akcje rywali. W efekcie w ciągu 12 minut Czwórka rzuciła 9 bramek, a przyjezdni tylko jedną. To już do końca ustawiło mecz. Goście z Jasienicy tylko nieco zniwelowali stratę.

- Nasza taktyka polegała na tym, by zabiegać przeciwników. No i po przerwie nam się to udało, a nasi zawodnicy wykorzystali swoją szybkość, a rywale nie dotrzymali nam kroku. Trochę szkoda głupich strat w końcówce, po których poszło trochę kontr ze strony piłkarzy Gromu. Przed i w trakcie meczu wypadło nam trzech zawodników. Grzegorz Mikunda dostał czerwoną kartkę, a kontuzjowany po ostrym wejściu rywali Daniel Pytlík musiał jechać do szpitala. Nasi kołowi są zaś chorzy. Tym bardziej cieszy nas ta inauguracyjna wygrana. W najbliższy weekend zagramy w Bytomiu - powiedział Marcin Majewski, trener Czwórki.

Zdjęcia i wideo z meczu są dostępne na www.przelom.pl (RAT)

Niwa za mocna dla Libiąża

Po trzech meczach bez porażki, piłkarze Libiąża w sobotę przegrali z plasującą się w ścisłej czołówce tabeli ekipą z Nowej Wsi.

Libiążanie zagrali niezłe spotkanie, jednak byli nieskuteczni. Uderzali niecelnie, czasem brakowało im też ostatniego, kluczowego podania. Najlepszą okazję przed przerwą zmarnował Mateusz Węgorzek, który po rajdzie uderzył obok słupka. Ten sam zawodnik, w drugiej odsłonie, odważnie wszedł w pole karne i dograł do Rafała Pacwy, który dopełnił formalności. W taki sposób padła kontaktowa bramka dla

libiążan na 1-2. Ostatnie słowo należało jednak do przyjezdnych, którzy jeszcze raz trafili do siatki po efektownej przewrotce.

8

bramek w ośmiu meczach na własnym boisku strzelili piłkarze Libiąża

- Szkoda, że straciliśmy szybko, bo już w 10. minucie, bramkę po wrzucie z rogu i strzale głową zawodnika, który wyprzedził naszych obrońców. Z przebiegu gry jednak jestem zadowolony. Mieliśmy trochę sytuacji. Wiedzieliśmy, że to trudny rywal. Zagraliśmy swoje, ale to nie wystarczyło, żeby zdobyć jakieś punkty. Mecz odbywał się przy słonecznej

pogodzie. Oby takie warunki utrzymały się w środę, kiedy na zakończenie sezonu zagramy w Gorzowie. Wciąż nie grają kontuzjowani Benjamin Łuczak, który wcześniej napędzał nasz zespół oraz Wojciech Grudziński. W tej rundzie już nie wróć, ale na wiosnę powinni być gotowi do gry - mówi trener libiążan Andrzej Kos.

Zespół Żarek uległ w Przytkowicach. Honorowego gola kwadrans po przerwie strzelił Łukasz Wierzbza. Jedenastka Gromca bez problemu poradziła sobie ze słabą ekipą Sosnowianki. Dla graczy Nadwiślanina to było piąte zwycięstwo w sezonie na obiekcie rywali.

W środowej kolejce kończącej rundę najciekawiej zapowiadają się przywołane już



FOT. MAREK ORATOWSKI

Wślizg zawodnika Libiąża. Więcej zdjęć i wideo z meczu są dostępne na www.przelom.pl

starcie Gorzowa z Libiążem oraz Żarek z Byczyną.

Wyniki kolejki:

MKS Libiąż - Niwa Nowa Wieś 1-3, Sokół Przytkowice -

LKS Żarki 3-1, Zgoda Byczyna - Brzezina Osiek 1-6, Sosnowianka Stanisław - Nadwiślanin Gromiec 0-6.

Marek Oratowski

Zwycięskie zakończenie

Po ostatnich tegorocznych meczach drużyny MKS Trzebinia i KS Chełmek plasują się na miejscach gwarantujących grę w grupie mistrzowskiej czwartej ligi.

Trzebinianie przegrali trwającą od sześciu spotkań wyjazdową niemoc i po raz pierwszy w sezonie wygrali na obcym terenie. Wygraną 2-1 ze Słomniczaną „żółto-czarnym” zapewnili Mateusz Mrozek i Patryk Mendela.

- Nie zagraliśmy żadnego meczu, ale chcieliśmy wygrać i cel udało się osiągnąć. Ze spokojem możemy się przygotowywać w zimie do dokończenia rundy, a potem, czego jestem pewien, do rywalizacji w grupie mistrzowskiej - mówi Tomasz Wróbel, bramkarz MKS.

Chełmek nie dał szans ostatniej w tabeli Proszowiance, pokonując ją 4-0 (dwa gole zdobył Dawid Nagi, a po jednym Mateusz Hankus i Jakub Wykręt).

- W trzech meczach strzeliliśmy trzynaście goli, tracąc tylko dwa. To spory wyczyn. Szkoda, że był to ostatni pojedynek w tym roku, bo nabraliśmy rozpędu - mówi Paweł Sidorowicz, trener chełmekowian.

Na ten moment zespoły z Trzebinia i Chełmka zajmują miejsca odpowiednio 7. i 8., gwarantujące grę w grupie mistrzowskiej. Przewaga nad grupą spadkową jest jednak niewielka. Do wiosny i tak może się ona jeszcze zmienić, bo część drużyn plasujących się niżej w tabeli ma do rozegrania zaległe spotkania.

(MK)

Lider zatrzymany

Prowadzący w rozgrywkach chrzanowskiej A-klasy Start Kamień stracił pierwsze punkty w sezonie, remisując z Błyskawicą Myślachowice.

Goście przerwali tym samym znakomitą passę Kamienia dwunastu zwycięskich meczów z rzędu. Co ciekawe, konfrontacja obu ekip była czwartą kolejną, w której Start nie potrafił pokonać drużyny z Myślachowic.

- Myślę, że wynik jest sprawiedliwy, chociaż lekki niedosyt pozostał. W końcówce spotkania mieliśmy bowiem dwie piłki meczowe. Niestety, nie wykorzystaliśmy stuprocentowych sytuacji. Nie ma jednak co narzekać, bo przed spotkaniem remis brałbym w ciem-

(MK)

Koronawirus w Koronie

Piłkarze Korony pokonali Okleśną i ich strata do tego zespołu plasującego się na miejscu wicelidera stopniała do punktu.

Lider z Luszowic nie miał większych problemów z pokonaniem jedenastki Tempa Płaza. Bramki dla podopiecznych Ireneusza Palki zdobywali: Daniel Kucieli, Paweł Stępień, Damian Przebindowski i Bartłomiej Kasprzycki. Ekipa z Luszowic to jedyny niepokonany zespół w stawce B-klasy. Zespół Sierszy miał nadzieję na przełamanie w konfrontacji z Ostreżnicą. Jednak górą okazał się zespół z Gminy Krzeszowice. Co ciekawe, dla graczy Jutrzenki to pierwsze zwycięstwo u siebie w tym sezonie (w roli gospodarzy zagrali dotąd pięć pojedynków).

Ciekawe spotkanie miało miejsce w Mętkowie, gdzie Korona podejmowała wicelidera z Okleśnej. Górą okazali się gracze Stanisława Dwornika, którzy zajmują trzecie miejsce w tabeli. Do wyprzedzającej ich Okleśnej tracą już tylko punkt.

Spotkanie pomiędzy Koroną Lgota i Zrywem Brodla, które miało się odbyć w niedzielę, nie doszło do skutku.

- Dwóch naszych graczy przeszło koronawirusa, a ostatnio u dwóch kolejnych badania potwierdziły zakażenie. W sumie aż dziewięciu zawodników Korony zostało zakażonych lub przebywa na kwarantannie - mówi Zbigniew Jastrzębski, prezes klubu z Lgoty.

(MOR)



Połowa z tysiąca rolników działających w powiecie chrzanowskim podała już swoje dane do spisu rolnego. Bardzo jestem ciekaw tych statystyk, bo mam wrażenie, że bardzo niewiele z tego, co hodujemy, zamierzamy włożyć do garnka albo wydoić, a to, co siejemy albo sadzimy, ma raczej cieszyć oczy, a nie żołądek.

W Trzebini jest szansa na uzyskanie 2 000 zł dopłaty do instalacji umożliwiającej łapanie deszczówki. Dziurawy dach, przez który woda wlewa się na strych, chyba nie mieści się w tej kategorii i nie warto występować o dotację.

Najwyraźniej rozpoczął się remont pałacu w Krzeszowicach. Za wielkimi inwestycjami w tym miasteczku stała zwykle jakaś wybitna kobieta: Zofia, Katarzyna czy Krystyna. Znawcy lokalnej historii i tradycji zastanawiają się, czy i tym razem ujawni się pani godna pałacu.

Liczący sobie ponad siedemdziesiątkę mieszkańiec Chrzanowa ukradł pozostawioną na chodniku hulajnogę elektryczną. Jeśli czasem zastanawiam się nad postępowaniem sprawców kradzieży, to zwykle zadaję sobie pytanie: dlaczego? W tym wypadku ciśnie się na usta pytanie: po co?

Współczując bardzo sprzedawcom chryzantem i znacznie mniej sprzedawcom zniczy, zastanawiam się, jaki będzie skutek zamknięcia cmentarzy w tym roku. Przecież ludzie zauważą, że Wszystkich Świętych bez tego całego świnstwa ze szkła i plastiku płonącego na grobach też można przeżyć. Czy więc za rok też będą chcieli wydawać fortunę na lampki, które nikomu do niczego nie są potrzebne?

Radni z Babc podjęli decyzję o likwidacji szkoły w Rozkochowie. Być może inni samorządowcy zamkną pozostałe szkoły w powiecie, a nauczyciele już zawsze będą uczyć zdalnie dzieci siedzące w domach. Pedagodzy sobie poradzą. Dostali po 500 zł na sprzęt komputerowy, więc każdy może sobie kupić fajny laptop od pasera...

przełomowe KADRY



Czarny Staw w Tenczynku



FOT. Z ARCHIWUM PAWŁA PIETRZAKA

Paweł Pietrzak z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry”, na co dzień policjant w wydziale do walki z przestępczością gospodarczą, znajduje czas na robienie pięknych zdjęć.

Pan Paweł po raz trzeci zwyciężył w naszej zabawie na fotografię miesiąca, tym razem października. Jeszcze nikt z naszych grupowiczów nie zdobywał tyle razy podium. Wielkie gratulacje dla pana Pawła!

Przedstawił rośniętym słońcem Czarny Staw w Tenczynku – jeden z najpopularniejszych tematów na „PRZEŁOMowych Kadrach”.

Paweł Pietrzak mieszka w Chrzanowie. Fotografia, jak przekonuje, to odskocznia od codziennych obowiązków. Zaczynał z analogową Praktyką, a następnie po kilku aparatach kompaktowych związał się z marką Canon. Stara się przywiązywać dużą uwagę do szczegółów na zdjęciu. Najbardziej lubi uwieczniać krajobrazy z najbliższej okolicy.

Pisaliśmy w „Przełomie” 9 listopada 2010 roku, w numerze 45 (964)

■ Trzy czwarte samorządów w Polsce źle przeprowadza nabory urzędników. Ustalenia Najwyższej Izby Kontroli wskazują, że większość świadomie majstruje przy procedurach konkursowych i manipuluje wynikami – tak, by stanowiska dostawali „sami swoi”. Urzędnicy NIK nieprawidłowości znaleźli m.in. w chrzanowskim starostwie.

Obecnie posady w urzędzie nie są już tak łakomym kąskiem jak jeszcze dekadę temu, co widać po przedłużających się naborach na niektóre stanowiska w urzędzie. Nie wykluczone jednak, że stabilizacja, jaką daje zatrudnienie w lokalnych urzędach, w niepewnej gospodarczo epoce COVID-owej, zmieni tę tendencję.

■ Proboszcz parafii w Babcach pozwał wójta do sądu. Poszło o to, kto jest właścicielem budynku przedszkola: parafia czy gmina. Sąd odrzucił roszczenia księdza i ten wylał swoje rozgoryczenie z ambony podczas niedzielnej mszy św. Dla wsi ważne jest jednak nie to, kto jest właści-

ciem budynku, tylko to, by ktoś się nim zajął, bo pilnie wymaga remontu.

Tak się też stało. W Babcach powstało nowe i większe przedszkole. Stało jednak w zupełnie innym miejscu i bez wątpliwości należy ono do gminy.

■ Do liczących niespełna tysiąc mieszkańców Płok w gminie Trzebinia zjechałi celebryci z całego powiatu. Okazja: 20-lecie zespołu Płocanki i 50-lecie pracy artystycznej Krystiana Palucha. Było dobre jedzenie, muzyka i śpiew. Czegoż trzeba więcej do udanej biesiady.

30-lecie przeszło jakoś ciszej. Zresztą jak większość tegorocznych jubileuszy.

■ Przedstawiciel Zakładu Gospodarki Komunalnej „Bolesław” (od lat organizującego wywóz odpadów z całej gminy) przyjechał do Alwerni, by osobiście przedstawić tamtejszym radnym informację o podwyżce ceny śmieci – z 11 na 12 zł za 120-litrowy worek, a za pojemnik 110- i 120-litrowy – 16 zł. Choć według radnych taka podwyżka to przesada, to ostatecznie nowe stawki zaakceptowali.

Dziś do takich stawek można tylko tęsknić wzdychać.

Historia z widokówki

Komuniści i tajemnicze ślady stóp

Widokówka prezentująca pomnik poświęcony działaczom Komunistycznej Partii Polski zwraca uwagę doskonale widocznymi śladami stóp odbitymi w betonie. W lokalnej tradycji krążył dawniej przekaz, że w świeży beton wlał I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, towarzysz Władysław Gomułka.

Faktycznie, otwarcie pomnika odbyło się w 1958 roku, kiedy on właśnie stał u steru partii... Są jednak zdjęcia pokazujące pomnik w czasie otwarcia i widać, że ślady w betonie maskowano już wtedy (fuszerkę zakryto rozrzuconymi bukietami kwiatów). Można więc przypuszczać, że w niezastygły beton, w noc poprzedzającą odsłonięcie obelisku, wszedł jakiś zawiany mieszkaniec Chrzanowa. Zdjęcie na widokówkę wykonał fotografik Krzysztof Jabłoński. Wydało ją w 1971 roku Biuro Wydawnicze „RUCH”. Podpis na odwrocie brzmiał: Chrzanów. Pomnik dla upamiętnienia walk proletariatu ziemi chrzanowskiej. Pomnik został rozebrany w czasie przebudowy ronda przy ul. Oświęcimskiej, a znajdująca się na nim tablica została zdemontowana w ramach dekomunizacji, w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku.



Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

**Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-12, 32-623-48-94**

Zespół:
Stanisława Ciepihał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 7 500

Biura ogłoszeń

- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
tel./fax 32-623-48-94
Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny

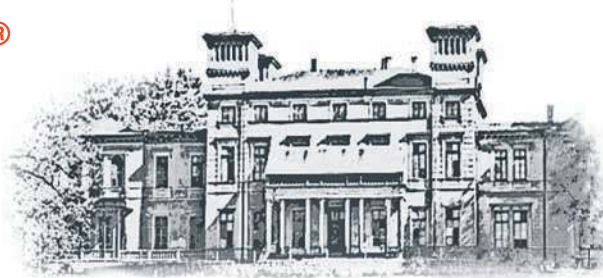
**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.



przełom[®]

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



10 listopada 2020 nr 45 (1471)

KRZESZOWICE

Seks, alkohol i wandale na Targowej

s. 2

Dlaczego Potoccy są nie fair?

s. 12

Ponad sto osób broni drzewa

s. 12

Droga za 30 milionów

s. 12

Świt Krzeszowice mistrzem jesieni

s. 2

COVID-owy RAPORT

s. 18

- Bądź gotowy na nagły pobyt w szpitalu
- Aktualne obostrzenia
- Ile osób zakaziło się, ile zmarło

FALA ZGONÓW DOPIERO PRZED NAMI



Tablica z nekrologami przy kościele św. Marcina w Krzeszowicach

FOT. KACPER ROPKA

Właściciele zakładów pogrzebowych mówią, że już teraz liczba pochówków wzrosła o 20-30 procent. A może być jeszcze gorzej. Dlatego inwestują m.in. w dodatkowe chłodnie na zwłoki. Również szpitale przygotowują nowe miejsca do przechowywania ciał.

Więcej na s. 6

Zgony zarejestrowane przez USC Krzeszowice

(do 5 listopada każdego roku)

2018 - 140 zgonów

2019 - 135 zgonów

2020 - 153 zgony

Burmistrz Krzeszowic za podwyżką podatków

Dlaczego? Przecież w dobie pandemii puste kieszenie przedsiębiorców i mieszkańców nie pomogą gminnemu budżetowi.

s. 2

Jak jesteśmy załatwiani w urzędach

W czasach koronawirusa urzędnicy unikają bezpośredniego kontaktu z mieszkańcami, ale nie wszystko da się zdalnie załatwić.

s. 5

PORADY DLA WAS

s. 19

- Co znaczy wysoka gorączka?
- Róże w listopadzie
- Zamiast małej czarnej
- Rosół dobry na wszystko
- Sposób na brudny okap

ROZMOWY PRZEŁOMU



FOT. MAREK ORLÓWSKI

Odpust zupełny w skafandrze i masce

Ks. Edward Toman, salwatorianin z Trzebini, mówi o kulcach pracy szpitalnego kapłana w czasach pandemii.

s. 15



FOT. MICHAŁ KORCZAK

Wójt czuł się, jakby go ktoś obił pałką

Radosław Warzecha, wójt Babic, opowiada, jak pokonał koronawirusa. A momentami nie było łatwo bez snu i wachu.

s. 14



FOT. MAREK ORLÓWSKI

Magda Gessler dała im szansę na przetrwanie

Klaudia i Michał Kulińscy, właściciele restauracji „4 Smaki” w Libiążu, opowiadają o pierwszych w Polsce „Kuchennych rewolucjach” na wynos.

s. 16



MOIM ZDANIEM

Teraz wszystko jest w naszych rękach

GRAŻYNA KAIM

Podczas czytania materiału przygotowanego przez Ewę Solak na s. 6, ciarki chodziły mi po plecach. Informacja, że szpital i lokalne zakłady pogrzebowe zbroją się w dodatkowe chłodnie na zwłoki, podzielała na mnie jak lodowaty prysznic. Pobudziła moją wyobraźnię zdecydowanie bardziej niż ta o niebezpiecznie rosnącej liczbie zakażonych koronawirusem. Do tej pory mówiło się głównie o konieczności zwiększania miejsc COVID-owych w szpitalach. O braku lekarzy i personelu do obsługi specjalistycznego sprzętu. O trudnościach z dostępem do specjalistów. Ale chodziło o życie i jego ratowanie. Dziś te nierozwiązane problemy wchodzą w kolejny etap - konsekwencji. A te są takie, że trzeba myśleć o zabezpieczeniu zwłok.

To dla mnie najmocniejszy sygnał, że system nie jest już wydolny (bez względu na to, co słyszymy w oficjalnych, rządowych komunikatach).

Jak przeczytacie na s. 6, już teraz zakłady pogrzebowe organizują 20-30 proc. więcej pogrzebów niż w porównywalnym okresie ubiegłego roku. Na przykład w Krzeszowicach w październiku i początkiem listopada sporządzano dwa razy więcej aktów zgonów, niż parę miesięcy wcześniej.

To nie jest straszenie ani sianie paniki. To się dzieje. Nie gdzieś w Europie, nie gdzieś w Polsce, tylko u nas - w chrzanowskim szpitalu i lokalnych, znanych Wam - choćby ze słyszenia - zakładach pogrzebowych.

Teraz już naprawdę wszystko jest w naszych rękach, bo system ledwie zipie. Bez względu na kolejne ograniczenia jakie zapewne rząd za chwilę na nas nałoży, sami ograniczymy kontakty do niezbędnego minimum. To nie takie wielkie wyrzeczenie, a jak twierdzą specjaliści, jedyny sposób, by odciąć wirusowi możliwość przenoszenia się na kolejne osoby. Chodzi głównie o te starsze, dla których ciagle stanowi on śmiertelne zagrożenie.

Nie myślcie o seniorach. Pomyślcie o swoich rodzicach i dziadkach. To powinno być wystarczającą motywacją.

Świetnie się słucha słów o obniżeniu podatku

Realizując inwestycje gminne, dajemy pracę firmom małym i dużym. To jest właściwa pomoc dla przedsiębiorców - stwierdza burmistrz Krzeszowic Wacław Gregorczyk.



FOT. EWA SOLAK

Ewa Solak: Puste budżety przedsiębiorców i mieszkańców nie pomogą gminnemu budżetowi - to słowa radnej Doroty Marek z ostatniej sesji. Przekonywała, żeby nie podnosić podatków lokalnych w czasie pandemii. Pan z kolei mówił, żeby to zrobić.

Wacław Gregorczyk: Maksymalne stawki podatków określa ministerstwo finansów, a rada miejska może uchwalić niższą stawkę. Oczywiście, świetnie się słucha słów o obniżeniu podatku. Ale proszę mi wierzyć, że ani ja, ani żaden z gospodarzy okolicznych gmin nie pobieramy ich dla własnej przyjemności. Gmina to przedsiębiorstwo społeczne, które w czasie pandemii też musi działać i realizować swoje zadania. Panią Dorotę Marek mogę jeszcze zrozumieć, bo jako przedsiębiorca zapłaci-

łaby niższy podatek. Pozostałych radnych opozycyjnych już nie. Przecież powinno im zależeć na rozwoju gminy. Dzięki naszej wyważonej polityce podatkowej wciąż mamy stawki konkurencyjne w stosunku do większości gmin ościennych.

Jaki byłby stan gminnych finansów w przyszłym roku, gdyby nie podwyżka podatków?

- Tegoroczne wpływy są znacznie niższe, niż zakładaliśmy na początku roku, gdy koronawirusa jeszcze nie było. Gdyby nie podwyżki podatków, nie moglibyśmy wprowadzić do budżetu nowych zadań inwestycyjnych. Musielibyśmy zrezygnować z modernizacji pawilonu sportowego LKS Tęcza, budowy II etapu Kościelnej w Krzeszowicach. Nie mielibyśmy na wkład własny do zadań drogowych, realizowanych wspólnie z powiatem krakowskim, czyli nie byłoby budowy chodników w Tenczynku przy Chrzanowskiej, w Rudnie, Łanach, Zalasiu.

Radni Koalicji Obywatelskiej proponowali, żeby w ta-

kim razie zamiast podnoszenia podatków dla przedsiębiorców, odłożyć realizację niektórych inwestycji.

- Uważam, że to wyjątkowo szkodliwa propozycja. Zarówno dla mieszkańców, jak i dla rozwoju gminy. Oczywiście, można rozwiązać umowę na budowę parkingu przy dworcu w Krzeszowicach czy budowę strefy gospodarczej w Miękinin. To wiązałoby się jednak z rezygnacją z wielomilionowych dotacji unijnych. Dotyczyłoby to też modernizacji pawilonu LKS Tęcza Tenczynek. Można odstąpić od modernizacji Daszyńskiego, Ogrodowej i Grunwaldzkiej w Krzeszowicach i utracić dofinansowanie rządowe. Z kolei odłożenie budowy przejścia przez tory koło kościoła Jana Pawła II w Krzeszowicach, to rezygnacja z dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych. Wszystko to prowadziłoby do zastojów w rozwoju gminy. Na to nie mogę pozwolić. Na szczęście 11 radnych wykazało się rozsądkiem i odpowiedzialnością, dzięki czemu inwestycje w obecnym kształcie będą realizowane.

Podatki od budynków przeznaczonych pod działalność

gospodarczą wzrosną o 4,6 procenta, a od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej o 6,5 procent. W czasie pandemii i kryzysu gospodarczego ma pan coś w zamian dla przedsiębiorców?

- Inflacja rok do roku wyniosła około 4 proc. Zatem rzeczywisty wzrost wpływu do budżetu będzie niewielki. Obniżenie podatków dla wszystkich przedsiębiorców o taką samą stawkę byłoby niesprawiedliwe, bo nie wszystkie branże znalazły się w ciężkiej sytuacji z powodu epidemii. Dla przykładu branża materiałów budowlanych, środków higieny sanitarnej czy spożywcza mają się całkiem dobrze. Tym, które ucierpiały najbardziej, pomagamy, umarzając podatki. Tak, jak to robimy teraz, oczywiście na wniosek podatnika i po dokładnej analizie jego sytuacji finansowej. W tym roku 8 na 10 wniosków przedsiębiorców było załatwionych pozytywnie, a umorzenia podatków sięgają w tej chwili około 100 tys. zł. Realizując inwestycje gminne, dajemy pracę firmom małym i dużym. To jest właściwa pomoc dla przedsiębiorców.

Świt mistrzem jesieni

W hitowym meczu weekendowej ekstraklaszowej A-klasy piłkarskiej, zespół z Krzeszowic rozgromił na wyjeździe Maszycanę, strzelając jej aż 9 goli.

Wydawało się, że sobotnia konfrontacja będzie dla Świtu najtrudniejszym zadaniem w rundzie jesiennej. Prowadzący w lidze jechał na trudny teren. Trzecia w tabeli Maszycanka Maszyce wygrała wszystkie dotychczasowe mecze u siebie i miała chrapkę na kolejny triumf, jednak krzeszowiczcy futboliści postanowili nie sobie z tego faktu nie robić - i wygrali. Zaskakiwać mogą jednak rozmiary zwycięstwa. Świt pokonał, jakby nie było, inny zespół z czołówki, aż 9-2. Potwierdził tym samym kapitalną formę w rundzie jesiennej.

Bilans dotychczasowych spotkań krzeszowickiej ekipy może imponować. Drużyna prowadzona przez Bogdaną Przygodzkiego jest niepokonana w lidze. Zanotowała 11 wygranych i dwa remisy. Strzeliła rywalom aż 69 goli, co daje ponad pięć trafień na mecz.

W tabeli Świt (zapewnił już

sobie mistrzostwo jesieni) ma trzy punkty więcej od wicelidera - Wisły Jeziorzany. Przed zbliżającą się przerwą zimową przewagę tę może jeszcze powiększyć. W środę 11 listopada (godz. 13:00), krzeszowiczanie czeka zaległe spotkanie u siebie z Lotnikiem Kryspinów. Przypomnijmy, że drużyna gości pojawiła się w Krzeszowicach w pierwotnym, październikowym terminie, ale na mecz nie wyszła. Miało to związek z potwierdzonym przypadkiem zakażenia jednego piłkarza w Lotniku.

Wydział Gier Małopolskiego Związku Piłki Nożnej zdecydował, że goście nie zostaną ukarani walkowerem, a nierozegrane spotkanie odbędzie się w listopadzie.

Maszycanka Maszyce - Świt Krzeszowice 2-9 (Kamil Popek 10, Piotr Fedorowicz 88 - Patryk Balawender 5, 61, Adam Noworyta 17, 52, Krzysztof Księżyc 26, 41, 69, 72, Dominik Mączyński 67).

Świt: Czech - M. Mirek (75. Bodzeta), J. Marszałek (71. Zająć), Ciesielski, Szewczyk (74. Wolak), A. Noworyta, Derynowski (73. Dębowski), Jedynek, Księżyc, Mączyński, Balawender (67. Sosur).

(MK)

Był nawet seks na ławce

Nie wszyscy mieszkańcy os. Targowa w Krzeszowicach czują się bezpiecznie. Narzekają na wandalizm, a także na zbierające się co jakiś czas grupki pijące alkohol.

- Znajomi, którzy do mnie przyjeżdżają, z niedowierzaniem pytają: „Jak ty tu możesz mieszkać?” - opowiada mieszkanka jednego z bloków.

Wejście do budynku 29 z odrapaną klatką schodową faktycznie nie zachęca do odwiedzin.

- Na pobliskich parkingach stoi już pięć wraków samochodów. Nikt z tym nic nie robi - mówi kobieta.

Jej znajoma z bloku nr 11 dodaje, że boi się wychodzić z dzieckiem na podwórko.

- Była nawet taka sytuacja, że na jednej z ławek para uprawiała seks. Przed samymi oknami. Zbierają się tam także grupki pijące alkohol. Policja podjeżdża i rozmawia z nimi jak z kolegami. Nie zmienia się nic - twierdzi pani Katarzyna.

Przewodnicząca zarządu osiedla Małgorzata Podoba przyznaje, że o incydencie z seksem na ławce słyszała, ale nikt nie zgłaszał do niej żadnych innych problemów. Podczas zebrania z mieszkańcami nikt nie mówił o notorycznym piciu alkoholu na ławkach.



Porzucone samochody na osiedlu Targowa w Krzeszowicach

- Na zebrania nie przychodzi zbyt wiele osób, niewiele jest zainteresowanych naszą pracą. Jak na osiedlu pojawił się bezdomny mężczyzna, to od razu zadziałaliśmy i wspólnie z opieką społeczną znaleźliśmy mu lokum. Jeśli tylko jest

problem, interweniuje policja - mówi Małgorzata Podoba.

Michał Godyń, komendant Komisariatu Policji w Krzeszowicach, podkreśla, że sprawa wraków samochodów jest w toku. Prowadzi ją straż miej-

ska, a z właścicielami kontakt już jest.

- Niedawno zakończyła się modernizacja uliczek na osiedlu. Interwencji zgłaszanych z tego osiedla naprawdę jest niewiele - mówi komendant.

(E)

Trener powalczy w sądzie z PZPN-em

Paweł Olszowski z Chrzanowa pozwał Polski Związek Piłki Nożnej o ograniczenie mu możliwości wykonywania zawodu. Rozprawa już w piątek, 13 listopada.

Paweł Olszowski jest absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Kończąc studia, uzyskał uprawnienia szkoleniowca piłkarskiego. Zrobił też dwuletnią specjalizację i zdobył tytuł trenera drugiej klasy. Dzięki temu mógł prowadzić drużynę futbolową na drugim poziomie rozgrywek w Polsce, czyli w obecnej pierwszej lidze.

W 2014 r. prowadzony przez niego trzebiński MKS wywal-



Paweł Olszowski

czył pierwszy, historyczny awans do trzeciej ligi. Na tym szczeblu rozgrywek prowadził drużynę przez pół roku.

Dziś nie może trenować drużyny nawet w okręgówce, a co najwyżej w A-klasie (siódmy poziom krajowych rozgrywek). Jak tłumaczy szkoleniowiec, wszystko przez to, że PZPN pod-

jął uchwałę ograniczającą możliwość pracy trenerom, którzy zdobyli uprawnienia w taki sposób jak on.

- Respektowane są jedynie kursy na licencję UEFA A, organizowane przez PZPN lub wojewódzkie związki piłki nożnej. Chciałem zrobić taki kurs, ale nie miałem możliwości - opowiada Paweł Olszowski.

Rozgoryczony całą sytuacją szkoleniowiec złożył pozew do sądu. Wystąpił w nim o możliwość wykonywania zawodu trenera w pełnym zakresie.

- Dla mnie istotne jest, żebym mógł prowadzić drużyny, tak jak mogłem to robić jeszcze kilka lat temu. Prawo nie powinno przecież działać wstecz. Tłumaczenia, że piłka tak bardzo zmieniła się przez lata, że trzeba zrobić nowy kurs, to bzdury.

Dalej gra się w jedenastu na jedenastu, przepisy są właściwie takie same. Wiadomo, że weszły nowe technologie, ale to nie one wszystko determinują. Poza tym trzecia liga to nie jest ekstraklasa, żeby je stosować - mówi Paweł Olszowski.

W lipcu spotkał się w Warszawie z przedstawicielami PZPN, m.in. z Januszem Basałą, szefem departamentu ds. mediów i komunikacji oraz Dariuszem Pasieką, odpowiedzialnym w związku za szkolenie trenerów.

- Myślałem, że będzie to forma negocjacji. Odniosłem jednak wrażenie, że właściwie to chcieli wysondować z kim mają do czynienia. Janusz Basałaj zapytał mnie, czy chcę pracować, czy chcę mieć papier. Odpowiedziałem, że chcę praco-

wać, ale do tego potrzebny jest mi papier. Nie zrobili żadnego kroku w moją stronę. Stało się więc na tym, że spotykamy się w sądzie - mówi Paweł Olszowski.

Rozprawa w Sądzie Okręgowym została zaplanowana na piątek, 13 listopada (na ten termin przesunięta z marca ze względu na epidemię).

- Czy PZPN wygra, czy też ja, to któraś ze stron na pewno będzie się odwoływać - mówi Paweł Olszowski i dodaje, że jego śladem postanowiło pójść kolejnych kilkunastu trenerów z różnych części Polski.

- Na razie poruszyłem co najwyżej „lawinę”. Lawina będzie, gdy wyrok sądu będzie korzystny i się uprawomocni - mówi szkoleniowiec.

Michał Koryczan

Grom ujarzmiony

Przed sezonem III ligi piłkarze ręczni Czwórki Libiąż pokonali w sparingu siódmą Gromu Jasienica. W sobotnim meczu inaugurującym rozgrywki powtórzyli to osiągnięcie.

Pierwsza połowa była bardzo wyrównana. Najczęściej na świetnej tablicy widniał wynik remisowy. Za to po zmianie stron libiążanie wzięli się ostro do pracy. Raz po raz na bramkę Gromu sunęły ich szybkie ataki. Do tego rozbijali akcje rywali. W efekcie w ciągu 12 minut Czwórka rzuciła 9 bramek, a przyjezdni tylko jedną. To już do końca ustawiło mecz. Goście z Jasienicy tylko nieco zniwelowali stratę.

- Nasza taktyka polegała na tym, by zabiegać przeciwników. No i po przerwie nam się to udało, a nasi zawodnicy wykorzystali swoją szybkość, a rywale nie dotrzymali nam kroku. Trochę szkoda głupich strat w końcówce, po których poszło trochę kontr ze strony piłkarzy Gromu. Przed i w trakcie meczu wypadło nam trzech zawodników. Grzegorz Mikunda dostał czerwoną kartkę, a kontuzjowany po ostrym wejściu rywali Daniel Pytlík musiał jechać do szpitala. Nasi kołowi są zaś chorzy. Tym bardziej cieszy nas ta inauguracyjna wygrana. W najbliższy weekend zagramy w Bytomiu - powiedział Marcin Majewski, trener Czwórki.

Zdjęcia i wideo z meczu są dostępne na www.przelom.pl

(RAT)

Niwa za mocna dla Libiąża

Po trzech meczach bez porażki, piłkarze Libiąża w sobotę przegrali z plasującą się w ścisłej czołówce tabeli ekipą z Nowej Wsi.

Libiążanie zagrali niezłe spotkanie, jednak byli nieskuteczni. Uderzali niecelnie, czasem brakowało im też ostatniego, kluczowego podania. Najlepszą okazję przed przerwą zmarnował Mateusz Węgorzek, który po rajdzie uderzył obok słupka. Ten sam zawodnik, w drugiej odsłonie, odważnie wszedł w pole karne i dograł do Rafała Pacwy, który dopełnił formalności. W taki sposób padła kontaktowa bramka dla

libiążan na 1-2. Ostatnie słowo należało jednak do przyjezdnych, którzy jeszcze raz trafili do siatki po efektownej przewrotce.

8

bramek w ośmiu meczach na własnym boisku strzelili piłkarze Libiąża

- Szkoda, że straciliśmy szybko, bo już w 10. minucie, bramkę po wrzucie z rogu i strzale głową zawodnika, który wyprzedził naszych obrońców. Z przebiegu gry jednak jestem zadowolony. Mieliśmy trochę sytuacji. Wiedzieliśmy, że to trudny rywal. Zagraliśmy swoje, ale to nie wystarczyło, żeby zdobyć jakieś punkty. Mecz odbywał się przy słonecznej

pogodzie. Oby takie warunki utrzymały się w środę, kiedy na zakończenie sezonu zagramy w Gorzowie. Wciąż nie grają kontuzjowani Benjamin Łuczak, który wcześniej napędzał nasz zespół oraz Wojciech Grudziński. W tej rundzie już nie wróć, ale na wiosnę powinni być gotowi do gry - mówi trener libiążan Andrzej Kos.

Zespół Żarek uległ w Przytkowicach. Honorowego gola kwadrans po przerwie strzelił Łukasz Wierzbza. Jedenastka Gromca bez problemu poradziła sobie ze słabą ekipą Sosnowianki. Dla graczy Nadwiślanina to było piąte zwycięstwo w sezonie na obiekcie rywala.

W środowej kolejce kończącej rundę najciekawiej zapowiadają się przywołane już



FOT. MAREK ORATOWSKI

Wślizg zawodnika Libiąża. Więcej zdjęć i wideo z meczu są dostępne na www.przelom.pl

starcie Gorzowa z Libiążem oraz Żarek z Byczyną.

Wyniki kolejki:

MKS Libiąż - Niwa Nowa Wieś 1-3, Sokół Przytkowice -

LKS Żarki 3-1, Zgoda Byczyna - Brzezina Osiek 1-6, Sosnowianka Stanisław - Nadwiślanin Gromiec 0-6.

Marek Oratowski

Zwycięskie zakończenie

Po ostatnich tegorocznych meczach drużyny MKS Trzebinia i KS Chełmek plasują się na miejscach gwarantujących grę w grupie mistrzowskiej czwartej ligi.

Trzebinianie przegrali trwającą od sześciu spotkań wyjazdową niemoc i po raz pierwszy w sezonie wygrali na obcym terenie. Wygraną 2-1 ze Słomniczaną „żółto-czarnym” zapewnili Mateusz Mrozek i Patryk Mendela.

- Nie zagraliśmy żadnego meczu, ale chcieliśmy wygrać i cel udało się osiągnąć. Ze spokojem możemy się przygotowywać w zimie do dokończenia rundy, a potem, czego jestem pewien, do rywalizacji w grupie mistrzowskiej - mówi Tomasz Wróbel, bramkarz MKS.

Chełmek nie dał szans ostatniej w tabeli Proszowiance, pokonując ją 4-0 (dwa gole zdobył Dawid Nagi, a po jednym Mateusz Hankus i Jakub Wykręt).

- W trzech meczach strzeliliśmy trzynastą goli, tracąc tylko dwa. To spory wyczyn. Szkoda, że był to ostatni pojedynek w tym roku, bo nabraliśmy rozpędu - mówi Paweł Sidorowicz, trener chełmekowian.

Na ten moment zespoły z Trzebinia i Chełmka zajmują miejsca odpowiednio 7. i 8., gwarantujące grę w grupie mistrzowskiej. Przewaga nad grupą spadkową jest jednak niewielka. Do wiosny i tak może się ona jeszcze zmienić, bo część drużyn plasujących się niżej w tabeli ma do rozegrania zaległe spotkania.

(MK)

Lider zatrzymany

Prowadzący w rozgrywkach chrzanowskiej A-klasy Start Kamień stracił pierwsze punkty w sezonie, remisując z Błyskawicą Myślachowice.

Goście przerwali tym samym znakomitą passę Kamienia dwunastu zwycięskich meczów z rzędu. Co ciekawe, konfrontacja obu ekip była czwartą kolejną, w której Start nie potrafił pokonać drużyny z Myślachowic.

- Myślę, że wynik jest sprawiedliwy, chociaż lekki niedosyt pozostał. W końcówce spotkania mieliśmy bowiem dwie piłki meczowe. Niestety, nie wykorzystaliśmy stuprocentowych sytuacji. Nie ma jednak co narzekać, bo przed spotkaniem remis brałbym w ciem-

(MK)

Koronawirus w Koronie

Piłkarze Korony pokonali Okleśną i ich strata do tego zespołu plasującego się na miejscu wicelidera stopniała do punktu.

Lider z Luszowic nie miał większych problemów z pokonaniem jedenastki Tempa Płaza. Bramki dla podopiecznych Ireneusza Palki zdobywali: Daniel Kucieli, Paweł Stępień, Damian Przebindowski i Bartłomiej Kasprzycki. Ekipa z Luszowic to jedyny niepokonany zespół w stawce B-klasy. Zespół Sierszy miał nadzieję na przełamanie w konfrontacji z Ostreńnicą. Jednak górą okazał się zespół z Gminy Krzeszowice. Co ciekawe, dla graczy Jutrzenki to pierwsze zwycięstwo u siebie w tym sezonie (w roli gospodarzy zagrali dotąd pięć pojedynków).

Ciekawe spotkanie miało miejsce w Mętkowie, gdzie Korona podejmowała wicelidera z Okleśnej. Górą okazali się gracze Stanisława Dwornika, którzy zajmują trzecie miejsce w tabeli. Do wyprzedzającej ich Okleśnej tracą już tylko punkt.

Spotkanie pomiędzy Koroną Lgota i Zrywem Brodla, które miało się odbyć w niedzielę, nie doszło do skutku.

- Dwóch naszych graczy przeszło koronawirusa, a ostatnio u dwóch kolejnych badania potwierdziły zakażenie. W sumie aż dziewięciu zawodników Korony zostało zakażonych lub przebywa na kwarantannie - mówi Zbigniew Jastrzębski, prezes klubu z Lgoty.

(MOR)



Połowa z tysiąca rolników działających w powiecie chrzanowskim podała już swoje dane do spisu rolnego. Bardzo jestem ciekaw tych statystyk, bo mam wrażenie, że bardzo niewiele z tego, co hodujemy, zamierzamy włożyć do garnka albo wydoić, a to, co siejemy albo sadzimy, ma raczej cieszyć oczy, a nie żołądek.

W Trzebini jest szansa na uzyskanie 2 000 zł dopłaty do instalacji umożliwiającej łapanie deszczówki. Dziurawy dach, przez który woda wlewa się na strych, chyba nie mieści się w tej kategorii i nie warto występować o dotację.

Najwyraźniej rozpoczął się remont pałacu w Krzeszowicach. Za wielkimi inwestycjami w tym miasteczku stała zwykle jakaś wybitna kobieta: Zofia, Katarzyna czy Krystyna. Znawcy lokalnej historii i tradycji zastanawiają się, czy i tym razem ujawni się pani godna pałacu.

Liczący sobie ponad siedemdziesiątkę mieszkańiec Chrzanowa ukradł pozostawioną na chodniku hulajnogę elektryczną. Jeśli czasem zastanawiam się nad postępowaniem sprawców kradzieży, to zwykle zadaję sobie pytanie: dlaczego? W tym wypadku ciśnie się na usta pytanie: po co?

Współczując bardzo sprzedawcom chryzantem i znacznie mniej sprzedawcom zniczy, zastanawiam się, jaki będzie skutek zamknięcia cmentarzy w tym roku. Przecież ludzie zauważą, że Wszystkich Świętych bez tego całego świnstwa ze szkła i plastiku płonącego na grobach też można przeżyć. Czy więc za rok też będą chcieli wydawać fortunę na lampki, które nikomu do niczego nie są potrzebne?

Radni z Babc podjęli decyzję o likwidacji szkoły w Rozkochowie. Być może inni samorządowcy zamkną pozostałe szkoły w powiecie, a nauczyciele już zawsze będą uczyć zdalnie dzieci siedzące w domach. Pedagodzy sobie poradzą. Dostali po 500 zł na sprzęt komputerowy, więc każdy może sobie kupić fajny laptop od pasera...

przełomowe KADRY



Czarny Staw w Tenczynku



FOT. Z ARCHIWUM PAWŁA PIETRZAKA

Paweł Pietrzak z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry”, na co dzień policjant w wydziale do walki z przestępczością gospodarczą, znajduje czas na robienie pięknych zdjęć.

Pan Paweł po raz trzeci zwyciężył w naszej zabawie na fotografię miesiąca, tym razem października. Jeszcze nikt z naszych grupowiczów nie zdobywał tyle razy podium. Wielkie gratulacje dla pana Pawła!

Przedstawił rośniętym słońcem Czarny Staw w Tenczynku – jeden z najpopularniejszych tematów na „PRZEŁOMowych Kadrach”.

Paweł Pietrzak mieszka w Chrzanowie. Fotografia, jak przekonuje, to odskocznia od codziennych obowiązków. Zaczynał z analogową Praktyką, a następnie po kilku aparatach kompaktowych związał się z marką Canon. Stara się przywiązywać dużą wagę do szczegółów na zdjęciu. Najbardziej lubi uwieczniać krajobrazy z najbliższej okolicy.

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 9 listopada 2010 roku, w numerze 45 (964)

■ Trzy czwarte samorządów w Polsce źle przeprowadza nabory urzędników. Ustalenia Najwyższej Izby Kontroli wskazują, że większość świadomie majstruje przy procedurach konkursowych i manipuluje wynikami – tak, by stanowiska dostawali „sami swoi”. Urzędnicy NIK nieprawidłowości znaleźli m.in. w chrzanowskim starostwie.

Obecnie posady w urzędzie nie są już tak łakomym kąskiem jak jeszcze dekadę temu, co widać po przedłużających się naborach na niektóre stanowiska w urzędzie. Nie wyklucone jednak, że stabilizacja, jaką daje zatrudnienie w lokalnych urzędach, w niepewnej gospodarczo epoce COVID-owej, zmieni tę tendencję.

■ Proboszcz parafii w Babcach pozwał wójta do sądu. Poszło o to, kto jest właścicielem budynku przedszkola: parafia czy gmina. Sąd odrzucił roszczenia księdza i ten wylał swoje rozgoryczenie z ambony podczas niedzielnej mszy św. Dla wsi ważne jest jednak nie to, kto jest właści-

ciem budynku, tylko to, by ktoś się nim zajął, bo pilnie wymaga remontu.

Tak się też stało. W Babcach powstało nowe i większe przedszkole. Stało jednak w zupełnie innym miejscu i bez wątpliwości należy ono do gminy.

■ Do liczących niespełna tysiąc mieszkańców Płok w gminie Trzebinia zjechałi celebryci z całego powiatu. Okazja: 20-lecie zespołu Płocanki i 50-lecie pracy artystycznej Krystiana Palucha. Było dobre jedzenie, muzyka i śpiew. Czegoż trzeba więcej do udanej biesiady.

30-lecie przeszło jakoś ciszej. Zresztą jak większość tegorocznych jubileuszy.

■ Przedstawiciel Zakładu Gospodarki Komunalnej „Bolesław” (od lat organizującego wywóz odpadów z całej gminy) przyjechał do Alwerni, by osobiście przedstawić tamtejszym radnym informację o podwyżce ceny śmieci – z 11 na 12 zł za 120-litrowy worek, a za pojemnik 110- i 120-litrowy – 16 zł. Choć według radnych taka podwyżka to przesada, to ostatecznie nowe stawki zaakceptowali.

Dziś do takich stawek można tylko tęsknić wzdychać.

Historia z widokówki

Komuniści i tajemnicze ślady stóp

Widokówka prezentująca pomnik poświęcony działaczom Komunistycznej Partii Polski zwraca uwagę doskonale widocznymi śladami stóp odbitymi w betonie. W lokalnej tradycji krążył dawniej przekaz, że w świeży beton wlał I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, towarzysz Władysław Gomułka.

Faktycznie, otwarcie pomnika odbyło się w 1958 roku, kiedy on właśnie stał u steru partii... Są jednak zdjęcia pokazujące pomnik w czasie otwarcia i widać, że ślady w betonie maskowano już wtedy (fuszerkę zakryto rozrzuconymi bukietami kwiatów). Można więc przypuszczać, że w niezastygły beton, w noc poprzedzającą odsłonięcie obelisku, wszedł jakiś zawiany mieszkaniec Chrzanowa. Zdjęcie na widokówkę wykonał fotografik Krzysztof Jabłoński. Wydało ją w 1971 roku Biuro Wydawnicze „RUCH”. Podpis na odwrocie brzmiał: Chrzanów. Pomnik dla upamiętnienia walk proletariatu ziemi chrzanowskiej. Pomnik został rozebrany w czasie przebudowy ronda przy ul. Oświęcimskiej, a znajdująca się na nim tablica została zdemontowana w ramach dekomunizacji, w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku.



Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

**Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-12, 32-623-48-94**

Zespół:
Stanisława Ciepihał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 7 500

Biura ogłoszeń

- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
tel./fax 32-623-48-94
Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.